

WOJEWÓDZKI SĄD ADMINISTRACYJNY

W LUBLINIE

INFORMACJA O DZIAŁALNOŚCI

WOJEWÓDZKIEGO SĄDU ADMINISTRACYJNEGO

W LUBLINIE

W 2013 ROKU

Do użytku wewnętrznego

LUBLIN – styczeń 2014 rok

WSTĘP

W roku 2013 minęło 30 lat funkcjonowania sądownictwa administracyjnego w Lublinie. Od 1 kwietnia 1983r. rozpoczęła działalność Ośrodek Zamiejscowy Naczelnego Sądu Administracyjnego w Lublinie, który w takiej formie organizacyjnej funkcjonował do 31 grudnia 2003r. Od 1 stycznia 2004r. utworzono Wojewódzki Sąd Administracyjny w Lublinie, który stał się następcą prawnym Naczelnego Sądu Administracyjnego Ośrodka Zamiejscowego w Lublinie i w takiej formie organizacyjnej funkcjonuje do chwili obecnej.

Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 18 września 2003r. – Regulamin wewnętrznego urzędowania wojewódzkich sądów administracyjnych (Dz. U. z dnia 29 września 2003r. Nr 169, poz. 1646) w § 19 ust. 1 pkt 10 nakłada na Prezesa Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego obowiązek przedstawienia informacji o działalności sądu.

W 2013r. Wojewódzki Sąd Administracyjny w Lublinie funkcjonował w niezmienionej strukturze organizacyjnej. Na dzień 1 stycznia 2013r. kierował sądem sędzia NSA Zdzisław Sadurski. Stanowisko Wiceprezesa i Przewodniczącego Wydziału II pełnił sędzia NSA Jerzy Dudek. Funkcję Przewodniczących pozostałych Wydziałów Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Lublinie pełnili sędziowie NSA: Danuta Małysz (Wydział I), Jerzy Marcinowski (Wydział III), Marek Zalewski (Wydział Informacji Sądowej). Funkcję Dyrektora Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Lublinie pełniła Małgorzata Domańska.

Od 1 stycznia 2013r. stan etatowy sędziów obejmował 23 etaty sędziowskie (w tym 11 sędziów NSA i 12 sędziów WSA).

Spośród sędziów Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Lublinie orzekali w Naczelnym Sądzie Administracyjnym Jacek Czaja w okresie od 1 stycznia 2013r. do 15 marca 2013r. oraz Wojciech Kręcisz w okresie od 1 stycznia 2013r. do 3 września 2013r. Z dniem 4 września 2013r. sędzia Wojciech Kręcisz został powołany przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej na stanowisko sędziego Naczelnego Sądu Administracyjnego.

Z dniem 31 marca 2013r. zakończyła się delegacja w Wojewódzkim Sądzie Administracyjnym w Lublinie sędziów Sądu Okręgowego w Lublinie Iwony Tchórzewskiej i Roberta Hałabisa.

Uwzględniając wcześniejsze moje prośby o zwiększenie obsady kadrowej Prezes Naczelnego Sądu Administracyjnego zwiększył obsadę sędziowską o 1 etat i pracowników administracyjnych o 1,5 etatu. Aktualnie toczy się postępowanie o uzupełnienie stanowisk sędziowskich na wakujące 2 etaty sędziowskie, na które zgłosiło się 9 kandydatów. W 2013r. uzupełniono etat referendarski i asystenta sędziego.

W związku z trwającym od ponad 2 lat przeglądem stanowisk urzędniczych i zmianą organizacji pracy w wydziałach orzeczniczych pracownicy w 2013r. otrzymali nowe zakresy obowiązków. Przeprowadzony w końcu 2013r. audyt (sprawdzający) w zakresie funkcjonowania nowej organizacji pracy w wydziałach orzeczniczych Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Lublinie potwierdził trafność przyjętych nowych rozwiązań organizacyjnych. Wyniki badań audytowych wykazały, iż efektywność wykonywania poszczególnych czynności zdecydowanie wzrosła w porównaniu z okresem wcześniejszym. Nie stwierdzono również uchybień w problematyce objętej badaniem, w związku z czym odstępiono od rekomendacji w przedmiotowym zakresie.

Od miesiąca stycznia do kwietnia 2013r. w Wojewódzkim Sądzie Administracyjnym w Lublinie trwała kompleksowa wizytacja prowadzona przez Biuro Orzecznictwa Naczelnego Sądu Administracyjnego. Ocenie poddano pracę Prezesa Sądu, Przewodniczących Wydziałów, sędziów, kierowników sekretariatów i pracowników sekretariatów procesowych. Ocena zawarta w protokole powizytacyjnym oraz na naradzie podsumowującej wyniki tej wizytacji z udziałem Prezesa Naczelnego Sądu Administracyjnego prof. dr hab. Romana Hausera oraz Dyrektora Biura Orzecznictwa Naczelnego Sądu Administracyjnego Pani Marii Wiśniewskiej była bardzo dobra i dobra. Dostrzeżono wprawdzie pewne nieprawidłowości, które wynikały najczęściej z rozbieżności orzeczniczej oraz odmiennej interpretacji przepisów. Uchybienia te zostały omówione na naradach sędziowskich i pracowniczych. Przeprowadzono również cykl szkoleń pracowniczych mających na celu wyeliminowanie dostrzeżonych uchybień w przyszłości.

Rok 2013 charakteryzował się niespotykaną w przeszłości dynamiką wzrostu ilości wpływu spraw. W 2013r. wpłynęło do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Lublinie 4595 spraw, tj. o 1318 spraw więcej w porównaniu z rokiem 2012 (co stanowi wzrost o ponad 40,1%).

Podobna sytuacja miała miejsce odnośnie załatwień. W 2013r. załatwiono w Wojewódzkim Sądzie Administracyjnym w Lublinie 3871 spraw, tj. o 777 spraw więcej w porównaniu z rokiem 2012 (co stanowi wzrost o ponad 25,1%).

Zwiększyła się również zaległość o 724 sprawy, co stanowi 92,7%. W 2013r. wzrósł średniomiesięczny wpływ o 110 spraw (382,9 sprawy) w porównaniu z rokiem 2012 (273 sprawy). Nie załatwione na koniec 2013r., 1505 spraw stanowi 3,9 miesięcznej zaległości. Wskaźnik ten uległ pogorszeniu w porównaniu z rokiem 2012, w którym wynosił 2,9 miesięcznej zaległości.

Pomimo dużego wzrostu wpływu spraw oraz zwiększonej ilości spraw załatwionych, utrzymana została bardzo dobra sprawność postępowania. Miernikiem tej sprawności są wskaźniki:

1. Spośród 1505 spraw nie załatwionych pozostających od daty pierwszego wpływu skargi do sądu stanowią sprawy poniżej 3 miesięcy w ilości 903, co stanowi 60% wszystkich nie załatwionych spraw. 28,8% stanowią sprawy nie załatwione pozostające od daty pierwszego wpływu skargi do sądu w okresie powyżej 3 miesięcy do 6 miesięcy, zaś 10% sprawy powyżej 6 miesięcy do 12 miesięcy. Oznacza to, że prawie 100% spraw załatwionych jest w terminie 12 miesięcy. Taka struktura zaległości świadczy o rytmiczności pracy sądu oraz realizowaniu zasady rozpatrywania spraw w kolejności wpływu.

2. Struktura załatwień spraw wskazuje, że około 91,3% załatwionych było w terminie do 6 miesięcy od daty ich wpływu do sądu, zaś w terminie do 12 miesięcy załatwionych było 99,5% spraw. Takie wyniki wskazują na bardzo dobre wskaźniki szybkości postępowania sądowego.

3. Na szybkość postępowania w sprawach wpływa również rytmiczność zwrotu akt administracyjnych organowi po uprawomocnieniu się orzeczenia sądowego. W 97,3% akta te były zwracane w terminie do 3 miesięcy. Niewielka ilość akt była zwracana po tym terminie. Dotyczyło to zwłaszcza sytuacji, gdy te akta dołączano do innych akt sądowych.

4. Ogółem sędziowie Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Lublinie sporządzili w 2013r., 3045 uzasadnień orzeczeń, z czego 97,9% w terminie 14 dni. Niewielka ilość uzasadnień sporządzonych po tym terminie wynikała z przyczyn usprawiedliwionych (urlopy, zwolnienia lekarskie). Wskazując na niektóre tylko wskaźniki obrazujące pracę sądu należy obiektywnie przyjąć, iż bez bardzo dużego zaangażowania wszystkich sędziów, referendarzy, asystentów sędziów osiągnięcie takich wyników byłoby niemożliwe.

Ze zdarzeń, które miały miejsce 2013r. w działalności Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Lublinie należy odnotować zorganizowanie Konferencji z okazji XXX-lecia funkcjonowania sądownictwa administracyjnego w Lublinie.

Konferencja odbyła się na Zamku Lubelskim w dniu 24 czerwca 2013r. z udziałem lubelskich parlamentarzystów, Prezesa Izby Ogólnoadministracyjnej Naczelnego Sądu Administracyjnego Włodzimierza Rymsa, Prezesa Izby Gospodarczej Naczelnego Sądu Administracyjnego Andrzeja Kisielewicz, Dyrektora Biura Orzecznictwa Naczelnego Sądu Administracyjnego Marii Wiśniewskiej, Szefa Kancelarii Prezesa Naczelnego Sądu Administracyjnego Zbigniewa Dyzio, Przewodniczącego Wydziału Informacji Sądowej Naczelnego Sądu Administracyjnego Janusza Drachala. Przewodniczących Wydziałów z poszczególnych Izb Naczelnego Sądu Administracyjnego: Marka Stojanowskiego, Barbary Stukan-Pytlowany, Andrzeja Kuby, sędziów Naczelnego Sądu Administracyjnego, Prezesów wojewódzkich sądów administracyjnych z całej Polski. W konferencji uczestniczyli również sędziowie aktualnie orzekający w Wojewódzkim Sądzie Administracyjnym oraz sędziowie, którzy orzekali wcześniej w tym Sądzie, jak również sędziowie w stanie spoczynku. Uczestniczyli również referendarze, asystenci sędziego oraz pozostali pracownicy Sądu - w tym również pracownicy przebywający na emeryturze.

W konferencji uczestniczyli także przedstawiciele wojewódzkich władz państwowych, samorządowych, Prezydenta Miasta Lublina, lubelskich sądów i prokuratur, korporacji prawniczych, urzędów państwowych, z którymi Wojewódzki Sąd Administracyjny w Lublinie współpracuje - Izby Skarbowej, Urzędu Kontroli Skarbowej, Izby Celnej, Straży Granicznej, Prezesów Samorządowych Kolegiów Odwoławczych w Białej Podlaskiej,

Chełmie, Lublinie i Zamościu, lubelskich uczelni oraz innych instytucji.

Szczególną grupę uczestników konferencji stanowili autorzy publikacji książkowej zatytułowanej „XXX lat Sądownictwa Administracyjnego na Lubelszczyźnie 1983-2013” oraz autor referatu prof. dr hab. Artur Korobowicz i gospodarz Muzeum Lubelskiego na Zamku Dyrektor Zygmunt Nasalski.

Przedstawiony wyżej bogaty przebieg zdarzeń dotyczący działalności Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Lublinie w 2013r. w połączeniu z bardzo dynamicznym wzrostem wpływu spraw, wzrostu ilości załatwień oraz terminowością podejmowanych czynności świadczy o bardzo dużym zaangażowaniu wszystkich Przewodniczących Wydziałów, sędziów, referendarzy, asystentów sędziego, którzy brali udział bezpośrednio w pracach orzeczniczych.

Na bardzo dobrą pracę w/w osób miała wpływ bardzo dobra i zaangażowana praca Dyrektora Sądu, kierowników Oddziałów i Wydziałów oraz wszystkich pracowników Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Lublinie. Za taką rzetelną pracę dziękuję wszystkim.

Dziękuję Kierownictwu Naczelnego Sądu Administracyjnego za życzliwość i pomoc w realizacji bieżących oraz przyszłych zadań, jakie będzie realizować Wojewódzki Sąd Administracyjny w Lublinie.

Podziękowania moje dedykowane wyżej dotyczą również wielu poprzednich lat, w których miałem zaszczyt i szczęście współpracować z tak liczną grupą życzliwych mi osób. Czynię to w tym miejscu i czasie, bowiem jest to moje ostatnie sprawozdanie przed przejściem w stan spoczynku.

Mojemu następcy na stanowisku Prezesa Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Lublinie życzę wszystkiego najlepszego, chociaż zdaję sobie sprawę z tego, że od początku urzędowania będzie miał trudną sytuację kadrową, zwłaszcza w grupie sędziów, ze względu na wszczęte już postępowanie konkursowe, jak również te, które będą rozpoczęte w 2014r. zważywszy na stosunkowo długi okres ich trwania. Żywię jednak nadzieję, że przynajmniej w 2014r. wpływ spraw nie będzie tak dynamiczny jak w 2013r.

Liczę również na życzliwość i wsparcie dla nowego Prezesa, nie tylko ze strony Kierownictwa Naczelnego Sądu Administracyjnego, wszystkich Prezesów wojewódzkich sądów

administracyjnych w Polsce, ale również wszystkich obecnych, jak i nowo powołanych sędziów, Dyrektora Sądu oraz wszystkich pozostałych pracowników Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Lublinie.

Zdzisław Sadurski
Prezes
Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego
w Lublinie

Lublin, styczeń 2014 r.

Część I

Działalność Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Lublinie w 2013 r.

Wojewódzki Sąd Administracyjny w Lublinie obejmuje swoją właściwością obszar województwa lubelskiego. Kierowane do niego sprawy rozstrzygane były przez sędziów, których pracę wspomagali referendarze, asystenci sędziego oraz pracownicy administracyjni.

W ciągu 2013 roku załatwiono 3871 spraw, o 777 więcej niż w roku poprzednim.

Ogólny wpływ spraw był większy niż w roku poprzednim i wyniósł 4595 spraw, w tym:

- 3613 skarg zarejestrowanych w repertorium SA,
- 811 skarg zarejestrowanych w repertorium SAB,
- 171 skarg zarejestrowanych w repertorium SO.

Większość skarg pochodziła od osób fizycznych - 2807 skarg „SA”, 739 skarg „SAB” oraz 167 skarg „SO”, a ponadto: od osób prawnych - 752 skargi „SA”, 53 skargi „SAB” i 3 skargi „SO”, organizacje społeczne wniosły 21 skarg „SA”, 18 skarg „SAB” i 1 skargę „SO”, prokuratorzy natomiast wnieśli 33 skargi „SA”, 1 skargę „SAB”.

W rozstrzygniętych w 2013r. przez Wojewódzki Sąd Administracyjny w Lublinie sprawach wzięło udział:

- 796 pełnomocników administracji państwowej,
- 319 adwokatów jako pełnomocników skarżących i uczestników postępowania,
- 254 radców prawnych jako pełnomocników skarżących i uczestników postępowania,
- 100 doradców podatkowych,
- 15 prokuratorów.

Część II

Problemy wynikające z orzecznictwa Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Lublinie

I. Działalność orzecznicza Wydziału I Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Lublinie

1. Podatek od towarów i usług

I SA/Lu 998/12 - Okoliczność, że ten sam organ - prezydent miasta na prawach powiatu, dokonuje na rzecz Skarbu Państwa sprzedaży lub zamiany towaru (gruntu) będącego własnością gminy, nie ma wpływu na ocenę tych transakcji jako podlegających opodatkowaniu podatkiem od towarów i usług, stosownie do art.5 ust.1 pkt 1, art.7 ust.1 i art.15 ust.1 i 2 ustawy o VAT, gdyż sprzedaż towaru lub jego zamiana dokonywane są przez podatnika – gminę na rzecz innego podmiotu - Skarbu Państwa.

I SA/Lu 935/12 - W świetle art.15 ust.6 ustawy o VAT organy (urzędy) nie są podatnikami w zakresie realizowanych zadań nałożonych odrębnymi przepisami prawa, dla realizacji których zostały one powołane, z wyłączeniem czynności wykonywanych na podstawie umów cywilnoprawnych. Powyższy przepis nie jest samodzielną podstawą do określenia, kiedy organ władzy publicznej bądź obsługujący ten organ urząd jest podatnikiem VAT, a nadto nie można go interpretować w oderwaniu od wynikającej z art.15 ust.1 ustawy o VAT definicji podatnika, jako podmiotu wykonującego działalność gospodarczą w rozumieniu ust.2, to jest: samodzielnie, we własnym imieniu i na własny rachunek. Dla oceny, czy podana we wniosku czynność podlegała opodatkowaniu podatkiem VAT, istotne jest to, czy chodzi o czynności z zakresu zadań publicznych.

I SA/Lu 52/13 (wyrok nieprawomocny) - Pozyskiwanie gruntów pod drogi powiatowe i budowa tych dróg jest zadaniem własnym powiatu realizowanym przez organ władzy publicznej w zakresie zadań nałożonych odrębnymi przepisami prawa, stąd zgodnie z art.15 ust.6 ustawy o VAT powiat nie jest podatnikiem

w sytuacji, gdy dokonuje dostawy gruntu w ramach odszkodowania za nieruchomości uzyskaną z mocy prawa pod poszerzenie istniejącej drogi powiatowej.

I SA/Lu 446/13 - Odpłatne przejęcie na rozbudowę drogi przez Skarb Państwa nieruchomości, na której podatnik prowadził działalność gospodarczą – stację paliw, nie mogło być uznane za transakcję zbycia zorganizowanej części przedsiębiorstwa w rozumieniu art.6 pkt 1 i art.2 pkt 27e ustawy o VAT w sytuacji, gdy przedmiotem zbycia była wyłącznie nieruchomość (grunt, składniki budowlane i nasadzenia) pozbawiona uprzednio wyposażenia umożliwiającego kontynuację działalności gospodarczej przez nabywcę.

I SA/Lu 955/12, I SA/Lu 58/13 (wyroki nieprawomocne) - Jeżeli wynajmujący, zgodnie z umową najmu, odrębnie fakturuje czynsz z tytułu korzystania z lokalu oraz opłaty z tytułu dostawy mediów i usług sprzątnania i ochrony obiektu, to oznacza, że przedmiotem umowy są odrębne świadczenia, które obiektywnie nie mogą być uznane za jedno świadczenie, w którego cenę wliczany byłby czynsz oraz opłaty za świadczenia dodatkowe z zastosowaniem art.29 ust.1 ustawy o VAT oraz jednolitej stawki podatkowej. W takiej sytuacji do świadczeń dodatkowych zastosowanie ma art.8 ust.2a ustawy o VAT, gdyż wynajmujący nabywa je w imieniu własnym, ale na rzecz najemcy, a ich koszt nie jest elementem kalkulacyjnym czynszu za najem.

I SA/Lu 990/12 - Funkcjonalny związek pomiędzy budynkiem mieszkalnym a infrastrukturą towarzyszącą temu budynkowi nie oznacza, że obiektywnie nie jest możliwe rozdzielenie dostawy budynku i dostawy infrastruktury towarzyszącej zdefiniowanych w odrębnych przepisach ustawy o VAT (art.41 ust.12a i ust.12b oraz w art.146 ust.3) i stanowiących pod względem gospodarczym dwie odrębne czynności, pomimo objęcia ich jedną umową z kontrahentem. Z art.8 ust.1 ustawy o VAT oraz art.24 ust.1 Dyrektywy 2006/112/WE wynika zasada, że każdą transakcję w pierwszej kolejności traktuje się jako oddzielną usługę, a różne czynności tylko wówczas stanowią jednolite świadczenie, gdy jedna czynność bez drugiej nie może występować lub spełniać swoich

funkcji gospodarczych, stąd do robót dotyczących infrastruktury nie stosuje się obniżonej stawki podatku z art.41 ust.2 w związku z ust.12 ustawy o VAT.

I SA/Lu 771/13 (wyrok nieprawomocny) - Uwzględnienie relacji pomiędzy art.14 oraz art.91 ustawy o VAT prowadzi do wniosku, że ustawodawca dokonał korelacji pomiędzy opodatkowaniem środków trwałych z tytułu likwidacji działalności gospodarczej a prawem do odliczenia tej części podatku naliczonego z tytułu ich nabycia, która nie została odliczona w okresie korekty (5 lub 10 lat). Oznacza to, że po upływie okresu korekty środki trwałe podatnika w momencie likwidacji przez niego działalności gospodarczej nie powinny podlegać opodatkowaniu i być ujmowane w spisie likwidacyjnym, gdyż minął normatywnie określony czas korekty podatku naliczonego z tytułu ich nabycia wynikający z założonego czasu zużycia tych środków w działalności podatnika.

I SA/Lu 344/13 (wyrok nieprawomocny) - W stanie prawnym obowiązującym do dnia 31 grudnia 2012r. (...) podatnik/dłużnik będący w trakcie postępowania upadłościowego miał obowiązek dokonania korekty deklaracji za okres, w którym dokonał odliczenia podatku naliczonego związanego z wierzytelnością powstałą przed dniem 31 grudnia 2012r., jeżeli podatnik/wierzyciel uprawniony do skorzystania z ulgi za złe długi zawiadomił podatnika/dłużnika o realizacji tego uprawnienia.

I SA/Lu 827/12 - Przepis art.87 ust.5 ustawy VAT, normujący zwrot kwoty podatku naliczonego, o której mowa w art.86 ust.8 pkt 1, dotyczy podatników zarejestrowanych dla celów VAT na terytorium Polski, którzy prowadzą działalność gospodarczą i wykonują czynności poza terytorium kraju, nie będąc z tego tytułu opodatkowanymi w Polsce, jeżeli dla celów prowadzonej w innym kraju działalności nabywają w Polsce towary lub usługi, w związku z czym występuje podatek naliczony.

I SA/Lu 938/13 (wyrok nieprawomocny) - W orzecznictwie sądów administracyjnych dotyczącym art.274b § 2 Ordynacji podatkowej, ugruntowany jest pogląd, że prawo do zaskarżenia postanowienia o przedłużeniu terminu zwrotu różnicy podatku

wydane na podstawie art.87 ust.2 ustawy o VAT zostało przyznane podatnikom tylko na postanowienie wydane w ramach czynności sprawdzających, natomiast nie przysługuje na postanowienia wydane w tym przedmiocie w ramach postępowania kontrolnego lub podatkowego. Dlatego uznał, że nie przysługuje zażalenie na postanowienie w sprawie przedłużenia terminu zwrotu nadwyżki podatku naliczonego nad należnym.

2. Podatek akcyzowy

I SA/Lu 255/13 (wyrok nieprawomocny) - Zaskarżona decyzja wydana został z naruszeniem zasad postępowania podatkowego określonych w art.187 § 1 i art.191 O.p., gdyż organ nieprawidłowo skoncentrował się w uzasadnieniu zaskarżonej decyzji na powodach niezastosowania współczynnika zbywalności jako elementu kalkulacyjnego wartości rynkowej pojazdu, przy jednoczesnym braku wyjaśnień dotyczących samej metody ustalenia wartości pojazdu z odniesieniem do poszczególnych parametrów wynikających z opinii biegłego. Nieprawidłowe również, w świetle art.104 ust.11 u.p.a., było pominięcie przy ustalaniu wartości pojazdu współczynnika zbywalności, który zgodnie z wyjaśnieniami biegłego stanowi istotny współczynnik ustalenia wartości rynkowej pojazdu odnoszący się do popularności rynkowej marki i modelu pojazdu mierzonej łatwością zbycia pojazdu w stanie uszkodzonym lub po jego naprawie. Kwestionując wartość pojazdu wynikającą ze zgłoszenia celnego, organ odwoływał się do średniej wartości rynkowej pojazdu określonej zgodnie z systemem INFO-EKSPERT i pomiął wartość rynkową spornego pojazdu wynikającą z opinii biegłego, która została wyliczona zgodnie z metodyką tego samego programu, nie uzasadniając swojego stanowiska.

I SA/Lu 875/12 (wyrok nieprawomocny) - W świetle użytego w art.30 ust.7 u.p.a. zwrotu „zużycie energii elektrycznej w procesie produkcji energii elektrycznej i ciepła w skojarzeniu” każde inne przeznaczenie (wykorzystanie) energii elektrycznej niż „do produkcji” nie jest objęte zakresem zwolnienia. Z tej przyczyny zwolnieniu nie będzie podlegać np. zużycie energii przez zasilacze (ich doładowanie), serwery, oświetlenie i latarnie, urządzenia

w dyspozytorni, urzędzenia w pomieszczeniach socjalnych, czy też biurowych.

I SA/Lu 26/13 - W świetle regulacji art.2 ust.1 pkt 1 i 1a, art.163 ust.1 i art.21 ust.3 pkt 3 u.p.a. w brzmieniu obowiązującym do 1 stycznia 2012r., a także art.9a ust.1 pkt 1, ust.2 pkt 9, art.10 ust. 1a i art.21a ust. 1 – 3 oraz art.13 ust.1 u.p.a. w brzmieniu od 2 stycznia 2012r. prawidłowe jest stanowisko Dyrektora Izby Celnej, że w stanie sprawy zużycie miazu węgłowego przez spółkę w poszczególnych miesiącach od stycznia do marca 2012r. spowodowało powstanie obowiązku podatkowego w podatku akcyzowym, stosownie do art.9a ust.1 pkt 1 i ust.2 pkt 9 oraz art.10 ust.1a u.p.a. Spółka zużyła, co jest niesporne, przedmiotowy miaz węglowy w prowadzonej działalności gospodarczej, a okoliczność, że na skutek wcześniejszego nabycia przedmiotowy miaz węglowy spółka posiadała w dniu 1 stycznia 2012r., nie ma dla rozstrzygnięcia sprawy istotnego znaczenia prawnego.

Zużycie przez spółkę w miesiącach styczeń – marzec 2012r. miazu węgłowego nie mogło być objęte zwolnieniem podatkowym przewidzianym w art.31a ust.2 pkt 9 u.p.a. Warunkiem zastosowania tego zwolnienia jest prowadzenie ewidencji wyrobów węglowych zużywanych do celów zwolnionych, której wymogi określone zostały w ust.5 tego artykułu, a jednym z nich jest zawiadomienie właściwego naczelnika urzędu celnego o formie jej prowadzenia. Skoro w miesiącach styczeń – marzec 2012r. spółka nie prowadziła takiej ewidencji, co jest w sprawie niesporne, nie mogła korzystać ze zwolnienia, o którym mowa.

I SA/Lu 305/13 (wyrok nieprawomocny) - Pytanie spółki, podobnie, jak i przedstawiona przez nią ocena prawna stanu faktycznego nie dotyczyły interpretacji prawa podatkowego, a sposobu obliczenia ekstraktu brzcзки podstawowej w piwie smakowym. Aby zaś odpowiedzieć na tak postawione pytanie należałoby wyjaśnić pojęcia specjalistyczne charakterystyczne dla branży piwowarskiej i szczegółowo przeanalizować sam proces technologiczny produkcji piwa, a to wykracza poza wiedzę i możliwości organu udzielającego interpretacji, który operując jedynie w zakresie przedstawionego we wniosku stanu faktycznego

nie prowadzi żadnego postępowania dowodowego, w szczególności zaś nie ma prawnych możliwości wywołania opinii biegłego.

I SA/Lu 903/12 - Wybór prawidłowej metody szacunku dla określania zużytej przez spółkę energii elektrycznej w procesie produkcji energii i ciepła w skojarzeniu nie może podlegać indywidualnej interpretacji podatkowej.

3. Podatek dochodowy od osób fizycznych

I SA/Lu 188/13 - Autorskoprawna ochrona utworu lub jego wykonania, będąca skutkiem przysługującego autorowi prawa własności utworu, powstaje z chwilą stworzenia (ustalenia) utworu i nie jest zależna od jakichkolwiek formalności (art.2 ust.1 pkt 3 i 4 upa), natomiast dokonanie wynalazku lub stworzenie innego projektu wynalazczego nie rodzi żadnego bezwzględnie skutecznego uprawnienia dla jego twórcy, gdyż dla nabycia prawa własności tego projektu, czyli korzystania i rozporządzania nim z wyłączeniem innych osób (art.140 kc), niezbędne jest otrzymanie decyzji administracyjnej o udzieleniu patentu na wynalazek (art.63 i art.66 w związku z art.52 i art.54 pwp) lub o udzieleniu świadectwa ochronnego na wzór użytkowy i znak towarowy (art.99 i art.100 pwp i art.147 pwp) lub udzieleniu prawa z rejestracji na wzór przemysłowy (zdobniczy) i topografię układu scalonego (art.105 i art.203 pwp). Skarżący na podstawie umowy przeniósł za wynagrodzeniem na nabywcę (przedsiębiorcę) wszelkie prawa do receptury będącej przedmiotem wynalazku, na który patent nie został udzielony. W związku z tym, w interpretacji zasadnie wskazano, że przychód uzyskany przez skarżącego na podstawie tej umowy nie mógł być przychodem z tytułu zapłaty za przeniesienie prawa własności wynalazku.

I SA/Lu 93/13 - W sytuacji, gdy wartość udziału zwracanego występującemu ze spółki jawnej wspólnikowi przewyższa wartość wniesionego do niej wkładu mamy do czynienia z przychodem, o którym mowa w art.10 ust.1 pkt 7 w zw. z art.18 u.p.d.o.f. Nie nastąpi zatem podwójne opodatkowanie. Dochód wspólnika podlegał będzie opodatkowaniu tylko raz, albo przy wypłacie zysku z działalności spółki, albo w przypadku wystąpienia wspólnika ze

spółki, kiedy wartość wypłacanego z tego tytułu majątku przekroczy wartość wniesionego wkładu.

I SA/Lu 15/13 (wyrok nieprawomocny) - Okoliczność odwołania darowizny nie wyłącza zastosowania art.22 ust.6d i nie uzasadnia przejścia do art.22 ust.6c u.p.d.o.f. Gdyby ustawodawca zamierzał zaliczyć do kosztów uzyskania przychodu z tytułu odpłatnego zbycia darowanej nieruchomości (czy udziału w nieruchomości) kwoty, jakie obdarowany musi zwrócić darczyńcy po odwołaniu darowizny, to wymieniając w art.22 ust.6d u.p.d.o.f. nabycie pod tytułem darowizny następnie wymieniłby w kosztach uzyskania tego przychodu kwoty podlegające zwrotowi w wyniku odwołania darowizny. Tego jednak ustawodawca nie uczynił, pomijając instytucję odwołania darowizny przy konstrukcji kosztów uzyskania przychodu z tytułu odpłatnego zbycia darowanej nieruchomości czy darowanego udziału w nieruchomości. Tym samym instytucja odwołania darowizny pozostaje obojętna dla kwalifikowania kosztów uzyskania przychodu z tytułu odpłatnego zbycia darowanej nieruchomości (darowanego udziału w nieruchomości).

I SA/Lu 931/12 (wyrok nieprawomocny) - Nie jest prawidłowe stanowisko, iż przewidziane w art.21 ust.1 pkt 120 lit.a u.p.d.o.f. zwolnienie podatkowe od dnia 3 sierpnia 2008r. odnosi się (wyłącznie) do służebności gruntowych ustanawianych w okolicznościach wskazanych w tym przepisie, tj. służebności gruntowej dla realizacji inwestycji liniowych. Przy takiej interpretacji omawianego przepisu zwolnienie przestałoby istnieć, bowiem od dnia 3 sierpnia 2008r. takiej służebności nie można już ustanowić. Wprowadzając do Kodeksu cywilnego instytucję służebności przesyłu ustawodawca uporządkował, a nie zmienił, istniejącą już praktykę. Dlatego też nie można zasadnie bronić poglądu, że od dnia 3 sierpnia 2008r. przepis ten nadal obowiązuje, ale odnosi się tylko do służebności gruntowych (których nie można już w tym zakresie ustanawiać), a nie dotyczy ustanawianych od tej daty służebności przesyłu.

Zwrócić należy ponadto uwagę, że jakkolwiek cechy istotne służebności przesyłu różnią się od cech służebności gruntowych w pewnym zakresie, to jednak służebności przesyłu, podobnie jak

służebności gruntowe, służą korzystaniu przez przedsiębiorców z cudzej nieruchomości w celu wybudowania i eksploatacji urządzeń przesyłowych. Ten fakt zaakcentował sam ustawodawca, odsyłając w dyspozycji art.305⁴ Kodeksu cywilnego do reżimu prawnego służebności gruntowych. W świetle powyższego nie można zgodzić się z poglądem zaprezentowanym przez organ interpretujący, że odmienny rodzaj treści ww. ograniczonych praw rzeczowych decyduje o tym, iż służebność przesyłu pozostaje poza zakresem normy wyrażonej w art.21 ust.1 pkt 120 lit.a u.p.d.o.f.

I SA/Lu 670/12 - W zakresie dyspozycji art.21 ust.1 pkt 32 lit.a u.p.d.o.f. nie mieści się przypadek przekazania uzyskanych środków finansowych ze sprzedaży nieruchomości na spłatę zaciągniętego kredytu mieszkaniowego bądź zakup mieszkania przez członka rodziny, w zamian za możliwość zamieszkania u niego. W konsekwencji hipoteza tej normy prawnej swoim zakresem tym bardziej nie obejmuje darowizny środków pieniężnych na rzecz syna, który wydatkował je na cele mieszkaniowe. Dowody zgromadzone w niniejszej sprawie wskazują, że to syn skarżącej zakupił lokal mieszkalny, którego jest właścicielem, a nie skarżąca, która lokal ten zamieszkuje. Organy podatkowe prawidłowo wywiodły, że warunkiem zwolnienia od podatku przychodu ze sprzedaży nieruchomości jest wydatkowanie uzyskanych środków, nie później niż w okresie dwóch lat od dnia sprzedaży, na wskazane w art.21 ust.1 pkt 32 lit.a cele mieszkaniowe podatnika, tu: skarżącej, nie zaś członka jej rodziny – tu: syna.

4. Podatek dochodowy od osób prawnych

I SA/Lu 880/12 (wyrok nieprawomocny) – Nie jest prawidłowe stanowisko organu podatkowego, że wypłata dywidendy w formie rzeczowej, poprzez przeniesienie na rzecz udziałowca prawa własności nieruchomości, spowoduje po stronie spółki wypłacającej dywidendę powstanie przychodu z odpłatnego zbycia praw, rozpoznanego na podstawie art.12 ust.1 u.p.d.o.p. Organ (...) naruszył również przepisy art.14a oraz art.14e § 1 O.p. w związku z art.121 § 1 O.p. przez wydanie interpretacji bez uwzględnienia orzecznictwa sądów administracyjnych.

I SA/Lu 669/12 - O ile prawidłowo wywodził organ, że w wypadku nieodliczenia przez podatnika naliczonego podatku VAT, w warunkach przysługiwania mu tego uprawnienia, mając na uwadze treści art.16 ust.1 pkt 46 lit.a u.p.d.o.p. za wadliwe uznać należy zaliczenie tego nieodliczonego podatku VAT do kosztów uzyskania przychodów, o tyle organ pominął w swojej interpretacji art.12 ust.1 pkt 4f u.p.d.o.p, który przywołany został przez spółkę w treści samego pytania i z którego strona wyprowadziła swoje stanowisko, że w sytuacji, gdy spółka nie odliczała naliczonego podatku od towarów i usług, a kwoty nieodliczonego podatku naliczonego zaliczyła do kosztów uzyskania przychodów, otrzymanie zwrotu tego podatku spowoduje konieczność rozpoznania tych kwot jako przychodu podlegającego opodatkowaniu. W tych okolicznościach stanowisko organu nie stanowi rzetelnej informacji dla wnioskodawcy, dlatego w jego sprawie nie znajduje zastosowania ogólna norma wynikająca z art.12 ust.1 pkt 4f u.p.d.o.p., co stanowi naruszenia art.14c § 2 O.p.

Przepis art.12 ust.1 pkt 4f u.p.d.o.p. wprost nakazuje zaliczyć do przychodów naliczony podatek VAT, w części uprzednio zaliczonej do kosztów uzyskania przychodów, w przypadku późniejszego obniżenia lub zwrotu tego podatku, co prowadzi do wniosku, że w każdym przypadku dokonania korekty deklaracji w podatku od towarów i usług, wskutek czego zwrócony zostanie podatek VAT zaliczony uprzednio do kosztów uzyskania przychodów, podatnik jest obowiązany tenże zwrócony podatek zaliczyć do przychodów. Wyłącza to obowiązek wstecznej korekty deklaracji w podatku dochodowym od osób prawnych w zakresie kosztów uzyskania przychodów.

I SA/Lu 777/13 (wyrok nieprawomocny) - Organ podatkowy dokonał błędnej wykładni przepisu art.15 ust.1 w związku z art.16 u.p.d.o.p. Zrealizowany na transakcji sprzedaży nieruchomości (uprzednio wynajmowanej, a w konsekwencji zakupionej od A) przychód z tytułu ceny, jaką otrzymała skarżąca od B, należy połączyć zarówno z kosztami z tytułu ceny nabycia uiszczonych przez spółkę do A, jak i z kosztami poniesionymi na inwestycję w tę sprzedawaną nieruchomość, w części w jakiej nie zostały one jeszcze amortyzowane i zaliczone w koszty podatkowe. Skoro ustawodawca przewidział w art.16 ust.1 pkt 1 in fine u.p.d.o.p.,

że wydatki poniesione na nabycie środków trwałych należy uznać za koszty uzyskania przychodów w przypadku odpłatnego zbycia środków trwałych lub wartości niematerialnych i prawnych, w części w jakiej nie podlegały one amortyzacji podatkowej, to fakt, że po nabyciu nieruchomości nie stanie się ona chociażby na chwilę środkiem trwałym u spółki nie oznacza, że w zakresie, w jakim dojdzie do „sprzedaży nakładów” nie będzie ona miała prawa do zaliczenia do kosztów uzyskania przychodów ich niezamortyzowanej części. Z perspektywy dokonanej sprzedaży nieruchomości do B, niezamortyzowaną część wartości inwestycji należy klasyfikować jako koszt uzyskania przychodu na tej samej zasadzie, jak zapłaconą do A cenę. Na moment sprzedaży nieruchomości spółka powinna mieć możliwość zaliczenia niezamortyzowanej części inwestycji jako swój koszt uzyskania przychodu.

I SA/Lu 657/12 (wyrok nieprawomocny) - Wydatki spółki poniesione z przychodu uzyskanego ze sprzedaży nieruchomości na spłatę cudzego długu nie mogą być uznane za koszt uzyskania przychodu w świetle regulacji art.16 ust.1 pkt 10 lit.b u.p.d.o.p.

5. Podatek od nieruchomości

I SA/Lu 459/13 - Wykonywanie przebudowy sieci, na podstawie zezwolenia wynikającego z decyzji administracyjnej, nie uzasadnia przyjęcia, że jednostka wykonująca niezbędne prace na nieruchomości w tym zakresie staje się posiadaczem samoistnym w rozumieniu art.3 ust.1 pkt 1 i 2 u.p.o.l. w zw. z art.336 Kodeksu cywilnego. Wykonawca takich robót nie włada przekazanym gruntem w granicach przyznanych przez prawo właścicielowi. Wykonawca niewątpliwie włada gruntem tylko w granicach, w jakich podejmuje czynności związane z prowadzeniem robót. O braku animus rem sibi habendi po stronie Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad świadczy choćby fakt powoływany przez skarżącego w skardze - zobowiązanie się Dyrekcji do zapłaty odszkodowania za szkody spowodowane robotami budowlanymi na przedmiotowej nieruchomości.

I SA/Lu 1005/12 (wyrok nieprawomocny) - Obiekt budowlany, jakim jest linia produkcyjna, a więc stanowiąca jedną techniczno-

użytkową całość, zespół urządzeń przeznaczonych do produkcji gazów technicznych, nie ma z pewnością cech budynku ani obiektu małej architektury, jest zatem budowlą w rozumieniu prawa budowlanego, a tym samym w rozumieniu ustawy o podatkach i opłatach lokalnych. Zawarta w ustawie Prawo budowlane definicja obiektu budowlanego wskazuje, że budowla stanowi całość techniczno-użytkową wraz z instalacjami i urządzeniami. Nie znajduje zatem uzasadnienia „rozdzielanie” tej budowli na poszczególne elementy, gdyż są one budowlą jako całość. W konsekwencji dla celów opodatkowania wszystkie elementy tej budowli stanowią jedną całość.

I SA/Lu 418/13 (wyrok nieprawomocny) - Organ odwoławczy błędnie interpretował art.7 ust.2 pkt 2 u.p.o.l., uznając, że działalność WORD w zakresie szkoleń i egzaminów oraz z zakresu ruchu drogowego jest działalnością oświatową uprawniającą do zwolnienia nieruchomości od podatku. Ocena ta nie uwzględnia okoliczności, oczywiście w świetle art.119 ust.7 ustawy o ruchu drogowym, art.39g ustawy o transporcie drogowym, art.2, art.2a, 4, 5 pkt 5 i art.74 ustawy o swobodzie działalności gospodarczej oraz art.83a ust.2 ustawy o systemie oświaty, statuujących oświatową działalność WORD jako usługową działalność gospodarczą wykonywaną w formach i na zasadach określonych w odrębnych przepisach niż przepisy ustawy o systemie oświaty, zgodnie z wyłączeniem zawartym w art.68a ust.4 ustawy o systemie oświaty.

I SA/Lu 317/13 - Organ błędnie uznał, że stawka określona w art.5 ust.1 pkt 2 lit.d u.p.o.l. ma zastosowanie tylko do budynków i ich części zajętych na prowadzenie działalności gospodarczej w zakresie udzielania świadczeń zdrowotnych, a nie także do powierzchni związanych z tą działalnością. Organ nie uwzględnił zatem zmian art.5 ust.1 pkt 2 lit.d u.p.o.l., jakie zostały wprowadzone w 2011r.

I SA/Lu 561/13 - Gdy podatnik uprawdopodobni, że w przewidzianej prawem procedurze zainicjował uzgodnienie klasyfikacji danej nieruchomości w ewidencji gruntów ze stanem rzeczywistym, a wbrew przesłankom do takiej zmiany organy ewidencyjne nie skorygowały klasyfikacji, organy podatkowe są

zobowiązane do krytycznej oceny danych z ewidencji gruntów i budynków, aby uczynić zadość naczelnej zasadzie postępowania podatkowego, tj. zasadzie prawdy obiektywnej, wyrażonej w art.122 O.p.

I SA/Lu 847/12 - Art.194 § 3 O.p. pozwala na obalenie mocy wiążącej danych z ewidencji gruntów i budynków, w przypadku gdy istnieje inny dokument, będący podstawą wpisu w ewidencji, który świadczy o wadliwości zapisów w ewidencji.

6. Podatek od czynności cywilnoprawnych

I SA/Lu 638/12 - Nie można, w kontekście czynności podlegających opodatkowaniu pcc i definicji ustawowej spółki osobowej, przyjąć argumentacji skargi, że skoro spółka cywilna nie ma osobowości prawnej to de facto umowa pożyczki została zawarta pomiędzy małżonkami, a więc powinna podlegać ustawowemu zwolnieniu, o jakim mowa w art.9 pkt 10 lit.b ustawy o podatku od czynności cywilnoprawnych. Jeżeli w stosunku do tych podatników (małżonków będących współnikami spółki cywilnej) i zawartej między nimi czynności pożyczki ustawodawca nie zastosował zwolnienia podatkowego, to wyprowadzenie tego zwolnienia w drodze wykładni byłoby sprzeczne z zasadą dokonywania wykładni przepisów prawa w zgodzie z Konstytucją (art.2 ustawy Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej) i stanowiłoby pogwałcenie zasady racjonalnego ustawodawcy. W zaistniałym w sprawie stanie faktycznym, w świetle regulacji ustawy o podatku od czynności cywilnoprawnych, pożyczka od współnika małżonka dla spółki cywilnej podlega opodatkowaniu pcc na zasadach właściwych dla umowy spółki, a nie umowy pożyczki, a czynność ta nie jest wyłączona spod opodatkowania na podstawie art.2 powołanej ustawy i nie korzysta ze zwolnienia podatkowego na podstawie art.9 tej ustawy.

I SA/Lu 902/12 (wyrok nieprawomocny) - Wprawdzie w powołanym wyroku C-372/10 TSUE, w odpowiedzi na drugie ze skierowanych przez NSA pytań prejudycjalnych, stwierdził, że artykuł 5 ust.3 tiret pierwsze Dyrektywy 69/335/EWG, który wyłącza z podstawy opodatkowania „sumę aktywów należących do spółki kapitałowej, które są przeznaczone na podwyższenie kapitału

i które już zostały objęte podatkiem kapitałowym”, należy interpretować w ten sposób, że ma on zastosowanie niezależnie od tego, czy chodzi o aktywa spółki, której kapitał ulega podwyższeniu, czy o te aktywa, które pochodzą od innej spółki i podwyższyły ten kapitał, to jednak zagadnienie ewentualnego wcześniejszego opodatkowania wniesionego wkładu niepieniężnego nie tylko nie było przedmiotem badania ze strony organów podatkowych, ale też nie było podnoszone przez stronę we wniosku o stwierdzenie nadpłaty i w trakcie całego postępowania podatkowego, a również i w skardze. Trudno byłoby więc w tej sytuacji postawić organom podatkowym zarzut naruszenia jakiegokolwiek przepisu prawa z uwagi na nieprzewodzenie postępowania wyjaśniającego w tym zakresie. Postępowanie o stwierdzenie nadpłaty podatku wszczęte zostało na wniosek strony, w którym to ona sama określiła przesłanki swojego żądania i to one zdeterminowały zakres i kierunek postępowania wyjaśniającego. Organy podatkowe nie miały obowiązku poszukiwania i ustalania w postępowaniu zainicjowanym wnioskiem o stwierdzenie nadpłaty wszelkich okoliczności, które ewentualnie mogłyby mieć wpływ na wysokość opodatkowania.

I SA/Lu 885/12 (wyrok nieprawomocny) - Składając wniosek o stwierdzenie nadpłaty strona domagała się w istocie stwierdzenia, że płatnik pobrał od niej podatek, który jest nienależny w rozumieniu art.72 § 1 pkt 2 O.p. Wniosek ten wszczynał postępowanie podatkowe zgodnie z art.165 § 1 O.p., a zarazem określał jego przedmiot i zakres. Obowiązkiem organu podatkowego było zbadanie jego zasadności. Stwierdzenie zaś, czy podatek wskazany we wniosku został pobrany nienależnie, wymaga od organu podatkowego weryfikacji pobranego (w tym przypadku) przez płatnika podatku przez przeanalizowanie przepisów prawa podatkowego regulujących dany podatek. Na tej podstawie organ podatkowy ma obowiązek ustalić, czy i ewentualnie w jakiej wysokości podatek powinien być pobrany (por. wyrok NSA z dnia 9 czerwca 2010r., II FSK 1304/09). Oznacza to, że organ podatkowy nie powinien ograniczyć się do zbadania wskazanych przez podatnika przyczyn powstania nadpłaty, ale powinien przeanalizować, czy także z innych, niż wskazane we wniosku, podatek był nienależny. Odmowa stwierdzenia nadpłaty jest bowiem równoznaczna ze stwierdzeniem, że podatek nie został uiszczony

(pobrano) nienależnie bądź w wysokości wyższej od należnej. Taka odmowa może zatem zostać orzeczona wyłącznie wówczas, gdy organ podatkowy ustali, że podatek był należny i nie został nadpłacony. To ustalenie wymaga wyjaśnienia wszystkich okoliczności faktycznych oraz oceny wszystkich okoliczności prawnych, które mogą w obowiązującym porządku prawnym mieć istotne znaczenie dla stwierdzenia, że podatek został pobrany dla organu podatkowego należnie. Organ podatkowy nie jest uprawniony do poprzestania wyłącznie na tych argumentach czy tych przepisach prawa, na które zwrócił uwagę podatnik i pomijać te, które mogą stanowić o zasadności żądania stwierdzenia nadpłaty. (...) Jeśli podatnik twierdzi, że nadpłacił podatek w warunkach art.72 § 1 pkt 2 O.p., to organ podatkowy ma obowiązek wykazać, że podatek został pobrany przez płatnika (jak w tym przypadku) zgodnie z prawem. Tym samym w ramach kontroli legalności działania organu podatkowego możliwe jest zbadanie przez sąd, czy odmowa stwierdzenia nadpłaty jest wynikiem rozważenia wszystkich okoliczności faktycznych i prawnych istotnych dla przesądzenia o istnieniu nadpłaty, także tych, których podatnik nie powołał. Sąd, dokonując takiej kontroli, działa nadal w granicach sprawy rozstrzygniętej zaskarżoną decyzją. Przedmiotem tej sprawy będzie nadal stwierdzenie nadpłaty w tym samym podatku. Dlatego, mimo że art.5 ust.3 tiret pierwsze dyrektywy 69/335 czy art.2 pkt 4 u.p.c.c. nie były powoływane przed organami podatkowymi ani nawet w skardze do sądu, sąd I instancji stosownie do art.134 § 1 p.p.s.a. miał obowiązek stwierdzić, że zaniechanie przeprowadzenia postępowania wyjaśniającego i brak oceny prawnej w tym zakresie stanowi naruszenie prawa w warunkach przesłanki z art.145 § 1 pkt 1 lit.c p.p.s.a.

7. Inne zagadnienia

a) ulgi podatkowe

I SA/Lu 974/12 - Solidarny charakter odpowiedzialności za zobowiązanie podatkowe małżonków wspólnie opodatkowanych nie wyłącza możliwości wystąpienia tylko jednego z małżonków o udzielenie ulgi w spłacie podatku. Nie wyłącza też – w razie wystąpienia każdego z małżonków o udzielenie ulgi - różnego

potraktowania każdego z nich, w zależności od sytuacji faktycznej ustalonej w odniesieniu do każdego z małżonków. W rezultacie solidarna odpowiedzialność małżonków za zobowiązanie podatkowe z tytułu podatku dochodowego nie przesądza o sposobie rozstrzygnięcia w sprawie ulgi w spłacie zobowiązania podatkowego w stosunku do każdego ze współmałżonków oddzielnie, gdyż nawet udzielenie ulgi tylko w stosunku do jednej z solidarnie odpowiedzialnych osób nie zwalnia drugiej z obowiązku zapłaty tego zobowiązania zgodnie z jego treścią (art.373 Kodeksu cywilnego w związku z art.91 O.p.).

I SA/Lu 963/12 (wyrok nieprawomocny) - Organy podatkowe zasadnie uznały, że podstawę przyznania pomocy de minimis powinny stanowić bezpośrednio przepisy prawa wspólnotowego, w szczególności art.2 oraz akapit 7-8 i 12 preambuły do rozporządzenia Komisji (WE) nr 1998/2006, określające limit pomocy de minimis oraz sposób jej obliczania, i zauważając, że przepisy te, podobnie jak art.67b O.p., nie określają przesłanek zastosowania tej pomocy oceniły, że ich samodzielne stosowanie w oderwaniu od art.67a O.p. jest możliwe.

b) odpowiedzialność podatkowa osób trzecich

I SA/Lu 351/13 - Nawet w przypadku braku możliwości formalnego i skutecznego złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości, z uwagi na to, że jedynym wierzycielem jest Skarb Państwa, nie można przyjąć, kierując się ogólnymi zasadami wynikającymi z norm Konstytucji RP, w tym w szczególności zasady równości wobec prawa, że członkowie zarządu osoby prawnej mogliby być w uprzywilejowanej sytuacji poprzez wykazywanie, że w stosunku do nich dochodzi do zaistnienia przesłanek egzoneracyjnych określonych w art.116 § 1 pkt 1 O.p.

I SA/Lu 700/12 (wyrok nieprawomocny) - Chociaż decyzja w przedmiocie odpowiedzialności członka zarządu za zobowiązania podatkowe Spółki w podatku dochodowym od osób prawnych za 2005r. została wydana w 2010r., jednak dotyczyła zobowiązania, które powstaje w sposób określony w art.21 § 1 pkt 1 O.p., a więc z chwilą zaistnienia zdarzenia, z którym ustawa podatkowa wiąże

powstanie takiego zobowiązania. W takim przypadku wydana w trybie art.21 § 3 O.p. decyzja podatkowa ma charakter deklaratoryjny. Potwierdza jedynie istnienie zobowiązania podatkowego w określonej w niej wysokości, do wykonania którego podatnik był zobowiązany w terminach określonych w przepisach.

c) egzekucja administracyjna

I SA/Lu 967/12 (wyrok nieprawomocny) - Jeżeli wierzyciel, mimo złożenia korekty deklaracji i niewydania decyzji określającej zobowiązanie podatkowe, nie powiadomi organu egzekucyjnego o zmniejszeniu kwoty zobowiązania na skutek korekty deklaracji, to wówczas środkiem obrony praw zobowiązanego pozostaje skierowanie do organu egzekucyjnego wniosku o umorzenie postępowania egzekucyjnego. Nie wywołuje jednak ten wniosek konieczności umorzenia postępowania egzekucyjnego w całości bez względu na to, jaka kwota zobowiązania wynikająca z korekty deklaracji obciąża nadal zobowiązanego. Rzeczą organu egzekucyjnego jest uwzględnienie zmniejszenia kwoty zobowiązania na podstawie korekty deklaracji i umorzenie postępowania egzekucyjnego w odpowiedniej części. Nie wyklucza to oczywiście umorzenia postępowania w całości, jeżeli będzie do tego podstawa po porównaniu kwot wynikających z pierwotnej i skorygowanej deklaracji oraz kwoty wynikającej z tytułu wykonawczego, która to kwota nie musi odpowiadać wymienionej w pierwotnej deklaracji i może być od niej mniejsza.

I SA/Lu 419/13 (wyrok nieprawomocny) - W postępowaniu prowadzonym w trybie określonym w art.59 ustawy o postępowaniu egzekucyjnym w administracji to organ egzekucyjny powinien w sposób wyczerpujący ustalić istotne w świetle danej przesłanki umorzenia postępowania egzekucyjnego okoliczności i w oparciu o te ustalenia podjąć rozstrzygnięcie co do umorzenia postępowania, co nie wyklucza żądania od wierzyciela stosownych informacji i dokumentów. Brak jest natomiast podstaw prawnych, aby przyjąć, że pogląd wierzyciela co do zasadności wniosku zobowiązanego o umorzenie postępowania jest dla organu egzekucyjnego wiążący. W przypadku umorzenia postępowania egzekucyjnego z uwagi na przesłanki określone w art.59 § 1 i 2 ustawy o postępowaniu

egzekucyjnym w administracji, organ egzekucyjny jest władny samodzielnie rozstrzygnąć, czy zachodzą przesłanki określone w tym przepisie.

d) dotacje

I SA/Lu 968/12 (wyrok nieprawomocny) - Błędne jest stanowisko organu odnośnie konieczności zapewnienia przez prowadzących przedszkola obsługi finansowej, polegającej na wykonywaniu czynności, o których mowa w art.4 ust.3 pkt 2-6 ustawy o rachunkowości w zw. z art.5 ust.7 pkt 3 ustawy o systemie oświaty, gdyż art.5 ust.7 pkt 3 ustawy o systemie oświaty ma zastosowanie jedynie do organu prowadzącego szkołę lub placówkę publiczną. Skoro działalność prowadzona w formie szkoły, placówki lub zespołu szkół lub placówek niepublicznych nie jest działalnością gospodarczą (nawet jeżeli spełnia przesłanki uznania jej za taką działalność w świetle art.2 ustawy o swobodzie działalności gospodarczej), to tym samym zasad określonych w przepisach ustawy o swobodzie działalności gospodarczej nie stosuje się do szkół i placówek niepublicznych. Osoby fizyczne prowadzące szkoły lub placówki publiczne nie podlegają wpisowi do ewidencji działalności gospodarczej, a rachunkowość szkół i placówek niepublicznych jest prowadzona na podstawie przepisów rozporządzenia Ministra Finansów z dnia 15 listopada 2001r. w sprawie szczególnych zasad rachunkowości dla niektórych jednostek niebędących spółkami handlowymi, nieprowadzących działalności gospodarczej (Dz.U. Nr 137, poz.1539 ze zm.). Dlatego wymóg ewidencjonowania wydatków poniesionych z dotacji w sposób określony w ustawie o rachunkowości został uznany za pozbawiony podstaw prawnych.

I SA/Lu 969/12 - Szkoły (przedszkola) i placówki są pozbawione przymiotu osobowości prawnej, zatem możliwości uczestniczenia w obrocie cywilnoprawnym. Nie mając również zdolności prawnej, nie mogą nabywać we własnym imieniu prawa własności składników majątkowych oraz w zasadzie same nie odpowiadają za zobowiązania zaciągnięte w związku z prowadzeniem działalności. Z tego powodu wydatki udokumentowane fakturami VAT i rachunkami wystawionymi na

organ prowadzący (osobę fizyczną) mogą być uznane za wydatki na działalność tej placówki, jeżeli ich poniesienie w związku z tą działalnością nie budzi wątpliwości.

I SA/Lu 453/13 - Sprawa z zakresu dotacji – odmowy jej przyznania jest sprawą administracyjną, która powinna zostać rozstrzygnięta w drodze indywidualnego aktu prawnego (decyzji administracyjnej).

Przepis art.138 k.p.a określa możliwe sposoby zakończenia postępowania toczącego się przed organem odwoławczym, a katalog decyzji organu II instancji ma charakter zamknięty, co skutkuje tym, że organ odwoławczy nie jest uprawniony do wydania decyzji o sentencji innej niż wymieniona w powołanym przepisie. (...) Zamknięty katalog decyzji organu II instancji wskazuje zatem, że organ odwoławczy nie może uchylić decyzji organu I instancji i orzec w ten sam sposób. Takiego sposobu załatwienia sprawy art.138 k.p.a. nie przewiduje

e) pozostałe zagadnienia

I SA/Lu 136/13 (wyrok nieprawomocny) - Porównanie art.33 § 2 pkt 1 - 3 i art.33 § 4 pkt 1 - 2 O.p. prowadzi do konstatacji, że przy objęciu zabezpieczeniem zwrotu podatku, w decyzji o zabezpieczeniu organ nie określa przybliżonej wysokości zwrotu podatku, ponieważ art.33 § 4 pkt 1 - 2 nie odnosi się do § 2 pkt 3 O.p.

I SA/Lu 309/13 - W sytuacji, gdy wierzyciel jest jednocześnie organem egzekucyjnym, wniosek o dokonanie zabezpieczenia nie jest wymagany. Zatem, konsekwentnie, także przedłużenie terminu zabezpieczenia na podstawie art.159 § 2 ustawy o postępowaniu egzekucyjnym w administracji, nie wymaga wniosku wierzyciela w sytuacji, gdy jest on organem egzekucyjnym, który ma rozstrzygać w przedmiocie tego przedłużenia. We wniosku wierzyciel winien wykazać, że istnieje uzasadniona przeszkoda we wszczęciu postępowania egzekucyjnego, a podniesione okoliczności i argumenty podlegają rozważeniu przez organ egzekucyjny orzekający w przedmiocie przedłużenia terminu zabezpieczenia, co winno znaleźć odzwierciedlenie w uzasadnieniu wydanego przez

organ egzekucyjny postanowienia. Gdy zaś organ ten jest jednocześnie wierzycielem okoliczności stanowiącej przeszkodę dla wszczęcia postępowania egzekucyjnego są mu znane z urzędu i nie musi on w tym zakresie pozyskiwać dodatkowych informacji, a przy tym obowiązany jest je ujawnić w uzasadnieniu postanowienia wydanego w przedmiocie przedłużenia terminu zabezpieczenia tak samo, jak przy rozstrzyganiu z wniosku wierzyciela niebędącego organem egzekucyjnym. Kierowanie zatem wniosku, o jakim mowa, przez organ podatkowy, jako wierzyciela, do samego siebie, ale jako organu egzekucyjnego, uznać należy za formalizowanie, które nie ma żadnego wpływu na prawa lub obowiązki strony (zobowiązanej).

I SA/Lu 971/12 - W dniu 18 czerwca 2007r. skład siedmiu sędziów NSA podjął uchwałę w sprawie o sygn. akt II FPS 6/06 stwierdzając, że zasada wyrażona w art.55 § 2 O.p. nie ma zastosowania w przypadku wpłacenia po terminie przez syndyka masy upadłości zaliczek na poczet podatku dochodowego od osób fizycznych. W wyroku z dnia 10 stycznia 2008r., I FSK 1833/07, Naczelny Sąd Administracyjny zauważył, że aktualność problemu wskazanego w uchwale wynika z faktu niezmienionego co do zasady unormowania art.55 § 2 O.p., jak również z okoliczności, że w (normującej obecnie) ustawie – Prawo upadłościowe i naprawcze, znajdują się zapisy prawne tożsame bądź dostatecznie analogiczne w relacji do uregulowań przywoływanego Prawa upadłościowego, które były i w nowej redakcji ustawowej są podobnie sporne w przedmiocie oceny możliwości konkurencji ze wspomnianym art. 55 § 2 O.p. (...) Podatki związane z czynnościami syndyka, z racji zaliczenia ich do kosztów postępowania upadłościowego, nie tylko są uprzywilejowane w ten sposób, że są ustawowo wpisane do pierwszej kategorii kolejności zaspokojenia, ale też podlegają realizacji niezwłocznie w miarę posiadanych funduszy. Inne podatki, tj. powstałe przed ogłoszeniem upadłości, mieszczą się w trzeciej kategorii przewidzianej przez art.342 ust.1 ustawy Prawo upadłościowe i naprawcze. Oznacza to z jednej strony ich uprzywilejowanie, z drugiej jednak niemożność innego traktowania aniżeli pozostałych należności w tej samej kategorii. W ramach tej samej kategorii wierzytelności nie mogą być różnicowane, i to ze skutkiem pokrzywdzenia bądź uprzywilejowania określonych wierzycieli. Z tych powodów brak jest dostatecznego

uzasadnienia, aby podatki należące do pierwszej i trzeciej kategorii kolejności zaspokajania wierzycieli realizowane były wspólnie z odsetkami od nich, które art.324 ust.1 pkt 5 ustawy Prawo upadłościowe i naprawcze zalicza się do kategorii czwartej. Odsetki, pomimo ich charakteru ubocznego i pochodnego względem wierzytelności głównej, nie dzielą losu tej należności, albowiem z jednoznacznie wyrażonej woli ustawodawcy zaliczone zostały do innej, odrębnej kategorii zaspokojenia, niższej, a więc gorszej od tej, w której ma być zaspokojona wierzytelność.

I SA/Lu 289/12 - Znaczenie prawne dla skutków z art.70 § 6 pkt 1 O.p., w myśl którego bieg terminu przedawnienia zobowiązania podatkowego nie rozpoczyna się, a rozpoczęty ulega zawieszeniu, z dniem wszczęcia postępowania w sprawie o przestępstwo skarbowe lub wykroczenie skarbowe, jeżeli podejrzenie popełnienia przestępstwa lub wykroczenia wiąże się z niewykonaniem tego zobowiązania - będzie miała data kiedy skarżący został postawiony zarzut popełnienia przestępstwa skarbowego, a nie data, w której ww. postanowienie o wszczęciu dochodzenia i przedstawieniu zarzutu zostało sporządzone.

I SA/Lu 898/12 - W sprawie zwrotu nadpłaty prawomocne zakończenie postępowania sądowego w przedmiocie kontroli legalności ostatecznej decyzji umarzającej postępowanie podatkowe w sprawie określenia podatnikowi wysokości zobowiązania w podatku od nieruchomości nie jest zagadnieniem wstępnym, kwestią prejudycjalną w rozumieniu przesłanki z art.201 § 1 pkt 2 O.p.

I SAB/Lu 5/13 - W świetle art.76 § 1 oraz art.76a § 1 i art.74a O.p. brak rozstrzygnięcia organu, o jakim mowa w tych przepisach prawa, chociaż postępowanie egzekucyjne umorzone zostało na podstawie art.59 § 1 pkt 7 u.p.e.a. postanowieniem ostatecznym, skutkuje stwierdzeniem stanu bezczynności organu.

I SA/Lu 254/13 (wyrok nieprawomocny) - Znowelizowany przepis art.24 ust.3 u.k.s. ma zastosowanie także do korekt deklaracji złożonych przez podatników w zakresie nieprawidłowości stwierdzonych w postępowaniu kontrolnym wszczętym przed dniem

wejścia w życie ustawy o zmianie ustawy o kontroli skarbowej oraz niektórych innych ustaw, tj. przed dniem 30 lipca 2010r. i zakończonym wynikiem kontroli. W sprawie istotne jest, że przepis art.9 ustawy zmieniającej u.k.s. nie regulował kwestii, czy i w jakim zakresie przepisy tej ustawy, w brzmieniu nadanym po dniu 30 lipca 2010r., obejmują wykonywanie przez organy kontroli skarbowej dyspozycji zawartej w art.24 ust.3 u.k.s. wobec postępowań kontrolnych zakończonych przed dniem wejścia w życie ww. przepisu.

I SA/Lu 558/13 (wyrok nieprawomocny) - Wymogi logiki i ekonomiki procesowej nakazują przyjąć, iż rozpatrzenie sprawy z wniosku o przywrócenie terminu do wniesienia odwołania w trybie art.162 O.p. jest na osi czasu etapem następującym po wydaniu postanowienia stwierdzającego uchybienie temu terminowi na podstawie art.228 § 1 pkt 2 O.p., niezależnie od tego, kiedy ów wniosek został złożony (po wniesieniu odwołania, czy jednocześnie z nim).

I SA/Lu 980/12, I SA/Lu 981/12 - Dla prawidłowej wykładni i stosowania przesłanki z art.258 § 1 pkt 1 O.p. istotne jest wyraźne odróżnienie bezprzedmiotowości postępowania podatkowego od bezprzedmiotowości decyzji w wyniku zdarzeń zaistniałych po jej wydaniu. Przesłanka z art.258 § 1 pkt 1 O.p. stanowi bowiem o decyzji, która stała się bezprzedmiotowa, kiedy po jej zaistnieniu w obrocie prawnym stosunek materialnoprawny uległ trwałej zmianie w stosunku do tego, który był podstawą wydania decyzji. Zapłata całej zaległości przez samego podatnika czy płatnika w toku postępowania w sprawie odpowiedzialności podatkowej osoby trzeciej spowoduje bezprzedmiotowość już tego postępowania podatkowego, gdy takie zachowanie podatnika czy płatnika po wydaniu decyzji w sprawie odpowiedzialności podatkowej osoby trzeciej za te zaległości spowoduje bezprzedmiotowość decyzji w sprawie tej szczególnej, akcesoryjnej odpowiedzialności podatkowej. Natomiast upływ terminu przedawnienia zobowiązania, które powstaje dopiero w wyniku decyzji ustalającej, konstytutywnej, powoduje bezprzedmiotowość decyzji, nie postępowania podatkowego.

I SA/Lu 424/13 (wyrok nieprawomocny) - Wójt Gminy, reprezentujący Gminę, nie jest uprawniony do wniesienia skargi do sądu administracyjnego na interpretację indywidualną wydaną przez tegoż Wójta Gminy działającego w charakterze organu podatkowego, o którym mowa w art.14j § 1 O.p. W zakresie, w jakim organ jednostki samorządu terytorialnego wykonuje funkcje organu administracji publicznej, nie jest on uprawniony do reprezentowania jej interesu prawnego, rozumianego jako interes osoby prawnej (gminy). Przyjęcie przeciwnego stanowiska doprowadziłoby do sytuacji, w której stronami postępowania sądowego byłby ten sam organ administracji publicznej orzekający w jednej sprawie – tutaj: Wójt Gminy jako organ wydający interpretację oraz Wójt Gminy jako zainteresowany w rozumieniu art.14 b § 1 O.p., a spór sprowadziłby się w rezultacie do dokonanej przez niego odmiennej interpretacji przepisów prawa podatkowego.

II. Działalność orzecznicza Wydziału II Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Lublinie

1. Sprawy z zakresu budownictwa

Podobnie jak w latach poprzednich, w roku 2013 w sprawach z zakresu prawa budowlanego dominowała problematyka związana z postępowaniem naprawczym, uregulowanym w art. 50 – 51 ustawy z 7 lipca 1994 r. – Prawo budowlane.

W sprawie **II SA/Lu 175/13** sąd stanął na stanowisku, że art. 50a pkt 2 ustawy - Prawo budowlane, według którego właściwy organ w przypadku wykonywania robót budowlanych – pomimo wstrzymania ich wykonywania postanowieniem, o którym mowa w art. 50 ust. 1, nakazuje w drodze decyzji rozbiórkę części obiektu budowlanego, wykonanego po doręczeniu postanowienia albo doprowadzenie obiektu budowlanego do stanu poprzedniego, nie stanowi podstawy do prowadzenia odrębnego postępowania administracyjnego zmierzającego do rozbiórki części obiektu budowlanego albo doprowadzenia do stanu poprzedniego. Przepis ten określa jedynie dodatkową przesłankę bezwarunkowego nakazania tych czynności, która nie powinna się ziścić, jeżeli postępowanie naprawcze ma zakończyć się korzystnie dla inwestora. Wynika to z treści art. 50 ust. 4 wspomnianej ustawy, według którego postanowienie o wstrzymaniu robót budowlanych traci ważność po upływie 2 miesięcy od dnia doręczenia, chyba, że w tym terminie zostanie wydana decyzja, o której mowa w art. 50a pkt 2 lub w art. 51 ust.1 Prawa budowlanego.

Postanowienie o wstrzymaniu robót budowlanych wydane w trybie art. 50 ust. 1 ustawy nie podlega wykonaniu w trybie egzekucji administracyjnej, lecz zabezpieczeniem jego wykonania jest właśnie art. 50a pkt 2. Decyzja wydana w tym trybie, odpowiadająca w zasadzie treści art. 51 ust.1 pkt 1 ustawy, kończy zatem postępowanie naprawcze, uniemożliwiając zastosowanie rozwiązań przewidzianych w art. 51 ust. 1 pkt 2 i 3, do czasu wykonania obowiązku zawartego w tej decyzji. Konstrukcja art. 50a pkt. 2 ustawy, w którym nakazanie rozbiórki części obiektu budowlanego albo doprowadzenia obiektu budowlanego do stanu poprzedniego związane jest jedynie z wykonywaniem robót

budowlanych, pomimo ich wstrzymania postanowieniem, oznacza ograniczenie podstaw do kwestionowania zasadności jego zastosowania. Skutecznie nie mogą zostać wniesione zarzuty odnoszące się do postanowienia o wstrzymaniu robót budowlanych, w tym dotyczące błędnej kwalifikacji robót budowlanych, skoro weryfikacja tej oceny mogła mieć miejsce w odrębnym postępowaniu. Skutecznie mogą być natomiast zarzuty dotyczące prowadzenia robót budowlanych po ich wstrzymaniu postanowieniem przez organ nadzoru budowlanego.

Z kolei w sprawie **II SA/Lu 245/13**, w której sąd zajmował się kwestią prawnych konsekwencji istotnego odstąpienia od zatwierdzonego projektu budowlanego, wyjaśniono, że sam fakt przedłożenia żadanego projektu zamiennego nie obliguje organu nadzoru budowlanego do automatycznego zatwierdzenia projektu. Przeciwnie, niepodjęcie przez organ wobec złożonego projektu zamiennego właściwych czynności kontrolnych stanowi naruszenie prawa. Stosownie bowiem do art. 51 ust. 1 pkt 3 Prawa budowlanego, w odniesieniu do projektu budowlanego zamiennego stosuje się odpowiednio przepisy dotyczące projektu budowlanego "pierwotnego". Oznacza to, że stosownie do art. 35 ust. 1 Prawa budowlanego, znajdującego w stosunku do projektu zamiennego odpowiednie zastosowanie, przed wydaniem decyzji o zatwierdzeniu projektu budowlanego zamiennego właściwy organ sprawdza zgodność projektu z ustaleniami miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego albo decyzji o warunkach zabudowy i zagospodarowania terenu w przypadku braku miejscowego planu, a także z wymaganiami ochrony środowiska, zgodność zagospodarowania działki z przepisami, w tym techniczno-budowlanymi; kompletność projektu budowlanego i posiadanie wymaganych opinii, uzgodnień, pozwoleń i sprawdzeń; wykonanie projektu - przez osobę posiadającą wymagane uprawnienia budowlane i legitymującą się aktualnym na dzień opracowania projektu - lub jego sprawdzenia - zaświadczeniem, o którym mowa w art. 12 ust. 7. Dopiero w razie spełnienia wymagań określonych powyżej właściwy organ nie może odmówić wydania decyzji zatwierdzającej projekt zamienny.

W sprawie **II SA/Lu 1114/12**, sąd stanął na stanowisku, że skoro skarżący nie skorzystali ze stworzonej im prawomocną decyzją wydaną na podstawie art. 51 ust. 1 pkt 2 w związku z art. 51 ust. 7 Prawa budowlanego możliwości doprowadzenia obiektu budowlanego do stanu zgodnego z prawem, bowiem nie wykonali częściowej rozbiórki tego obiektu nakazanej przedmiotową decyzją, to zasadnie organy zobowiązały skarżących do dokonania rozbiórki całości tego budynku. Wobec niedopełnienia obowiązków nałożonych w trybie art. 51 ust. 1 pkt 2 w zw. z art. 51 ust. 7 wskazanej ustawy, organy nadzoru budowlanego były nie tylko uprawnione, ale i zobowiązane do nakazania rozbiórki obiektu niespełniającego wymogów prawa.

W szeregu spraw sąd zajmował się również wykładnią podstawowych pojęć z zakresu prawa budowlanego. Okazuje się, że mimo istnienia w ustawie – Prawo budowlane definicji legalnych wyjaśniających znaczenie tych pojęć, ich interpretacja budzi co raz to nowe wątpliwości i rozbieżności w orzecznictwie organów właściwych w sprawach budowlanych. Najczęściej pojawiającym się w orzecznictwie tutejszego sądu problemem było zakwalifikowanie określonych robót budowlanych do kategorii przebudowy bądź remontu, jak też zakwalifikowanie określonego przejawu działalności inwestycyjnej do kategorii budowy.

W sprawach: **II SA/Lu 255/13**, **II SA/Lu 256/13**, **II SA/Lu 257/13** i **II SA/Lu 258/13** sąd wyraził pogląd, że docieplenie budynku mieszkaniowego wielorodzinnego należy do robót budowlanych wymagających pozwolenia na budowę. Docieplenie budynku powoduje zmianę jego parametrów technicznych, w szczególności obciążenie ścian budynku, dlatego docieplenie należy potraktować jako przebudowę, o której mowa w art. 3 pkt 7a ustawy z dnia 7 lipca 1994 r. - Prawo budowlane. Docieplenie nie jest zatem remontem w rozumieniu art. 3 pkt 8 ustawy, gdyż nie stanowi odtworzenia stanu pierwotnego - w jego wyniku zmieniają się parametry użytkowe i techniczne budynku – zmniejsza się zużycie energii wewnątrz lokali i zwiększa obciążenie ścian nośnych.

Również w sprawach o sygn. akt **II SA/Lu 209/13** oraz **II SA/Lu 300/13** sąd dokonał analizy kluczowych pojęć Prawa budowlanego, tj. przebudowy, remontu i bieżącej konserwacji.

W pierwszej ze spraw sąd, przytaczając definicję remontu (art. 3 pkt 8 Prawa budowlanego) oraz przebudowy (art. 3 pkt. 7a tej ustawy), sąd uznał, że przebudowę, nie zaś remont, stanowią takie roboty budowlane jak: zdemontowanie obicia ścian zewnętrznych z desek, wykonanie ich docieplenia z wełny mineralnej, czy wykonanie nowego obicia. Są to bowiem nowe elementy, nie polegające na odtworzeniu stanu pierwotnego budynku, ale zmierzające do podwyższenia komfortu jego użytkowania, zmieniające jego parametry użytkowe i techniczne.

W ocenie sądu, do zakresu pojęcia „remont” nie wchodzi również roboty polegające na impregnacji więźby dachowej, uzupełnieniu spoin, otynkowaniu i obłożeniu elementami klinkierowymi komina, pomalowaniu elewacji budynku, wykonaniu orynnowania dachu, obróbek blacharskich, wykonaniu tynku cementowego ścian fundamentowych i obłożeniu ich elementami klinkierowymi lub innymi fasadowymi, czy wykonaniu opaski odwadniającej wokół budynku. Wymienione roboty stanowią natomiast, zdaniem sądu, bieżącą konserwację budynku. Wprawdzie, jak zauważył sąd, przepisy prawa budowlanego nie definiują pojęcia bieżącej konserwacji, to dla jego rekonstrukcji należy odwołać się do rozporządzenia Ministra Spraw wewnętrznych i Administracji z dnia 16 sierpnia 1999r. w sprawie warunków technicznych użytkowania budynków mieszkalnych (Dz. U Nr 74, poz. 836 ze zm.), z których wynika, że remont i bieżąca konserwacja budynku mają zapewnić utrzymanie stanu technicznego budynku na poziomie zapewniającym bezpieczeństwo ludzi i mienia w okresie jego użytkowania, utrzymanie wymaganego stanu estetycznego, zgodne z przeznaczeniem użytkowanie budynku i znajdujących się w nim pomieszczeń oraz urządzeń związanych z budynkiem, a w szczególności warunków w zakresie zaopatrzenia w wodę, gaz, energię elektryczną, ochronę przeciwpożarową oraz odprowadzanie ścieków i usuwania odpadów stałych. Jako naprawę główną określono remont polegający na wymianie co najmniej jednego elementu budynku, natomiast za naprawę bieżącą uznaje się okresowy remont elementów budynku, który ma na celu zapobieganie skutkom ich zużycia i utrzymanie budynku

w należyтым stanie technicznym. Sąd uznał, że zakwalifikowanie określonych robót do prac konserwacyjnych jest kwestią ocenną, wynikającą z konkretnych warunków, a przede wszystkim wymagającą odniesienia zakresu prowadzonych robót do konkretnego obiektu, jego wielkości, czy przeznaczenia. Sąd przyjął, że w świetle art. 3 pkt 8 Prawa budowlanego, przez pojęcie "bieżącej konserwacji" należy rozumieć wykonanie w istniejącym obiekcie budowlanym robót nie polegających na odtworzeniu stanu pierwotnego, ale mających na celu utrzymanie obiektu budowlanego w dobrym stanie, w celu jego zabezpieczenia przed szybkim zużyciem się, czy też zniszczeniem i dla utrzymania go w celu użytkowania w stanie zgodnym z przeznaczeniem tegoż obiektu, a do tego sprowadza się wykonanie wymienionych wyżej robót. W świetle przepisów ustawy – Prawo budowlane na wykonanie tego rodzaju robót nie jest wymagane ani pozwolenie na budowę, ani zgłoszenie.

Pojęcie „przebudowy” było również przedmiotem rozważań sądu w sprawie **II SA/Lu 300/13**. Powołując się na treść art. 3 pkt.7a Prawa budowlanego, w myśl którego przebudowę obiektu budowlanego stanowi wykonywanie robót budowlanych, w wyniku których następuje zmiana parametrów użytkowych lub technicznych istniejącego obiektu budowlanego, z wyjątkiem charakterystycznych parametrów, jak kubatura, powierzchnia zabudowy, wysokość, długość, szerokość, bądź liczba kondygnacji, sąd wskazał, że przepisy Prawa budowlanego nie precyzują, co należy rozumieć pod pojęciem „zmian parametrów użytkowych lub technicznych”. Przyjmuje się, że wspomnianymi parametrami są wszelkie wielkości, wyrażane w jednostkach miary czy też wagi elementów użytkowych, takich jak: dach, okna schody, oraz technicznych, takich jak: ciężar konstrukcji czy odporność przeciwpożarowa, które występują w przypadku danego obiektu budowlanego. Ponieważ zmiana tych parametrów następuje w ramach budowy, to, zdaniem sądu, przyjmując należy, że zakres ingerencji w układ funkcjonalny budynku w przypadku jego przebudowy jest mniejszy, aniżeli określony w pojęciu budowy. W świetle powyższego, sąd uznał za błędne stanowisko, według którego wykonanie z gotowych elementów nie związanego trwale z elewacją budynku zadaszenia balkonu (określanego w decyzjach jako „daszek”) powodowało zmianę

parametrów technicznych lub użytkowych samego budynku, w efekcie czego koniecznym byłoby dysponowanie pozwoleniem na budowę. Sąd zauważył, że, stosownie do § 14a ust. 2 rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z 16 sierpnia 1999 r. w sprawie warunków technicznych użytkowania budynków mieszkalnych, na budynku mieszkalnym wielorodzinnym mogą być instalowane urządzenia związane z użytkowaniem budynku lub mieszkania, jak kraty, żaluzje, rolety, zabudowy balkonów i logii. Jeśli zaś wziąć pod uwagę, że instalowanie polega na przymocowaniu (połączeniu, przyłączeniu) urządzenia instalowanego do innego obiektu w sposób pozwalający na jego odinstalowanie bez uszkodzenia, bądź naruszenia struktury obiektu "podstawowego", to zainstalowanie „daszku” nad płytą balkonową wyczerpuje pojęcie instalowania urządzenia budowlanego, o jakim stanowi art. 30 ust. 1 pkt 3b Prawa budowlanego, nie wymagającego pozwolenia na budowę, ani zgłoszenia.

Natomiast w sprawie **II SA/Lu 929/12**, w której badano legalność decyzji nakładającej na inwestora karę za nielegalne użytkowanie stacji paliw płynnych, sąd podniósł, że o tym, czy określony zespół obiektów (budynków, zbiorników, instalacji, urządzeń) tworzy budowlę określaną mianem stacji paliw płynnych, decyduje przede wszystkim to, czy wszystkie te obiekty składają się na całość techniczno - użytkową w rozumieniu przepisów Prawa budowlanego. O istnieniu całości techniczno - użytkowej w przypadku stacji paliw można zaś mówić tylko wówczas, gdy poszczególne elementy wchodzące w skład tej budowli pozostają w związku funkcjonalnym, nakierowanym na realizację podstawowego zadania polegającego na tankowaniu pojazdów mechanicznych. Wchodzące w skład stacji paliw instalacje i urządzenia muszą być ze sobą zespolone w taki sposób, aby w każdym czasie zapewniały możliwość wielokrotnego tankowania pojazdu z możliwością automatycznego odmierzania ilości pobranego paliwa, bez konieczności wykonywania przy tym jakichkolwiek robót montażowych. Nadto powinny znajdować się w stanie technicznym umożliwiającym niezakłócone korzystanie z tej możliwości. W przypadku, gdy określony zespół obiektów spełnia wskazane wyżej kryteria, można mówić o istnieniu na danej nieruchomości stacji paliw, w przeciwnym zaś razie każdy

z obiektów podlega oddzielnej ocenie pod względem zgodności jego wykonania z przepisami ustawy – Prawo budowlane.

W orzecznictwie Wydziału II z 2013 r. wyrażono również dwa interesujące poglądy dotyczące procedury zgłoszenia robót budowlanych.

W sprawie o sygn. akt **II SA/Lu 8/13**, sąd, mając na uwadze szczególny, odformalizowany charakter postępowania w sprawie zgłoszenia robót budowlanych, przyjął, że stosowanie przepisów o zawieszeniu postępowania jest w tym postępowaniu ograniczone. Przepisy dotyczące zgłoszenia robót budowlanych zostały bowiem ukierunkowane na możliwie jak najdalej idące uproszczenie i przyspieszenie postępowania w tych sprawach. Sąd, w postępowaniu w sprawie zgłoszenia stroną jest wyłącznie inwestor, a organ przyjmujący zgłoszenie opiera się jedynie na jego treści oraz treści dołączonych do zgłoszenia dokumentów, wymienionych w art. 30 ust. 2 Prawa budowlanego.

Uznanie dopuszczalności zawieszenia postępowania w sprawie zgłoszenia robót budowlanych z powodu oczekiwania inwestora na uzyskanie brakujących dokumentów pozostawałoby w sprzeczności z tak określonym celem i istotą tego postępowania. Sąd wniosek, że w postępowaniu w sprawie zgłoszenia robót budowlanych nie stosuje się art. 97 § 1 pkt 4 k.p.a., obligującego organ do zawieszenia postępowania, gdy rozpatrzenie sprawy i wydanie decyzji zależy od uprzedniego rozstrzygnięcia zagadnienia wstępnego przez inny organ lub sąd.

W sytuacji, gdy organ wniesie sprzeciw od zgłoszenia z powodu niezuzupełnienia w terminie jego braków, nie ma przeszkód, by inwestor uzupełnił te braki i wystąpił z kolejnym – już kompletnym – zgłoszeniem.

Zatem, w sytuacji, gdy zgłoszenie nie może być zaakceptowane przez organ ze względu na niezuzupełnione w terminie, mimo wezwania, braki formalne, organ jest zobowiązany do wniesienia sprzeciwu na podstawie art. 30 ust. 2 Prawa budowlanego.

Z kolei w sprawie **II SA/Lu 990/12**, sąd stanął na stanowisku, że zgłoszenie wykonania określonych robót budowlanych i brak

sprzeciwu właściwego organu wyłącza co do zasady ustalenie, że roboty te były wykonywane w warunkach uzasadniających zastosowanie art. 48 lub 49b Prawa budowlanego, chyba że rzeczywistym zamiarem inwestora jest obejście przepisów. W sytuacji, gdy strona błędnie dokonała zgłoszenia zamiast złożenia wniosku o pozwolenie na budowę, a organ wadliwie zaniechał wniesienia sprzeciwu, winien znaleźć zastosowanie nie tryb przewidziany w art. 48 Prawa budowlanego, lecz tryb wynikający z art. 50 i 51 Prawa budowlanego, umożliwiający dokonanie legalizacji wykonanych robót budowlanych.

W roku 2013 sąd kilkakrotnie kontrolował rozstrzygnięcia organów administracji dotyczące niezbędności wejścia na teren sąsiedniej nieruchomości (art. 47 ustawy – Prawo budowlane). Na tle tych spraw sąd sformułował następujące tezy:

W sprawie **II SA/Lu 88/13** wyrażono pogląd, że organ, działając w trybie art. 47 ust. 2 ustawy - Prawo budowlane, obowiązany jest wyłącznie do oceny niezbędności wejścia na teren sąsiedniej nieruchomości w celu wykonania zamierzonych przez inwestora robót budowlanych (ocieplenie i otynkowanie budynku), objętych wcześniej uzyskanym pozwoleniem na budowę lub zgłoszeniem, do którego organ nie wniósł sprzeciwu. Poza przedmiotem tych ustaleń jest zatem kwestia legalności wykonania budynku, z którym wiąże się konieczność wejścia na teren nieruchomości sąsiedniej.

Rozstrzygnięcie przez organ sprawy wejścia na teren nieruchomości sąsiedniej nie stoi na przeszkodzie wydaniu rozstrzygnięcia przez organ nadzoru budowlanego. Nie jest zatem wykluczone, że postępowanie nadzorcze zakończy się wydaniem decyzji nakazującej rozbiórkę obiektu, w stosunku do którego organ administracji architektoniczno – budowlanej wydał wcześniej zezwolenie na wejście na teren sąsiedniej nieruchomości w celu wykonania w tym budynku określonych robót budowlanych.

W sytuacji, gdy w stosunku do danego budynku toczy się postępowanie przed organem nadzoru budowlanego, nie ma zatem podstaw, by w oparciu o treść art. 97 § 1 pkt 4 k.p.a. zawieszać postępowanie toczące się w sprawie zezwolenia na wejście na teren sąsiedniej nieruchomości w celu wykonania w tym budynku

określonych robót budowlanych. Jednocześnie zezwolenie na wejście na teren sąsiedniej nieruchomości wydane na podstawie art. 47 ust. 2 Prawa budowlanego w żaden sposób nie rzutuje na ewentualne późniejsze rozstrzygnięcie organu nadzoru budowlanego w przedmiocie legalności istnienia obiektu budowlanego objętego tym zezwoleniem.

Natomiast w sprawie **II SA/Lu 577/13** sąd wyraził zapatrywanie, że w decyzji wydawanej na podstawie art. 47 ust. 2 Prawa budowlanego konieczne jest określenie „granic niezbędnej potrzeby”, to jest precyzyjne wskazanie rodzaj prac przygotowawczych lub robót budowlanych, a także zakres przestrzenny zajęcia nieruchomości (budynku lub lokalu). Ponadto w tej decyzji należy określić warunki korzystania z sąsiedniego budynku, lokalu lub nieruchomości, co może sprowadzać się przykładowo do wskazania czasu w ciągu dnia oraz maksymalnego okresu zajęcia cudzej nieruchomości. Oznacza to, że obowiązkiem organu właściwego jest dokładne zbadanie i wskazanie w rozstrzygnięciu decyzji zaplanowanych robót. W tym zakresie ważne jest także dokonanie przez organ oceny, czy zachodzi tożsamość pomiędzy zakresem robót, co do których właściciel (właściciele) nieruchomości sąsiedniej nie wyrazili zgody na wejście na działkę a zakresem robót wskazanym we wniosku o wydanie decyzji w trybie art. 47 ust. 2 ustawy. Nie ulega bowiem wątpliwości, iż w przypadku, gdy inwestor zwracał się do właścicieli sąsiedniej nieruchomości o wyrażenie zgody na wejście na jej teren w związku z określonymi robotami i zgody takiej nie uzyskał, a następnie złożył wniosek o umożliwienie mu na podstawie art. 47 ust. 2 ustawy wejścia na teren nieruchomości sąsiedniej w związku z zamiarem wykonania innych robót – to brak byłoby przesłanek do wydania decyzji uwzględniającej ten wniosek. W takim bowiem przypadku wnioskodawca nie mógłby się wylegitymować wymogiem wyczerpania przesłanki braku zgody właścicieli sąsiedniej posesji, gdyż nie da się w sposób racjonalny wykluczyć, iż w razie zaplanowania innego zakresu robót, zgodę taką by uzyskał.

2. Sprawy z zakresu planowania i zagospodarowania przestrzennego

O ile w roku 2012 większość tez orzeczeń Wydziału II z zakresu planowania i zagospodarowania przestrzennego koncentrowała się wokół materialnoprawnych i procesowych aspektów decyzji o warunkach zabudowy i zagospodarowania terenu, o tyle w roku 2013 najistotniejsze problemy dotyczyły miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego, zwłaszcza w kontekście nadużycia przez organy stanowiące gmin władztwa planistycznego.

Na szczególną uwagę zasługuje teza wyroku wydanego w sprawie **II SA/Lu 1020/12**, w którym sąd podniósł, że uprawnienie gminy do ustalania przeznaczenia terenu i sposobu jego zagospodarowania w planie miejscowym nie może być nadużywane. Prawnie wadliwymi ustaleniami planu są więc nie tylko te, które naruszają prawo, lecz także te, które są wynikiem nadużycia przysługujących gminie uprawnień. Należy bowiem mieć na uwadze, że w procedurze kształtowania polityki przestrzennej, oprócz interesu publicznego, ochronie podlega również interes indywidualny. Innymi słowy, wprowadzenie w planie miejscowym ograniczeń prawa własności nieruchomości uzasadniają względy interesu publicznego. Jednak, aby równowaga między przysługującym gminie władztwem planistycznym a konstytucyjnie chronionym prawem własności nieruchomości objętych planem nie została zachwiana, wprowadzając te ograniczenia, rada gminy musi każdorazowo wykazać, że cel publiczny mógł być osiągnięty jedynie poprzez ograniczenie prawa własności, a inne rozwiązania, choć brane pod uwagę, okazały się niewystarczające do realizacji tego celu. W istocie zatem przy dokonywanej przez sąd ocenie sposobu realizowania przez organ władztwa planistycznego - również w kontekście zasad zrównoważonego rozwoju i ładu przestrzennego - podstawowe znaczenie ma przedstawienie przez organ motywów jego działania i podstaw takiej a nie innej ingerencji w prawo własności.

W związku z tym sąd podniósł, że linię zabudowy wyznacza się w szczególności na terenach dotychczas niezabudowanych. Natomiast w odniesieniu do obszarów już zabudowanych, gdzie parametry i wskaźniki zabudowy są już ukształtowane w terenie,

linię zabudowy należy wyznaczyć, o ile istniejące warunki tego nie uniemożliwiają.

Z kolei w sprawie **II SA/Lu 1077/12** sąd stanął na stanowisku, że akty prawa miejscowego wiążą *erga omnes* i ich adresatem może być każdy podmiot powiązany, ze względu na zaistniały stan faktyczny, z gminą. Powiązanie to występuje jednakże tylko w granicach przestrzennego działania organów gminy. Rada gminy, podejmując uchwałę w sprawie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego, może objąć nim całą gminę lub wyłącznie określoną jej część (art. 14 ust. 2 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennego, Dz. U. z 2012 r., poz. 647 ze zm.). Nie może natomiast uchwalać planu dla części obszaru leżącego poza granicami gminy. Akty prawa miejscowego nie mogą bowiem wykraczać nie tylko poza granice określone ustawowym upoważnieniem, lecz także poza granice zasięgu przestrzennego działania organu, który je ustanawia.

Interesujące zagadnienie prawne wyłoniło się również na tle okoliczności sprawy **II SA/Lu 107/13**. W uzasadnieniu wydanego w tej sprawie wyroku sąd podniósł, że wyłącznym przedmiotem uchwały o przystąpieniu do sporządzenia planu miejscowego jest określenie granic obszaru objętego planem. Nawet w sytuacji, gdy uchwała taka zawiera ustalenia co do proponowanego przyszłego sposobu zagospodarowania danego terenu, nie ma to żadnego normatywnego znaczenia. Uchwała o przystąpieniu do sporządzenia planu miejscowego jest pierwszym, wstępnym etapem procedury planistycznej. Uchwała ta nie może przesądzać o przeznaczeniu terenów, ani też parametrów i wskaźników kształtowania zabudowy oraz zagospodarowania terenu, w tym linii zabudowy, gabarytów obiektów i wskaźników intensywności zabudowy, co stanowi domenę miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego.

Z kolei o w sprawie **II SA/Lu 35/13** wskazano, iż przepisy ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym dotyczące opłaty planistycznej nie dają podstawy do orzekania w przedmiocie terminu do uiszczenia tej opłaty. Podkreślono, że organ administracji publicznej może ustalić w decyzji termin wykonania określonego obowiązku wyłącznie wówczas, gdy przewidują to przepisy prawa.

Podstawą prawną każdej decyzji administracyjnej - zarówno nakładającej obowiązki, jak i przyznającej uprawnienia - mogą być wyłącznie przepisy prawa powszechnie obowiązującego. Nie ulega wątpliwości, że decyzja nakładająca opłatę planistyczną podlega wykonaniu z dniem, w którym staje się ostateczna i od tej daty wierzyciel może podjąć określone działania celem przeprowadzenia postępowania egzekucyjnego, po wcześniejszym doręczeniu stronie upomnienia.

Natomiast w zakresie problematyki związanej z decyzją o warunkach zabudowy i zagospodarowania terenu, warto odnotować pogląd wyrażony sprawie **II SA/Lu 1118/12**, w której sąd stanął na stanowisku, że budowa parkingu wraz z niezbędną infrastrukturą, mająca na celu poprawę warunków obsługi komunikacyjnej obszaru miasta, a w szczególności zapewnienie właściwej obsługi i dostępności komunikacyjnej do realizowanych w bezpośrednim sąsiedztwie usług publicznych, stanowi inwestycję celu publicznego w rozumieniu art. 6 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2010 r. Nr 102, poz. 651 ze zm., dalej u.g.n.) w związku z art. 2 pkt 5 ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, należąca do spraw związanych z transportem i łącznością (art. 6 pkt 1 ustawy o gospodarce nieruchomościami). Niezależnie od tego sąd wskazał, że budowa przedmiotowego parkingu wraz z infrastrukturą techniczną, służącego obsłudze instytucji publicznej, jaką jest komenda powiatowa policji, należy również do inwestycji celu publicznego w rozumieniu art. 6 pkt 6 u.g.n. (budowa i utrzymywanie pomieszczeń dla urzędów organów władzy, administracji, sądów i prokuratur). Parking ten, mający charakter publiczny i ogólnodostępny, stanowi element infrastruktury towarzyszącej wskazanej instytucji władzy publicznej. Budowa przedmiotowego parkingu jest realizacją celu publicznego, podobnie jak budowa budynku policji wraz z konieczną infrastrukturą. Fakt, że budowa parkingu nie następuje równocześnie z budową obiektu komendy powiatowej policji, nie ma znaczenia dla oceny, że jest to inwestycja celu publicznego.

3. Sprawy z zakresu gospodarki nieruchomościami

Wśród spraw z omawianego zakresu na szczególną uwagę zasługuje stanowisko wyrażone przez sąd w następujących kwestiach.

Po pierwsze odnieść należy się do spraw, których sąd analizował przesłanki zwrotu nieruchomości wywłaszczonej, o których mowa w art. 137 ust. 1 w związku z art. 136 ust. 1 i ust. 3 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2010 r. nr 102, poz. 651 ze zm.), zwanej dalej: „u.g.n.”.

Interesujące rozważenia co do tego zagadnienia zawarte zostały w wyroku wydanym w sprawie **II SA/Lu 202/13**, w której sąd stwierdził, iż treść księgi wieczystej ani treść wpisu w rejestrze gruntów nie mogą – z uwagi na ich istotę – stanowić dowodu na to, że na danej nieruchomości został zrealizowany cel wywłaszczenia. Wpis w księdze wieczystej dotyczący celu wywłaszczenia nieruchomości jest zatem dokonywany wyłącznie na podstawie ostatecznej decyzji wywłaszczeniowej i jako taki nie może stanowić podstawy ustaleń dotyczących realizacji tego celu. Gdyby przyjąć, że dla ustalenia faktycznego sposobu wykorzystania nieruchomości decydujące znaczenie ma stosowny wpis w księdze wieczystej, określenie przez ustawodawcę w art. 137 ust. 1 u.g.n. przesłanek zwrotu wywłaszczonej nieruchomości nie miałyby żadnego logicznego uzasadnienia. Dane zawarte w ewidencji gruntów i budynków mają charakter techniczno-deklaratoryjny, nie tworzą więc nowego stanu prawnego ani faktycznego na nieruchomości, a stan prawny bądź faktyczny nieruchomości ustalony w innym trybie lub przez inne organy administracji. Dokonując wpisu do ewidencji, organy ewidencyjne nie są uprawnione do merytorycznego kontrolowania treści dokumentów stanowiących źródło ujawnionych w niej informacji. Oznaczenie zaś danej nieruchomości w ewidencji gruntów jako na przykład drogi publicznej nie oznacza, że nieruchomość stanowi drogę publiczną. Stąd wnioskujący o zwrot wywłaszczonej nieruchomości, oznaczonej w ewidencji jako droga, mogą wykazywać, że w rzeczywistości nieruchomość jest wykorzystywana w inny sposób. O tym, czy na gruncie danej sprawy wystąpiły przesłanki zwrotu wywłaszczonej nieruchomości określone w art. 137 ust. 1 u.g.n., przesądza istniejący

w rzeczywistości stan zagospodarowania wywłaszczonej działki gruntu.

W sprawie **II SA/Lu 28/13** sąd wskazał, że nie można mówić o zbędności na cel wywłaszczenia, gdy nieruchomość po wywłaszczeniu została zagospodarowana i wykorzystana zgodnie z celem wywłaszczenia określonym w decyzji, a dopiero później jej przeznaczenie zmieniono. Późniejsze wykorzystanie wywłaszczonej nieruchomości czy też rozporządzanie nią, mające miejsce już po zrealizowaniu celu wywłaszczenia, nie mają znaczenia dla sprawy zwrotu nieruchomości. Konstrukcja przesłanki materialnoprawnej przyjęta w art. 136 ust. 3 w związku z art. 137 ust. 1 u.g.n. przesądza, że do oceny zbędności nie można stosować zdarzeń przyszłych po realizacji celu określonego w decyzji o wywłaszczeniu, a podstawą tej oceny jest wyłącznie okoliczność faktycznego zrealizowania celu określonego w decyzji o wywłaszczeniu.

Z podobnym problemem prawnym zetknął się sąd w sprawie **II SA/Lu 1089/12**, w której stwierdził, że zamknięcie placówki publicznej, której realizacja stanowiła cel wywłaszczenia, a następnie sprzedaż nieruchomości osobom trzecim, nie niweczy skutku w postaci realizacji na tej nieruchomości celu wywłaszczenia w rozumieniu art. 137 ust. 1 i 2 u.g.n. Skoro cel wywłaszczenia został zrealizowany, to wywłaszczonej nieruchomości w całości ani w części nie można uznać za zbędną na cel, na który została wywłaszczona. W konsekwencji organ nie ma obowiązku zawiadamiania poprzedniego właściciela lub jego spadkobiercy o zamiarze użycia wywłaszczonej nieruchomości lub jej części na inny cel niż określony w decyzji o wywłaszczeniu i poinformowania o możliwości zwrotu wywłaszczonej nieruchomości (art. 136 ust. 3 u.g.n.). Obowiązek ten aktualizuje się jedynie wówczas, gdy stała się ona zbędna na cel określony w decyzji o wywłaszczeniu w rozumieniu art. 137 u.g.n.

Sąd w sprawie **II SA/Lu 623/13** zakwestionował generalne stanowisko organów administracji, iż sam fakt zagospodarowania spornej nieruchomości gruntowej w ramach osiedla mieszkaniowego „A” zamiast osiedla mieszkaniowego o nazwie „B”, którego budowę wskazano w decyzji wywłaszczeniowej jako cel wywłaszczenia, świadczy o zmianie celu wywłaszczenia, która w świetle art. 136 ust.1 u.g.n. jest niedopuszczalna. Uzasadniając swoje stanowisko sąd podkreślił, że poprzez zmianę celu wywłaszczenia, o jakiej mowa

w tym przepisie, można rozumieć jedynie jakościową zmianę lokalizacji inwestycji wymienionej w decyzji wywłaszczeniowej i konkretyzującej cel wywłaszczenia, a nie tylko modyfikację lokalizacji inwestycji mieszczącą się w celu uzasadniającym wywłaszczenie lub w celu bardzo zbliżonym, czyli modyfikacji nie zmieniającej charakteru celu wywłaszczenia. Zdaniem sądu jeśli część wywłaszczonych działek została zabudowana w ramach innego osiedla mieszkaniowego, niż wskazanego w samej decyzji wywłaszczeniowej, to nie daje to podstaw do uznania, że istotnie doszło do zmiany celu wywłaszczenia. W tym zakresie decydujące znaczenie przypisać należy ocenie, czy działki te użytkowane są zgodnie z celem wywłaszczenia. Celu wywłaszczenia nieruchomości przeznaczonej na budowę osiedla mieszkaniowego nie niweczy zatem realizacja infrastruktury tego osiedla w postaci urządzeń towarzyszących takich jak ciągi komunikacyjne, parkingi czy zieleń, skoro pod pojęciem osiedla mieszkaniowego rozumie się nie tylko domy mieszkalne, ale także całą infrastrukturę i urządzenia służące mieszkańcom. Przyjęcie takiego założenia możliwe jest natomiast, co oczywiste, jedynie w sytuacji zrealizowania głównego celu wywłaszczenia, a więc stworzenia funkcjonalnego osiedla mieszkaniowego.

Za uzupełnienie powyższej argumentacji można uznać wywody zawarte w uzasadnieniu wyroku w sprawie **II SA/Lu 1023/12**. Sąd aprobuje wskazany wyżej pogląd, zgodnie z którym o zrealizowaniu celu wywłaszczenia, jakim jest budowa osiedla mieszkaniowego, świadczyć może również realizacja infrastruktury towarzyszącej, zastrzegł, iż w każdym wypadku organy administracji winny szczegółowo odnieść istniejący obecnie stan zagospodarowania nieruchomości, objętej wnioskiem o zwrot, do stanu zagospodarowania planowanego przy wywłaszczeniu. Nie każda bowiem infrastruktura czy tereny zielone będą mogły być uznane za realizację celu wywłaszczenia polegającego na budowie osiedla mieszkaniowego, jeśli nie są one ściśle z tym osiedlem i jego funkcjami związane. W odniesieniu do infrastruktury towarzyszącej czy zieleni miejskiej istotne jest przede wszystkim to czy urządzenia te były planowane przy wywłaszczeniu, a przede wszystkim powiązanie tych urządzeń z innymi istniejącymi obiektami oraz ich przeznaczeniem – szczególnie ważny jest stopień zorganizowania tych urządzeń. Z tego powodu za zielenią miejską nie mogą być

uznane luźno rosnących drzew oraz krzewów, stanowiące zielenie niezaplanowaną i niezorganizowaną celowo. Infrastruktura osiedla musi być bowiem zamierzona i zgodna z celem wywłaszczenia, a nie powstała jedynie niejako „przy okazji”.

W zakresie problematyki zwrotu nieruchomości wywłaszczonych odnotowania wymaga nadto stanowisko wyrażone w sprawie **II SA/Lu 171/13**, w której sąd dokonując wykładni art. 141 ust. 2 u.g.n. stwierdził, że rozstrzygnięcie o zabezpieczeniu wierzytelności gminy z tytułu odszkodowania za wywłączoną nieruchomość stanowić winno obligatoryjny składnik sentencji decyzji orzekającej o zwrocie wywłaszczonej nieruchomości. Z wykładni językowej powołanego przepisu wynika, że hipoteka nie jest jedynym możliwym sposobem zabezpieczenia wierzytelności gminy. Sformułowanie „stosowne zabezpieczenie” oznacza wszystkie formy zabezpieczenia zgodne z obowiązującym porządkiem prawnym, w tym przykładowo: zastaw albo zabezpieczenie wekslowe. Obowiązkiem organów administracji, które mają możliwość wyboru spośród różnych form zabezpieczenia wskazanej wierzytelności, jest zatem precyzyjne rozstrzygnięcie tej kwestii w decyzji. Fakt, iż wskazany przepis spośród form zabezpieczenia wierzytelności gminy wymienia jedynie hipotekę, nie oznacza, że jeżeli organ w decyzji o zwrocie wywłaszczonej nieruchomości nie orzeknie o zabezpieczeniu wierzytelności Skarbu Państwa czy jednostki samorządu terytorialnego, to należy przyjąć, że zabezpieczeniem tym jest hipoteka.

Po drugie omówienia wymagają niektóre sprawy dotyczące odszkodowania za wywłączoną nieruchomość rozstrzyganych w oparciu o przepisy u.g.n. oraz przepisy szczególne.

Wśród tych spraw zwrócić należy uwagę na stanowisko sądu wyrażone w sprawie **II SA/Lu 342/13**, w której sąd analizował zasadność odmowy przyznania odszkodowania za nieruchomość zajęta na cele poszerzenia drogi publicznej na podstawie art. 73 ust. 1 i 4 ustawy z dnia 13 października 1998 r. – Przepisy wprowadzające ustawy reformujące administrację publiczną (Dz. U. nr 133, poz. 872 ze zm.), w przypadku zmiany właściciela tej nieruchomości po wszczęciu postępowania w tej sprawie, a przed wydaniem przez właściwy organ ostatecznej decyzji potwierdzającej przejście na własność jednostki samorządu terytorialnego nieruchomości. Sąd podzielił w tej sprawie stanowisko organów, iż w takiej sytuacji nie

ma podstaw do wypłacenia odszkodowania wnioskodawcy. W takiej sytuacji obowiązkiem organów administracji jest jednak rozważenia zasadności wypłaty tego odszkodowania następcy prawnemu tego podmiotu. Należy mieć bowiem na uwadze, iż jakkolwiek konstytutywny skutek przeniesienia własności nieruchomości zajętej pod drogę publiczną na Skarb Państwa nastąpił z mocy ustawy z dniem 1 stycznia 1999 r., to do czasu wydania przez wojewodę deklaratoryjnej decyzji stwierdzającej ten skutek, nie ma podstaw do wykreślenia dotychczasowego właściciela w księdze wieczystej. W ocenie sądu, zbycie cywilnego prawa podmiotowego, jakim jest przeniesienie własności nieruchomości, z którą związane są określone uprawnienia czy obowiązki administracyjnoprawne, rozstrzygane w drodze postępowania administracyjnego, powoduje więc, że jej nabywca wstępuje do postępowania administracyjnego w miejsce zbywcy z mocy prawa (art. 30 § 4 K.p.a.) bez potrzeby wydania w tej kwestii odrębnego aktu.

Innym zagadnieniem związanym z ustalaniem odszkodowania za nieruchomość wywłaszczoną zajmował się sąd w sprawie **II SA/Lu 201/13**. W sprawie tej wyrażone zostało jednoznaczne stanowisko, iż nie jest możliwe zrzeczenie się roszczenia o ustalenie odszkodowania za nieruchomość przejętą z mocy prawa, jako nieruchomość przeznaczoną pod drogę publiczną, na podstawie art. 10 ust. 5 ustawy z dnia 29 kwietnia 1985 r. o gospodarce gruntami i wywłaszczaniu nieruchomości (Dz. U. z 1991 r. nr 30, poz. 127 ze zm.), przed uzyskaniem przymiotu ostateczności przez decyzję w wyniku, której zostały wydzielone poszczególne działki. Właściciel gruntu wydzielonego pod budowę ulic z nieruchomości objętej na jego wniosek podziałem może zrzec się przedmiotowego odszkodowania dopiero po przejściu nieruchomości na własność gminy, co również następuje z dniem, w którym decyzja o podziale stała się ostateczna. Wynika to z faktu, iż prawo do odszkodowania powstaje dopiero gdy decyzja zatwierdzająca podział stanie się ostateczna.

Po trzecie wskazania wymagają dwie ze spraw, w których sąd analizował treść § 36 rozporządzenia Rady Ministrów z 21 września 2004 r. w sprawie wyceny nieruchomości i sporządzania operatu szacunkowego (Dz. U. z 2007 r. nr 207, poz. 2109 ze zm.).

W sprawie **II SA/Lu 1000/12** sąd wyjaśnił, iż ustęp 4 tego paragrafu nie tylko wskazuje dwie odmienne metody szacowania

nieruchomości, to jest przyjmując wartość nieruchomości przeważających wśród gruntów przyległych lub cen transakcyjnych nieruchomości drogowych oraz zastrzega, że metod tych nie można stosować zamiennie. Istotne jest bowiem także, iż przepis ten określa kolejność stosowania opisanych w nim metod (podejść) dla celów dokonania wyceny, wskazując jednoznacznie, że punktem wyjścia przy ustalaniu wartości rynkowej nieruchomości przejętej pod drogę publiczną, która na dzień wydania decyzji była przeznaczona pod inwestycję drogową, jest porównanie transakcji nieruchomości drogowych. Tylko brak wystarczających danych odnoszących się do tego typu transakcji umożliwia odstępnie przez rzeczoznawcę od tego sposobu wyceny i dokonanie jej przy wykorzystaniu danych dotyczących transakcji nieruchomościami o przeznaczeniu przeważającym wśród gruntów przyległych do szacowanej nieruchomości. Dopiero brak cen transakcyjnych nieruchomości drogowych umożliwia rezygnację z tego podejścia i stwarza możliwość wykorzystania podejścia opartego na transakcjach nieruchomości o przeznaczeniu przeważającym wśród gruntów przyległych do szacowanej nieruchomości. Uwzględnienie od razu transakcji gruntami o przeznaczeniu przeważającym wśród gruntów przyległych do działki jest działaniem naruszającym tę regulację.

Natomiast w sprawie **II SA/Lu 39/13** sąd wyjaśnił, że zgodnie z § 36 ust. 1 prawidłowo dokonana wycena nieruchomości gruntowej zajętej pod drogę publiczną powinna sprowadzać się do przyjęcia zasady, zgodnie z którą wartość tej nieruchomości należy szacować uwzględniając jej przeznaczenie określonego na podstawie art. 154 u.g.n., a nie opierając się wartości gruntów przeznaczonych lub zajętych pod drogi publiczne. Wadliwy jest zatem operat szacunkowy, w którym dla ustalenia wartości rynkowej działki do analizy i porównania przyjęto nieruchomości o przeznaczeniu drogowym zamiast o takim przeznaczeniu, jakie posiadała nieruchomość przed przejściem określoną w studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy (z uwagi na brak aktualnego planu miejscowego).

Po czwarte konieczne jest odniesienie się do orzeczeń sądu, jakie zapadły w sprawach dotyczących przekształcenia prawa użytkowania wieczystego w prawo własności.

Spośród tych sprawy należy zwrócić uwagę na rozważanie sądu zawarte w sprawie **II SA/Lu 1026/12**. Sąd uznał bowiem za

niezgodne z prawem stanowisko organów, iż brak możliwości skutecznego zabezpieczenia wierzytelności właściciela gruntu z tytułu opłaty za przekształcenie prawa użytkowania wieczystego w prawo własności stanowi przeszkodę w możliwości dokonania tego przekształcenia. Ustawa z dnia 29 lipca 2005 r. o przekształceniu prawa użytkowania wieczystego w prawo własności nieruchomości (Dz. U z 2012 r. poz. 83), jak podkreślił sąd, nie zawiera unormowania pozwalającego na wyprowadzeniu tezy o zależności pomiędzy samym przekształceniem oraz uiszczeniem stosownej opłaty. Przekształcenie prawa użytkowania wieczystego w prawo własności nieruchomości nie jest zatem uzależnione od realnej skuteczności samej hipoteki. Skoro więc ustawa zakłada obligatoryjne zabezpieczenie omawianej wierzytelności w opisany sposób, bez jakichkolwiek dodatkowych warunków, to bez znaczenia dla rozstrzygnięcia tej kwestii pozostają ujawnione w księdze wieczystej hipoteczne obciążenia nieruchomości, niezależnie od tego, że obciążenia te istotnie mogą mieć wpływ na skuteczność zabezpieczenia wierzyciela, a nawet uniemożliwiać jego zaspokojenie się.

W orzeczeniach z omawianego zakresu nie pojawiły się zagadnienia związane ze stosowaniem **prawa Unii Europejskiej** bądź wymagające odnotowania kwestie związane ze stosowaniem **Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej**.

4. Sprawy z zakresu zbiorowego zaopatrzenia w wodę oraz prawa wodnego

Według rozwiązań przyjętych w ustawie z dnia 27 sierpnia 1997r. o gospodarce nieruchomościami właściciele nieruchomości są zobowiązani do uczestniczenia w kosztach budowy urządzeń infrastruktury technicznej, w postaci wnoszenia na rzecz gminy opłat adiacenckich (art. 144 ust. 1), z tym, że opłatę, ustala wójt (burmistrz, prezydent miasta) każdorazowo (indywidualnie i konkretnie) w drodze decyzji, po stworzeniu warunków do podłączenia nieruchomości do poszczególnych urządzeń infrastruktury technicznej (wodnej, kanalizacyjnej), albo po stworzeniu warunków do korzystania z wybudowanej drogi (art. 145 ust. 1). Ponadto zgodnie z przyjętymi rozwiązaniami opłata może

zostać ustalona nie zaraz po wybudowaniu urządzenia, ale dopiero wtedy, gdy właściciel nieruchomości będzie mógł z niego skorzystać, tj. gdy będzie faktycznie mógł się podłączyć do wybudowanych urządzeń infrastruktury technicznej albo będzie mógł korzystać z wybudowanej (a także odbudowanej lub rozbudowanej) drogi. Powołane przepisy stanowią jedyną materialnoprawną podstawę do wydania decyzji w przedmiocie partycypacji mieszkańców gminy w kosztach budowy sieci. Nie ma żadnej natomiast podstawy do regulowania tej kwestii w uchwale rady gminy (**wyrok WSA w Lublinie z dnia 10 września 2013r., sygn. akt II SA/Lu 301/13**). Brak jest zatem kompetencji do przyjęcia art. 44 ust. 1 ustawy z dnia 29 kwietnia 1985 r. o gospodarce gruntami i wywłaszczaniu nieruchomości (tekst jedn. Dz.U. z 1991 r. Nr 30, poz. 127 ze zm.) jako podstawy prawnej nałożenia na mieszkańców gminy jednorazowej opłaty z tytułu przyłączenia się do sieci wodociągowej i kanalizacyjnej (**sygn. akt II SA/Lu 94/13 oraz II SA/Lu 95/13**). Podobnie art. 18 ust. 1 ustawy o samorządzie gminnym, jak i art. 7 ust. 1 pkt 15 tej ustawy nie zawiera upoważnienia ustawowego do nałożenia przez radę gminy w drodze aktu prawa miejscowego na właścicieli nieruchomości opłat za podłączenie do sieci wodociągowej. Przepisy te określają jedynie zadania gminy i kompetencje rady gminy, nie upoważniają jej natomiast do stanowienia aktów prawa miejscowego w celu realizacji tych zadań. Charakter aktów prawa miejscowego jako stanowionych w granicach i na podstawie ustaw przesądza o tym, że przepisy art. 7 ust. 1 pkt 15 i art. 18 ust. 1 u.s.g., określające zadania gminy nie mogły być samodzielną i wystarczającą podstawą tych aktów. Ponadto art. 7 ust. 1 pkt 3 tej ustawy, stanowiący, że do zadań własnych gminy należą sprawy wodociągów i zaopatrzenia w wodę oraz kanalizacji, a także art. 18 ust. 2, określający zadania należące do wyłącznej właściwości rady gminy nie mogą stanowić podstawy prawnej do wydania uchwały wprowadzającej opłatę za podłączenie do sieci wodociągowej podmiotów chcących z niej korzystać. Upoważnienia do podjęcia takiej uchwały nie może stanowić art. 40 ust. 2 i 3 cyt. ustawy. Regulacje tam zamieszczone nie obejmują bowiem unormowania zawartego w uchwale wprowadzającej opłatę. W związku z powyższym - wobec braku wyraźnego upoważnienia ustawowego do nakładania przez gminę tego rodzaju opłat, uchwała w tym przedmiocie wydana jest bez podstawy prawnej, a zatem jest

sprzeczna z prawem, co wypełnia przesłankę do stwierdzenia jej nieważności w całości (**sygn. akt: II SA/Lu 144/13, II SA/Lu 143/13 oraz II SA/Lu 92/13, sygn. akt II SA/Lu 273/13, sygn. akt II SA/Lu 274/13 oraz sygn. akt II SA/Lu 144/13**). Żadna ustawa nie przyznaje zatem radzie gminy kompetencji do nakładania na mieszkańców gminy obowiązku ponoszenia opłat za samą możliwość podłączenia do sieci wodociągowej, kanalizacyjnej, czy gazowej. Jednorazowa opłata za podłączenie nieruchomości do istniejącej gminnej sieci wodociągowej, kanalizacyjnej lub gazowej nie jest wprawdzie w sensie prawnym opłatą przymusową, jest jednak oczywiste, że korzystanie przez mieszkańców gminy z tych urządzeń jest koniecznością życiową. Opłata ta ma zatem cechy jednostronnie narzuconej mieszkańcom daniny publicznej, ukrytej pod postacią „udziału” we wspólnej inwestycji. Została ona wprowadzona przy wykorzystaniu władztwa publicznego gminy i jest pobierana w związku z samym faktem przyłączenia nieruchomości do urządzenia komunalnego. Nie można jej w związku z tym traktować jako należności o charakterze cywilnoprawnym, towarzyszącej świadczeniu usług na podstawie umowy zawieranej między dwiema równorzędnymi stronami, korzystającymi z wolności kontraktowej. Ewentualne sfinansowanie przynajmniej części kosztów budowy sieci organy gminy mogą uzyskać albo w drodze opłat adiacenckich (czyli już po wybudowaniu sieci) – o czym wskazano powyżej - albo też zarządzić przeprowadzenie referendum w sprawie samoopodatkowania się mieszkańców właśnie na cel budowy sieci kanalizacyjnej. Inne formy mniej lub bardziej ukrytego finansowania przez wspólnotę samorządową zadań gminy niezależnie, czy dokonywane w drodze aktów administracyjnych, czy też umów prawa cywilnego - nie mogą być dowolnie kreowane przez organy samorządu (**por. wyroki WSA w Lublinie z dnia: 29 stycznia 2013r., sygn. akt II SA/Lu 1028/12 oraz II SA/Lu 1054/12, 14 lutego 2013r., sygn. akt II SA/Lu 1111/12 oraz 12 września 2013r., sygn. akt II SA/Lu 284/13**).

Zakres regulaminu dostarczania wody i odprowadzania ścieków podejmowany w drodze uchwały rady gminy także był przedmiotem rozpoznawania przez Sąd. W **wyroku WSA w Lublinie z dnia 29 stycznia 2013r., II SA/Lu 1028/12** sąd wskazał, że nie można w tego rodzaju uchwale rady gminy nakładać

na osobę korzystającą z sieci wodociągowej i kanalizacyjnej (usługobiorcę) obowiązek pokrycia kosztów zainstalowania i utrzymania wodomierza głównego, ponieważ ustawa nakłada na usługobiorców jedynie obowiązek pokrycia kosztów nabycia, zainstalowania

i utrzymania urządzenia pomiarowego (art. 15 ust. 3 z dnia 7 czerwca 2001 r. o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i zbiorowym odprowadzaniu ścieków - Dz. U. 2006 nr 123, poz. 858 ze zm.). Koszty zainstalowania i utrzymania wodomierza głównego ponosi bowiem wyłącznie przedsiębiorstwo wodociągowo-kanalizacyjne. Żaden przepis ustawy nie daje też podstaw do nakładania na usługobiorców obowiązku umożliwienia pracownikom przedsiębiorstwa wodno-kanalizacyjnego wstępu na teren nieruchomości lub do obiektów budowlanych usługobiorców, celem przeprowadzenia przeglądu i napraw urządzeń „posiadanych przez usługobiorców”. Przepisy art. 15 ust. 2 i ust. 3 ustawy nie pozwalają nadto na obciążenie w regulaminie usługobiorców obowiązkiem zabezpieczenia na własny koszt pomieszczenia, w którym znajduje się wodomierz, przed osobami nieuprawnionymi. Nie można w regulaminie wskazać – co podniósł Sąd w **wyroku z dnia 26 marca 2013 r., sygn. akt II SA/Lu 90/13** - że osoba ubiegająca się o przyłączenie do sieci wodociągowej i kanalizacyjnej jest obowiązana do przedłożenia wraz z wnioskiem „tytułów własności nieruchomości”, której wniosek ten dotyczy. Przepisy analizowanej ustawy nie zawierają bowiem podstaw do określenia takiego wymogu wobec osoby, która składa wniosek o realizację przyłącza wodociągowego lub kanalizacyjnego. Obowiązek taki nie wynika także z przepisów ustawy z dnia 7 lipca 1994 r. Prawo budowlane. Niedopuszczalne jest też określenie w regulaminie, że przy odbiorze końcowym usługobiorca ma obowiązek złożenia „zgłoszenia przyłącza wodnego” do organu właściwego. Zapis taki stanowi przekroczenie upoważnienia ustawowego przy podejmowaniu uchwały. Kwestie te natomiast regulują przepisy ustawy Prawo budowlane.

W wyroku z **dnia 31 grudnia 2012r., sygn. akt II SA/Lu 894/12** sąd stwierdził nieważność uchwały rady gminy dotyczącej zatwierdzenia taryf dla zbiorowego zaopatrzenia w wodę i zbiorowego odprowadzania ścieków, z uwagi na fakt przekroczenia upoważnienia ustawowego zawartego w art. 24 ust. 1 i 5 ustawy

o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i zbiorowym odprowadzaniu ścieków. W uzasadnieniu podniósł, że koniecznym warunkiem zgodnego z prawem zróżnicowania w taryfie cen oraz stawek opłat dla poszczególnych taryfowych grup odbiorców jest „udokumentowanie” przez przedsiębiorstwo wodociągowo-kanalizacyjne istniejącej różnicy pomiędzy kosztami zbiorowego zaopatrzenia w wodę i zbiorowego odprowadzania ścieków tych grup odbiorców. Zróżnicowanie tych cen i stawek jest wyraźnie wyłączone przez ustawodawcę w przypadku, gdy koszty udzielanych usług polegających na dostarczeniu wody i odprowadzeniu ścieków są takie same dla określonych w taryfie grup odbiorców. Taryfa ustalona przez przedsiębiorstwo wodociągowo-kanalizacyjne z naruszeniem wskazanej reguły, wynikającej *expressis verbis* z art. 20 ust. 3 ustawy o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i zbiorowym odprowadzaniu ścieków narusza prawo i nie może zostać zatwierdzona w drodze uchwały rady gminy podjętej w oparciu o art. 24 ust. 5 powyższej ustawy.

W innej sprawie dotyczącej zagadnienia zbiorowego zaopatrzenia w wodę i zbiorowego odprowadzania ścieków - **II SA/Lu 325/13**, która rozpatrywana była po wyroku NSA z dnia 15 stycznia 2013 r. w sprawie II OSK 2306/12 - wskazano, że kompetencje do określania taryf opłat za wodę ustawodawca przyznał przedsiębiorstwom wodno-kanalizacyjnym, natomiast uprawnienia do zatwierdzania tych taryf powierzył radom gmin, które wydając w tym przedmiocie uchwały realizują władztwo nad działalnością przedsiębiorstwa. Przed podjęciem uchwały przez radę gminy w przedmiocie zatwierdzenia określonych przez wnioskodawcę stawek opłat – organ wykonawczy gminy (wójt) dokonuje wstępnej analizy wniosku badając legalność taryf oraz zasadność poniesionych przez przedsiębiorcę wydatków, w oparciu o które został sporządzony cennik usług. Organ wykonawczy dokonuje weryfikacji taryf także w sytuacji gdy sama gmina jest podmiotem świadczącym usługi wodno-kanalizacyjne czyli działa jako przedsiębiorstwo wodno-kanalizacyjne. Rada Gminy zatwierdza tylko taryfy pozytywnie zweryfikowane przez wójta, zaś odmawia ich zatwierdzenia, gdy w ocenie wójta, taryfy sporządzone zostały niezgodnie z przepisami. Przedmiotowa uchwała nie jest aktem prawa miejscowego, lecz aktem kierownictwa wewnętrznego.

Ma charakter epizodyczny, ponieważ ustala ją się na jeden rok kalendarzowy, a właściwie na wniosek przedsiębiorstwa wodno-kanalizacyjnego przedłuża czas obowiązywania dotychczasowych taryf na następny rok. Ponadto przedmiotowa uchwała nie jest aktem prawa miejscowego, gdyż nie podlega obowiązkowi publikacji w wojewódzkim dzienniku urzędowym, a jedynie zatwierdzone taryfy są ogłaszane w miejscowej prasie lub w sposób zwyczajowo przyjęty w terminie 7 dni od podjęcia uchwały, co wynika z art. 24 ust.7 ustawy o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i zbiorowym odprowadzaniu ścieków.

Literalna wykładnia art. 29 ust. 3 ustawy z dnia 18 lipca 2001 r. Prawo wodne (Tekst jedn. Dz. U. z 2012 r. poz. 145) nie pozostawia wątpliwości, że organ – orzekając na podstawie tego przepisu – ma obowiązek, rozważyć możliwość wykorzystania każdej z dwóch możliwości określonej w tym przepisie w celu wyeliminowania szkodliwych zmian stanu wody na gruncie. Mianowicie, organ może nakazać właścicielowi gruntu przywrócenie stanu poprzedniego lub wykonanie urządzeń zapobiegających szkodom. Uznając zatem za zasadne nałożenie obowiązku wykonania jednego z tych środków, organ zobowiązany jest szczegółowo uzasadnić swój wybór. Stwierdzając zaś, że nie zachodzą podstawy do zastosowania żadnej z tych możliwości (np. z powodu braku naruszenia stosunków wodnych na gruncie lub braku związku przyczynowego pomiędzy dokonaną zmianą, a szkodą powstałą na gruncie sąsiednim), organ zobowiązany jest wydać na podstawie art. 29 ust. 3 tej ustawy decyzję odmowną, którą orzeknie zarówno w zakresie przywrócenia poprzedniego stanu ukształtowania gruntu, jak i w zakresie wykonania urządzeń zapobiegających szkodom na gruntach sąsiednich (**wyrok WSA w Lublinie z dnia 22 stycznia 2013r., sygn. akt II SA/Lu 901/12**).

5. Sprawy z zakresu ochrony przyrody

W sprawach o **sygn. akt II SA/Lu 922/12** i **sygn. akt II SA/Lu 1040/12** oraz **sygn. akt II SA/Lu 45/13** podjęto problematykę dotyczącą przesłanek stanowiących podstawę zezwolenia na usunięcie drzew, wymierzenia opłaty za usunięcie drzew oraz administracyjnej kary pieniężnej za usuwanie drzew lub

krzewów bez uzyskaniu wymaganego zezwolenia właściwego organu.

Zgodnie z art. 83 ust. 1 ustawy z dnia z dnia 16 kwietnia 2004 r. o ochronie przyrody (tekst jedn. Dz. U. z 2009 r., Nr 151, poz. 1220 ze zm., dalej jako „u.o.p.”) usuwanie drzew lub krzewów jest możliwe po uzyskaniu zezwolenia właściwego organu. Zezwolenie na usunięcie drzew może zostać udzielone wnioskodawcy, który jest posiadaczem nieruchomości oraz uzyskał zgodę właściciela nieruchomości na wycięcie drzew, o jakiej mowa w art. 83 ust. 1 u.o.p. Zgoda właściciela musi mieć charakter jednoznaczny i wyraźny, a nie może być wyprowadzana w drodze domniemań z innych oświadczeń właściciela. Tego rodzaju oświadczenie woli prowadzi bowiem do upoważnienia osoby trzeciej, jaką jest posiadacz nieruchomości, niebędący jej właścicielem, do dysponowania tą rzeczą w sposób przekraczający zakres zwykłego zarządu. Nawet w przypadku, gdy posiadaczem tym jest użytkownik działki „pryżagrodowej”, to przysługujące temu użytkownikowi prawo pobierania pożytków z użytkowanej części działki nie obejmuje prawa do wycięcia drzew na niej rosnących. Wyraz takiemu rozumieniu opisanych relacji właściciela z posiadaczem nieruchomości dał właśnie ustawodawca w powyższym przepisie, zobowiązując posiadacza nieruchomości do wylegitymowania się wyraźną zgodą właściciela, któremu przysługuje pełne władztwo nad tą rzeczą.

Usunięcie drzew lub krzewów bez zezwolenia jest deliktem administracyjnym, którego popełnienie zagrożone jest karą administracyjną. Kara ta nie ma charakteru odszkodowawczego i nie jest zależna od wartości przyrodniczej usuwanego drzewa. W istotny sposób różni się też od opłaty za usunięcie drzew. Kara administracyjna jest bowiem wymierzana za działanie niezgodne z prawem, tj. samowolne usunięcie drzew.

Zezwolenie nie jest wymagane m.in. wtedy, gdy wiek drzewa nie przekroczył 10 lat (ust. 6 pkt 4). Jednoznaczne ustalenie wieku każdego z usuniętych drzew jest podstawową okolicznością, bez której nie można nałożyć administracyjnej kary pieniężnej. Okoliczność ta powinna wynikać w szczególności z protokołu oględzin bądź z opinii specjalisty i powinna znaleźć odzwierciedlenie w uzasadnieniu rozstrzygnięcia. Ogólne wskazanie przez organ administracji, że usunięte drzewa miały ponad 10 lat bez wyjaśnienia

na jakiej podstawie organ ustaleń takich dokonał - nie czyni zadość wymogowi wyczerpującego przeprowadzenia postępowania dowodowego i należytego ustalenia stanu faktycznego, co stanowi naruszenie art. 7, 77 § 1, 80 i art. 136 k.p.a. w stopniu mogącym mieć istotny wpływ na wynik sprawy. W przypadku nałożenia administracyjnej kary pieniężnej niezbędne jest także ustalenie w sposób nie budzący wątpliwości obwołu pnia oraz rodzaju i gatunku drzewa. Karę tę bowiem ustala się na podstawie stawki zależnej od obwołu pnia oraz rodzaju i gatunku drzewa, w wysokości trzykrotnej opłaty za usunięcie drzew lub krzewów ustalonej na podstawie stawek, o których mowa w art. 85 ust. 4-6.

6. Sprawy z zakresu ochrony środowiska

Tryb postępowania w sprawie wydania decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach został uregulowany w ustawie z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. Nr 199, poz. 1227 ze zm.). Ustawa ta nie określa jednak kręgu stron takiego postępowania, w związku z czym dla ustalenia tej kwestii mają zastosowanie zasady ogólne, wynikające z art. 28 k.p.a. W świetle tego przepisu, stronami takiego postępowania, poza wnioskodawcą, będą wszystkie podmioty, których interesu prawnego lub obowiązku dane postępowanie dotyczy. W orzecznictwie sądów administracyjnych przyjmuje się, że przymiot strony w postępowaniu w sprawach z zakresu ustalenia uwarunkowań środowiskowych mają – co do zasady – podmioty posiadające tytuł prawny do nieruchomości położonych w bezpośrednim sąsiedztwie zamierzonego przedsięwzięcia. Niemniej jednak, oprócz tych podmiotów interes prawny w takim postępowaniu będą miały również wszystkie inne podmioty, których nieruchomości mieszczą się w zasięgu ewentualnego oddziaływania planowanej inwestycji. Zatem nawet jeśli dana nieruchomość nie sąsiaduje bezpośrednio z terenem objętym planowanym przedsięwzięciem, nie przesądza to samoistnie o tym, że właścicielowi bądź użytkownikowi wieczystemu tej nieruchomości nie przysługuje status strony w postępowaniu w sprawie środowiskowych uwarunkowań zgody na realizację tego przedsięwzięcia. Decydującym dla zaliczenia

określonego podmiotu do kręgu stron takiego postępowania jest ustalenie zasięgu oddziaływania planowanego przedsięwzięcia. Postępowanie w sprawie wydania decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach realizacji przedsięwzięcia obejmuje bowiem również ocenę zagrożeń (takich jak: emisje hałasu, zanieczyszczenia powietrza atmosferycznego, uciążliwość zapachowa), których ze swej specyficznej istoty nie sposób ująć w ramy wyznaczone przez granice wynikające z prawa własności.

Poza tym można wskazać, iż samo ustalenie, że dane przedsięwzięcie nie oddziałuje na inne nieruchomości mogłoby uzasadniać tezę o braku potrzeby przeprowadzenia oceny oddziaływania na środowisko (**wyrok WSA w Lublinie z dnia 29 sierpnia 2013r., sygn. akt II SA/Lu 191/13**).

7. Sprawy z zakresu pomocy społecznej

A. Najliczniejszą grupę spraw z omawianego zakresu stanowiły sprawy ze skarg na decyzje organów administracji wydane na podstawie przepisów ustawy z dnia 12 marca 2004r. o pomocy społecznej (Dz.U. z 2009r., Nr 175, poz. 1362 ze zm.).

W wielu sprawach - **II SA/Lu 888/12, II SA/Lu 890/12, II SA/Lu 1060/12, II SA/Lu 1105/12, II SA/Lu 1106/12 i II SA/Lu 1107/12** - sąd dokonywał wykładni art. 6 pkt 14 ustawy tej ustawy definiującego rodzinę jako osoby spokrewnione wspólnie zamieszkujące i gospodarujące, pozostające w związku faktycznym. Sąd wskazywał że wspólne zamieszkiwanie i gospodarowanie zachodzi wówczas, gdy co najmniej dwie osoby razem czymś zarządzają, dysponują i przyczyniają się do funkcjonowania wspólnoty poprzez wykonywanie na jej rzecz jakichkolwiek czynności. To współdecydowanie o przeznaczeniu dochodu rodziny, wykonywanie części czynności związanych z codziennymi zajęciami, jak sprzątanie, gotowanie, pranie itp. Wspólne gospodarowanie to zatem wspólne pokrywanie kosztów mieszkania, energii elektrycznej, wody, żywności, środków czystości i innych niezbędnych kosztów utrzymania, a także wspólne decydowanie o wydatkach bieżących oraz o zaspokajaniu potrzeb rodziny. Wspólne zamieszkiwanie, finansowane z dochodu tylko jednej osoby, zawsze będzie oznaczać wspólne gospodarowanie. Sąd

stwierdził również, że wspólne gospodarowanie to nie tylko ponoszenie wspólnych ciężarów, ale również czerpanie korzyści, przy czym nie musi mieć to wymiaru jedynie ekonomicznego. W razie wspólnego zamieszkiwania, o braku wspólnego prowadzenia gospodarstwa domowego mogłyby świadczyć takie okoliczności, jak np. wyraźny konflikt pomiędzy tymi osobami, krótkotrwałość, a nie stały charakter wspólnego zamieszkiwania oraz takie urządzenie mieszkania i zorganizowanie życia codziennego, które wskazuje na brak wzajemnego oddziaływania na siebie mieszkających wspólnie osób, a więc ich niezależność, przejawiającą się w samodzielnym podejmowaniu przez nie decyzji co do wspólnie zajmowanego mieszkania oraz urządzeń w nim się znajdujących.

Przedmiotem analizy dokonywanej przez sąd był również art. 11 ust. 2 ustawy umożliwiający organowi pomocy społecznej odmowę przyznania świadczenia ze względu na brak współdziałania wnioskodawcy z organem bądź ze względu na marnotrawienie przez wnioskodawcę przyznanych środków.

W sprawie **II SA/Lu 168/13** za brak współdziałania wnioskodawcy z organem sąd uznał agresywne i wulgarne zachowanie wnioskodawcy w kontaktach z pracownikami socjalnymi oraz odmowę przyjmowania leków i kontynuowania leczenia i podpisania kontraktu socjalnego, zaś w sprawie **II SA/Lu 835/12** za brak współdziałania sąd uznał odmowę przedłożenia, na wezwanie organu, aktualnego zaświadczenia lekarskiego określającego niezbędny dla skarżącej zakres usług opiekuńczych.

Za brak współdziałania z organem sąd w wielu wyrokach (**II SA/Lu 608/13**, **II SA/Lu 607/13**, **II SA/Lu 393/13**, **II SA/Lu 394/13**) uznawał także uniemożliwienie przeprowadzenia aktualizacyjnego wywiadu środowiskowego.

Rozbieżności pojawiły się natomiast co do uniemożliwienia bądź odmowy przeprowadzenia wywiadu środowiskowego z osobą chorą psychicznie. W sprawach: **II SA/Lu 383/13**, **II SA/Lu 384/13**, **II SA/Lu 390/13** sąd podkreślał mianowicie, że nie można odmówić przyznania świadczenia na podstawie art. 11 ust. 2 ustawy ze względu na brak współdziałania z organem polegającego na odmowie udziału w wywiadzie środowiskowym przez wnioskodawcę będącego osobą chorą psychicznie. W stosunku bowiem do osoby chorej psychicznie organ nie jest uprawniony do

formułowania kategoriycznych ocen, co do świadomego, w pełni poczytalnego działania tej osoby. W sytuacji zatem, gdy cierpiący na chorobę psychiczną wnioskodawca nie chce lub nie może współdziałać w sporządzeniu wywiadu środowiskowego, prowadzący postępowanie organ winien wywiad taki przeprowadzić z członkami jego rodziny. Z istoty tego wywiadu wynika bowiem, iż obejmuje on ustalenie sytuacji osobistej, rodzinnej, dochodowej i majątkowej osób i ich rodzin w miejscu zamieszkania osoby lub rodziny albo w miejscu ich pobytu. Bierna, a nawet negatywna postawa cierpiącego na chorobę psychiczną skarżącego wobec zamiaru przeprowadzenia wywiadu środowiskowego nie zwalnia organu od obowiązku dokładnego wyjaśnienia stanu faktycznego i nie może stanowić podstawy do obligatoryjnego zastosowania art. 11 ust. 2 ustawy.

Odmienne stanowisko zajął sąd w sprawach **II SA/Lu 52/13** i **II SA/Lu 53/13** stwierdzając, że uniemożliwienie przez skarżącego (cierpiącego na schorzenia psychiczne) przeprowadzenia aktualizacji wywiadu środowiskowego mogło stanowić podstawę odmowy przyznania mu żądanego świadczenia zgodnie z art. 11 ust. 2 ustawy.

W sprawach: **II SA/Lu 134/13**, **II SA/Lu 989/12**, **II SA/Lu 383/13**, **II SA/Lu 384/13** i **II SA/Lu 390/13** sąd stwierdził, że marnotrawienie udzielonej pomocy społecznej i odmowa z tego powodu przyznania świadczenia na podstawie art. 11 ust. 1 ustawy o pomocy społecznej, powinny być wyczerpująco uzasadnione. W szczególności nie można uznać za czyniące zadość wymogowi art. 107 § 3 k.p.a. uzasadnienie decyzji o odmowie przyznania świadczenia z tego powodu, że w dniu przeprowadzania wywiadu środowiskowego skarżący - ubiegający się o świadczenie – był w stanie nietrzeźwym. Zdaniem sądu, taka jednorazowa sytuacja nie świadczy bowiem o marnotrawieniu przyznanej skarżącemu wcześniej pomocy. Organ powinien również mieć na uwadze chorobę skarżącego i związaną z tym konieczność przyjmowania leków, które mogły wywołać u skarżącego objawy podobne do stanu nietrzeźwości. Sąd wskazał również na stanowisko orzecznictwa, że pozbawienie strony korzystającej od lat z pomocy społecznej (a taką osobą jest skarżący), wyłącznie z powodu jednorazowego

zdarzenia wymaga przekonującego materiału dowodowego oraz uzasadnienia decyzji.

B. Liczną grupę stanowiły również wyroki w sprawach dotyczących decyzji wydanych na podstawie przepisów ustawy z dnia 28 listopada 2003r. o świadczeniach rodzinnych (tekst jedn. Dz. U. z 2013r., poz.1456)

Analizując charakter prawny decyzji zmieniającej lub uchylającej ostateczną decyzję administracyjną, na mocy której strona nabyła prawo do świadczeń rodzinnych, wydanej na podstawie art. 32 ust. 1 ustawy (w sprawach **II SA/Lu 50/13 i II SA/Lu 66/13**) sąd wyjaśnił, że decyzja ta nie może prowadzić do zmiany ostatecznej decyzji w części dotyczącej okresu, na który przyznano świadczenie, z datą wsteczną, jeśli okres ten już upłynął. Omawiana decyzja ma bowiem charakter konstytutywny, a więc wywołuje skutki prawne wyłącznie ex nunc – na przyszłość, to jest od dnia wydania decyzji. Skutki uchylecia decyzji administracyjnej wstecz (ex tunc) wywołują wyłącznie decyzje o charakterze deklaratoryjnym. Wystąpienie przesłanek wymienionych w art. 32 ust. 1 ustawy, obliguje właściwy organ do wydania decyzji orzekającej o utracie lub zmianie wysokości świadczenia czy też okresu, na jaki świadczenie zostało przyznane, ale tylko ze skutkiem na przyszłość.

W wielu sprawach kwestią sporną było to, komu przysługuje świadczenie pielęgnacyjne przyznawane na podstawie art. 17 ustawy z dnia 28 listopada 2003 r. o świadczeniach rodzinnych.

I tak w sprawach **II SA/Lu 913/12 i II SA/Lu 1097/12** sąd stwierdził, że rodzice zastępczy nie należą do kręgu osób uprawnionych do uzyskania takiego świadczenia, co wynika z rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 9 maja 2012 r. w sprawie szczegółowych warunków realizacji rządowego programu wspierania niektórych osób pobierających świadczenie pielęgnacyjne (Dz. U. z 2013r., poz. 871).

Uprawnioną do uzyskania świadczenia pielęgnacyjnego może być natomiast – zdaniem sądu (**II SA/Lu 548/13**) – osoba w wieku emerytalnym, pomimo iż nie spełnia ona warunków uznania jej za osobę bezrobotną w myśl art. 2 ust. 1 pkt 2 lit. „b” ustawy z dnia z dnia 20 kwietnia 2004 r. o promocji zatrudnienia

i instytucjach rynku pracy (Dz. U. z 2013 r. poz. 674 ze zm.). Z przepisów nie wynika bowiem, by osoba, która przekroczyła wiek emerytalny nie miała prawa podjąć zatrudnienia czy innej pracy zarobkowej. Sam fakt przekroczenia wieku emerytalnego i brak możliwości uzyskania z tego tytułu statusu osoby bezrobotnej, o którym mowa w przepisach ustawy o promocji zatrudnienia, nie wyklucza zatem możliwości przyznania tej osobie prawa do świadczenia pielęgnacyjnego, o ile mogłaby ona podjąć zatrudnienie lub inną pracę zarobkową, a pracy takiej nie podejmuje (bądź z niej rezygnuje) z powodu konieczności opieki nad osobą niepełnosprawną, względem której ciąży na niej obowiązek alimentacyjny.

W sprawie **II SA/Lu 330/13** sąd stwierdził, że okoliczność, iż osoba ubiegająca się o świadczenie pielęgnacyjne uczy się w trybie dziennym w liceum ogólnokształcącym, nie wyklucza możliwości sprawowania przez nią opieki nad niepełnosprawnym członkiem rodziny, a zatem nie jest wykluczone przyznanie jej świadczenia pielęgnacyjnego.

W wyroku w sprawie **II SA/Lu 127/13**, w której miały zastosowanie przepisy ustawy obowiązujące przed wejściem w życie ustawy zmieniającej z dnia 7 grudnia 2012 r. o zmianie ustawy o świadczeniach rodzinnych oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2012r., poz.1548) - sąd wyraził pogląd, że w świetle art. 17 ust. 1 ustawy świadczenie pielęgnacyjne z tytułu rezygnacji z zatrudnienia lub innej pracy zarobkowej nie przysługuje małżonkowi na współmałżonka ze względu na brak pomiędzy nimi obowiązku alimentacyjnego, o którym mowa w art. 128 k.r.o., natomiast w sprawach **II SA/Lu 312/13** i **II SA/Lu 439/13** sąd stwierdził, że świadczenie takie przysługuje współmałżonkowi. Zdaniem sądu negatywna przesłanka przyznania świadczenia pielęgnacyjnego z art. 17 ust. 5 pkt 2 lit. a u.ś.r. nie dotyczy małżonka osoby wymagającej opieki, spełniającego wymogi do uzyskania świadczenia pielęgnacyjnego, określone w art. 17 ust. 1 u.ś.r., ale odnosi się wyłącznie do krewnych osoby o znacznym stopniu niepełnosprawności, którzy ubiegaliby się o świadczenie pielęgnacyjne (lub już je otrzymują) w sytuacji, gdy osoba wymagająca opieki pozostaje w związku małżeńskim. Sam fakt

pozostawania w związku małżeńskim osoby wymagającej opieki (łącznie ze wskazaniem, o jakich mowa w art. 17 ust. 1 u.ś.r.), nie wyklucza zatem świadczenia pielęgnacyjnego dla jego małżonka.

W sprawach **II SA/Lu 167/13** i **II SA/Lu 194/13** sąd podkreślał, że za nienależnie pobrane świadczenie, o którym mowa w art. 30 ust. 1 i ust. 2 ustawy o świadczeniach rodzinnych można uznać tylko świadczenie pobrane przez osobę, której można przypisać przyjęcie świadczenia w złej wierze tj. która wiedziała, że jej się ono nie należy, co dotyczy zarówno osoby, która została pouczona o okolicznościach, w jakich nie powinna pobierać świadczeń, jak też tej osoby, która uzyskała świadczenie na podstawie nieprawdziwych zeznań, dokumentów albo w innych przypadkach świadomego wprowadzenia w błąd instytucji zobowiązanej do wypłaty świadczenia. Sąd wskazał przy tym, że żaden przepis powołanej ustawy nie nakłada na organ obowiązku ustalania czy strona wnosząca o przyznanie świadczenia rodzinnego zrozumiała treść pouczenia, które podpisała.

W sprawie **II SA/Lu 1112/12** sąd stwierdził, iż w świetle art. 26 ust. 6 ustawy o świadczeniach rodzinnych brak pouczenia skarżącej o konieczności złożenia ponownego wniosku o przyznanie zasiłku pielęgnacyjnego po uzyskaniu przez nią nowego orzeczenia o stopniu niepełnosprawności oraz o terminie do dokonania tej czynności, wynikającym z art. 24 ust. 3a ustawy o świadczeniach rodzinnych (obowiązującym do dnia 31 grudnia 2012r.), nie uniemożliwił uwzględnienia wniosku skarżącej w całości, pomimo niezachowania przez nią przedmiotowego terminu. Brak jest bowiem podstaw prawnych do przerzucania na stronę konsekwencji zaniedbania organu administracji publicznej polegającego na niepoinformowaniu strony o celowości złożenia kolejnego wniosku o świadczenie w odpowiednim terminie. Stwierdzenie naruszenia przepisów art. 26 ust. 6 ustawy o świadczeniach rodzinnych oraz art. 8 i art. 9 K.p.a., polegającego na niepoinformowaniu skarżącej o treści art. 24 ust. 3a ustawy o świadczeniach rodzinnych, powinno skutkować przyznaniem świadczenia z zachowaniem ciągłości wypłaty świadczenia.

W sprawie **II SA/Lu 87/13** sąd wskazał na konieczność rozważenia przez organ wszystkich wariantów rozstrzygnięć przewidzianych w art. 30 ust. 9 ustawy o świadczeniach rodzinnych (umorzenia, rozłożenia na raty czy odroczenia terminu płatności kwoty nienależnie pobranych świadczeń), pomimo iż wniosek skarżącej obejmował wyłącznie umorzenie kwoty nienależnego świadczenia w całości.

W sprawie **II SA/Lu 309/13** sąd stwierdził, że dochód osiągnięty z gospodarstwa rolnego podlega uwzględnieniu w dochodzie rodziny, dlatego rezygnacja z tego rodzaju aktywności zawodowej nie może pozostawać bez wpływu na prawo do świadczeń rodzinnych przyznawanych na podstawie przepisów ustawy, a więc również zasiłku rodzinnego. Utrata dochodu z tytułu prowadzenia gospodarstwa rolnego powinna być uwzględniana jako dochód utracony podlegający odliczeniu od dochodu rodziny na podstawie art. 5 ust. 4 u.ś.r. Pozbawienie osób, które prowadziły gospodarstwo rolne prawa do „odliczenia” dochodu utraconego wskutek rezygnacji z tej formy aktywności zarobkowej byłoby nie do pogodzenia z konstytucyjną zasadą równości wobec prawa (art. 32 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej) oraz z zasadą proporcjonalności wywodzoną z przepisów Konstytucji. Oznaczałoby to bowiem faktyczne pokrzywdzenie takich osób, których dochody – odmiennie aniżeli w przypadku pozostałych form samozatrudnienia – podlegałyby obowiązkowemu doliczeniu do sumy dochodów rodziny w razie prowadzenia działalności wytwórczej w rolnictwie niezależnie od tego czy w dacie złożenia wniosku o zasiłek rodzinny dochody te są wciąż uzyskiwane czy nie.

W sprawach **II SA/Lu 307/13 i II SA/Lu 306/13** sąd stwierdził, że nakazanie zwrotu świadczenia rodzinnego nienależnie pobranego nie może być orzeczone w tej samej decyzji, co uznanie świadczenia za nienależnie pobrane. Dopiero gdy uprawomocni się decyzja uznająca świadczenie rodzinne za nienależnie pobrane, można nakazywać jego zwrot przez osobę, która je pobrała.

W sprawie **II SA/Lu 446/13** sąd obszernie wyjaśnił, w jakich przypadkach przyjąć należy, iż osoba spokrewniona w pierwszym stopniu z osobą wymagającą opieki „nie jest w stanie”

tej opieki świadczyć. Wskazał, że przesłanka ta dotyczy okoliczności uniemożliwiających w sposób obiektywny, a więc niezależny od woli, sprawowanie przez te osoby opieki nad chorym krewnym. Oceniając tę okoliczność należy zatem wziąć pod uwagę w szczególności wiek, stan zdrowia, indywidualną sytuację rodzinną i dochodową, czy miejsce zamieszkania osoby spokrewnionej. O braku możliwości sprawowania opieki przez tę osobę może świadczyć natomiast jej zły stan zdrowia albo złe relacje i brak kontaktów z osobą wymagającą opieki. Należy również ustalić czy w razie braku możliwości sprawowania tej opieki osobiście, osoba spokrewniona jest w stanie wywiązać się z ciążącego na niej obowiązku alimentacyjnego poprzez opłacenie kosztów wykonywania przedmiotowej opieki przez inną osobę.

W sprawie **II SA/Lu 713/13** dotyczącej specjalnego zasiłku opiekuńczego, przyznawanego na podstawie art. 16 a ust. 1 ustawy z dnia 28 listopada 2003r. o świadczeniach rodzinnych (Dz. U. z 2006r., Nr 139, poz. 992 ze zm.), który został wprowadzony z dniem 1 stycznia 2013r. ustawą z dnia 7 grudnia 2012r. o zmianie ustawy o świadczeniach rodzinnych oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2012r., poz.1548) sąd nie podzielił stanowiska organów, że zasiłek ten może być przyznany wyłącznie w razie rezygnacji z zatrudnienia. Sąd stwierdził, że w sytuacji, gdy wnioskodawca jest osobą, która pobierała dotychczas świadczenie pielęgnacyjne, a obecnie – na skutek zmiany przepisów – nie spełnia ona przesłanek uprawniających jej do otrzymania takiego świadczenia, pomimo iż nadal sprawuje opiekę nad niepełnosprawnym członkiem rodziny - do przyznania specjalnego zasiłku opiekuńczego nie jest konieczna przesłanka rezygnacji z zatrudnienia, lecz wystarczy samo niepodejmowanie zatrudnienia przez taką osobę.

C. Spośród spraw ze skarg na decyzje organów administracji wydane na podstawie przepisów ustawy z dnia 7 września 2007 r. o pomocy osobom uprawnionym do alimentów (Dz. U. z 2009 r. nr 1, poz. 7 ze zm.) uwagę zwrócić należy na stanowisko sądu wyrażone w następujących sprawach.

W sprawach **II SA/Lu 767/12 i II SA/Lu 768/12** sąd wyraził pogląd, iż w świetle art. 2 pkt 7 lit. „c” powołanej ustawy należy przyjąć, że warunkiem wydania decyzji uznającej dane świadczenie wypłacone z funduszu alimentacyjnego za nienależnie pobrane jest uprzednie stwierdzenie nieważności lub uchylenie decyzji, na podstawie której świadczenie to zostało przyznane. W przypadku bowiem, gdy w obrocie prawnym funkcjonuje ostateczna decyzja przyznająca świadczenie z funduszu alimentacyjnego oraz ostateczna decyzja uznająca to świadczenie za nienależnie pobrane, to treść tych decyzji jest wobec siebie sprzeczna.

W sprawie **II SA/Lu 879/12** sąd stwierdził, że wyrok sądu powszechnego, opatrzonej klauzulą wykonalności, zasądzający od męża skarżącej na jej rzecz określoną kwotę miesięcznie tytułem przyczyniania się do zaspokajania potrzeb rodziny może stanowić podstawę do ustalenia prawa do świadczenia z funduszu alimentacyjnego, mimo iż nie został wymieniony w art. 15 ust. 4 ustawy o pomocy osobom uprawnionym do alimentów, zawierającym katalog załączników wniosku o przyznanie tego świadczenia.

W sprawie **II SA/Lu 257/13** sąd wyraził pogląd, że przepisy ustawy o pomocy osobom uprawnionym do alimentów stanowią *lex specialis* w stosunku do przepisów k.p.a., dlatego datę początkową przyznanego prawa do świadczeń z funduszu alimentacyjnego należy określać zgodnie z art. 18 tej ustawy tj. począwszy od miesiąca, w którym wpłynął wniosek do organu właściwego wierzyciela, nie wcześniej niż od początku okresu świadczeniowego. W sprawie nie mógł mieć więc zastosowania przepis art. 57 § 5 pkt 2 k.p.a., zgodnie z którym termin uważa się za zachowany, jeżeli przed jego upływem pismo zostało nadane w polskiej placówce pocztowej operatora wyznaczonego w rozumieniu ustawy z dnia 23 listopada 2012 r. – Prawo pocztowe (Dz. U. poz. 1529).

W sprawie **II SA/Lu 334/13** sąd stwierdził, że art. 32 ust. 2 ustawy o pomocy osobom uprawnionym do alimentów nie ma zastosowania do umarzania należności powstałych z tytułu zaliczek

alimentacyjnych, wypłaconych uprawnionemu na podstawie ustawy z dnia 22 kwietnia 2005 r. o postępowaniu wobec dłużników alimentacyjnych oraz o zaliczce alimentacyjnej (Dz. U. nr 86, poz. 732 ze zm.). Umarzanie tych ostatnich należności określa art. 30 ust. 1 w związku z art. 28 ust. 1 pkt 1, 2 i 4. ustawy o pomocy osobom uprawnionym do alimentów, przy czym art. 28 ust. 1 pkt 2 wprost odnosi się do należności powstałych z tytułu zaliczek alimentacyjnych, wypłaconych osobie uprawnionej na podstawie ustawy z dnia 22 kwietnia 2005 r. o postępowaniu wobec dłużników alimentacyjnych oraz o zaliczce alimentacyjnej. Powodu dla odmiennej oceny powołanych regulacji nie daje art. 41 ustawy o pomocy osobom uprawnionym do alimentacji, stosownie do którego sprawy o zaliczki alimentacyjne, do których prawo powstało do dnia wejścia w życie ustawy podlegają rozpatrzeniu na zasadach i w trybie określonych w przepisach dotychczasowych, a więc na podstawie ustawy z dnia 22 kwietnia 2005 r. Użyte w tym przepisie sformułowanie „podlegają rozpatrzeniu” oznacza, że chodzi tu o postępowanie rozpoznawcze, prowadzone w sprawach o przyznanie tego rodzaju świadczenia, zaś pozostałe kwestie podlegają rozpoznaniu na podstawie ustawy o pomocy osobom uprawnionym do alimentów.

8. Sprawy z zakresu informacji publicznej i prawa prasowego

W 2013 r. dał się zauważyć w tutejszym sądzie znaczny wzrost ilości spraw dotyczących problematyki dostępu do informacji publicznej. W ramach tej kategorii w omawianym okresie zapadło ponad 200 wyroków. Znaczna część z nich została wydana w postępowaniach zainicjowanych skargami właścicieli nieruchomości, na których zlokalizowane są linie elektroenergetyczne, zarzucających przedsiębiorstwu energetycznemu bezzwrotność w przedmiocie udostępnienia w trybie przepisów ustawy z dnia 6 września 2001 r. o dostępie do informacji publicznej (Dz. U. Nr 112, poz. 1198 ze zm.) decyzji stanowiących podstawę lokalizacji i budowy tych linii.

We wszystkich tych sprawach zgodnie uznano, że przedsiębiorstwo energetyczne jest podmiotem wykonującym zadania publiczne, a przez to zobowiązany do udostępniania

posiadanych informacji publicznych w trybie powyższej ustawy. Dystrybucja energii elektrycznej oraz inne zadania wykonywane przez takie przedsiębiorstwo, ze względu na znaczenie energii elektrycznej dla rozwoju cywilizacyjnego i poziomu życia obywateli, a tym samym urzeczywistniania dobra wspólnego, o którym mowa w art. 1 Konstytucji RP, są bowiem „zadaniami publicznymi”. W orzecznictwie Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Lublinie pojawiły się natomiast rozbieżności na tle uznania, czy przedmiot żądania skarżących stanowi informację publiczną.

Przykładowo w sprawach **II SAB/Lu 130-131/13** oraz **II SAB/Lu 155-156** stwierdzono, że kopie decyzji administracyjnych stanowiących podstawę lokalizacji i budowy linii energetycznych na określonej nieruchomości, posiadają walor informacji publicznej. Stosownie bowiem do art. 1 ust. 1 ustawy o dostępie do informacji publicznej, informację publiczną stanowi każda informacja o sprawach publicznych. Zgodnie zaś z art. 6 ust. 1 pkt 4 lit. a tiret 1 tej ustawy, informacją taką jest w szczególności informacja o danych publicznych, w tym "treść i postać dokumentów urzędowych", a zwłaszcza "treść aktów administracyjnych i innych rozstrzygnięć".

Sąd uznał ponadto za błędne przekonanie przedsiębiorstwa energetycznego, jakoby żądanie udostępnienia wskazanych dokumentów nie mogło być oceniane w oparciu o przepisy ustawy o dostępie do informacji publicznej, albowiem dokumenty te wiążą się z dochodzeniem przez stronę skarżącą od tego przedsiębiorstwa roszczeń cywilnoprawnych. Sąd podkreślił, że w świetle art. 61 ust. 1 Konstytucji RP prawo dostępu do informacji publicznej ma konstrukcję publicznego prawa podmiotowego. Przyjęcie, że dokumenty urzędowe stanowiące podstawę lokalizacji i budowy linii energetycznych, będące w posiadaniu przedsiębiorstwa energetycznego „tracą” charakter informacji publicznej w przypadku, gdy ich udzielenia domaga się osoba fizyczna pozostająca w sporze cywilnoprawnym z tym przedsiębiorstwem, byłoby zatem nie tylko sprzeczne z duchem regulacji ustawowych i konstytucyjnych dotyczących dostępu do informacji publicznej, ale nadto nielogiczne. Ocena, czy określona informacja stanowi informację publiczną w rozumieniu ustawy o dostępie do informacji publicznej nie może być odmienna w zależności od tego, jaki wnioskodawca ubiegać się będzie o jej udostępnienie. Rozpatrując wniosek o udostępnienie

informacji publicznej właściwy podmiot nie jest zresztą upoważniony do badania interesu prawnego ani nawet faktycznego wnioskodawcy (art. 2 ust. 2 ustawy). W ocenie sądu odmienna wykładnia powołanych przepisów naruszałaby istotę prawa podmiotowego do informacji publicznej, a także godziłaby w zasadę równości wobec prawa (art. 32 ust. 1 Konstytucji RP).

W konsekwencji powyższego stanowiska sąd w powołanych sprawach uwzględnił wniesione skargi na bezczynność przedsiębiorstwa energetycznego, zobowiązując je do rozpatrzenia wniosków skarżących o udostępnienie informacji publicznej.

Odmienne rozstrzygnięcie polegające na oddaleniu skargi zapadło m.in. w sprawach **II SAB/Lu 99/13** i **II SAB/Lu 125/13**, w których sąd – przyznając, że przedsiębiorstwo energetyczne należy do grona podmiotów zobowiązanych do udostępniania informacji publicznych oraz, że żądane przez strony decyzje administracyjne są dokumentami urzędowymi w rozumieniu art. 6 ust. 2 ustawy o dostępie do informacji publicznej – uznał, że okoliczności te nie są wystarczające do uwzględnienia wniosku o udostępnienie tego rodzaju informacji, a konsekwencji również uwzględnienia skargi na bezczynność w tym zakresie. Sąd przyjął, że o tym, czy decyzja administracyjna może być przekazana w trybie powołanej ustawy, decyduje każdorazowo szereg czynników, w tym zwłaszcza przedmiot tej decyzji i cel, w jakim wnioskodawca chce ją uzyskać. W tych konkretnych sprawach, w ocenie sądu, wnioski o udostępnienie przedmiotowych decyzji i dokumentów zostały złożone wyłącznie w indywidualnym, prywatnym interesie skarżących, a zatem ich przedmiotem nie jest kwestia, która ma znaczenie dla ogółu społeczeństwa, czy choćby określonej grupy obywateli, bądź też dla funkcjonowania organów państwa. Sąd podkreślił, że przepisy ustawy o dostępie do informacji publicznej nie mogą stanowić podstawy do uzyskania informacji wyłącznie dla realizacji prywatnych, jednostkowych interesów, które nie służą jednocześnie interesowi społecznemu.

Spśród pozostałych zagadnień, jakie pojawiły się w sprawach z zakresu dostępu do informacji publicznej, na uwagę zasługują następujące kwestie:

W wyroku zapadłym w sprawie **II SAB/Lu 286/13** sąd stanął na stanowisku, że beczynność w przedmiocie udostępnienia informacji publicznej zachodzić może jedynie wówczas, gdy wnioskowana informacja stanowi informację publiczną, a podmiot, do którego skierowano wniosek o jej udzielenie jest podmiotem zobowiązanym do udostępniania takich informacji. Nie podlega zatem uwzględnieniu skarga na beczynność organu, do którego skierowano wniosek o udostępnienie informacji niebędącej informacją publiczną, nawet jeśli nie powiadomił on pisemnie wnioskodawcy o braku możliwości zastosowania przepisów ustawy o dostępie do informacji publicznej z uwagi na niepubliczny charakter żądanej informacji.

Z kolei w sprawach **II SAB/Lu 87/12** oraz **II SAB/Lu 279/13** sąd podkreślił, że podmiot objęty regulacją art. 4 ustawy o dostępie do informacji publicznej nie jest zobowiązany udostępnić określonej informacji publicznej, jeśli jej nie posiada. W takiej sytuacji nie jest on nadto zobowiązany do wydawania decyzji o odmowie udostępnienia informacji publicznej. Powinien wówczas jedynie udzielić wnioskodawcy pisemnego wyjaśnienia o niedysponowaniu żadaną informacją. W razie zaś wprowadzenia żądającego informacji w błąd, przez udzielenie niezgodnej z rzeczywistością odpowiedzi co do faktu posiadania informacji, osoba zobowiązana do udostępnienia żądanej informacji publicznej podlega odpowiedzialności karnej w trybie art. 23 ustawy o dostępie do informacji publicznej w zbiegu z innymi przepisami określonymi w Kodeksie karnym.

W sprawie **II SAB/Lu 74/12** sąd podniósł, że z beczynnością dotyczącą udostępnienia informacji publicznej mamy do czynienia między innymi wówczas, gdy zobowiązany do udzielenia tej informacji podmiot, co prawda udziela jej, lecz czyni to w zakresie sposobu lub formy sprzecznie z żądaniem wnioskodawcy. Przepisy ustawy o dostępie do informacji publicznej nie uprawniają bowiem podmiotu zobowiązanego do udzielenia informacji do wyboru i narzucania stronie formy realizacji jej prawa do informacji publicznej. Prawo to – jak podkreślił sąd – należy wyłącznie do wnioskodawcy, który jest uprawniony, a zarazem

zobowiązany do wskazania formy i sposobu udostępnienia informacji publicznej.

W sprawach o sygnaturach **II SAB/Lu 78-81/13** oraz **II SAB/Lu 83-84/13** sąd stwierdził, że w sytuacji, gdy wniosek o udostępnienie informacji dotyczy informacji przetworzonej, winien on zostać rozpoznany zarówno, gdy brak w nim będzie jakiegokolwiek uzasadnienia „szczególnego interesu publicznego”, jak również kiedy wnioskodawca w ogóle nie zareaguje na wezwanie, by ten interes wykazał. W takiej sytuacji – zdaniem sądu – podmiot zobowiązany powinien samodzielnie zbadać przesłanki przemawiające za istnieniem szczególnej istotności dla interesu publicznego. Jego negatywna ocena będzie zawsze równoznaczna z odmową udostępnienia żądanej informacji.

Z kolei w sprawie **II SAB/Lu 168/13** sąd stanął na stanowisku, że organ administracji, do którego skierowany był wniosek o udostępnienie informacji publicznej, zwolniony jest z obowiązku udostępnienia informacji, która została ujawniona w BIP lub centralnym repozytorium. Dodatkowo sąd podkreślił, że obowiązek umieszczenia informacji w Biuletynie nie rodzi po stronie jego potencjalnych odbiorców uprawnienia do żądania dokonania publikacji. Sama czynność utworzenia Biuletynu czy też czynność zamieszczenia w nim określonej informacji publicznej, nie dotyczy ani uprawnień strony, ani też jej obowiązków. W konsekwencji sąd uznał, że wszelkie akty i czynności podejmowane przez organy administracji w związku z prowadzeniem Biuletynu Informacji Publicznej, jak i bezczynność w tym zakresie, nie mogą podlegać kontroli sądu administracyjnego.

W wyroku zapadłym w sprawie **II SAB/Lu 318/13** sąd uznał, że aby określona informacja posiadała walor informacji publicznej, musi być wytworzona w formie określonego dokumentu, ewentualnie musi być możliwe jej przetworzenie w oparciu o posiadane dokumenty. Nie będzie zatem informacją publiczną informacja, która istnieje jedynie w pamięci przedstawiciela władzy publicznej i musiałaby być wytworzona dopiero na potrzeby wniosku. Dopóki określona informacja nie została utrwalona w jakiegokolwiek formie, tak aby można było w sposób niebudzący

wątpliwości odczytać jej treść, dopóty informacja taka nie ma charakteru informacji publicznej.

Nadto sąd podkreślił, że nawet jeśli określona informacja została utrwalona przez funkcjonariusza publicznego w związku z wykonywanymi obowiązkami, nie przesądza to o jej publicznym charakterze. Organ w procesie podejmowania swoich rozstrzygnięć musi mieć bowiem zagwarantowaną pewną sferę swobody i dyskrecji, w ramach której może gromadzić informacje, rozważać różne, często odmienne rozwiązania, sporządzać projekty dokumentów czy też w sposób całkowicie nieoficjalny utrwaląc przebieg spotkań i dyskusji nad wyborem najlepszego z rozwiązań. Zdaniem sądu istotne jest również to, że informacja publiczna musi dotyczyć sfery faktów. O ile zatem informacją publiczną może być treść określonego dokumentu, tak w trybie przepisów ustawy o dostępie do informacji publicznej nie można już domagać się wyrażenia opinii na dany temat, przeprowadzenia oceny lub też dokonania interpretacji dokumentu znanego wnioskodawcy. Informacja publiczna nie jest bowiem informacją abstrakcyjną, ani też urzędową wykładnią prawa.

W sprawie **II SAB/Lu 538/13** sąd wyjaśnił, że konieczność usunięcia z treści udostępnianej informacji publicznej danych osobowych bądź innych informacji podlegających ochronie z uwagi na ochronę informacji niejawnych, ochronę innych tajemnic ustawowo chronionych, prywatność osoby fizycznej czy też tajemnicę przedsiębiorcy, nie świadczy o tym, że udzielana w ten sposób informacja publiczna ma charakter informacji przetworzonej, o jakiej mowa w art. 3 ust. 1 pkt 1 ustawy o dostępie do informacji publicznej. Zdaniem sądu anonimizacja nie jest przetworzeniem informacji publicznej i dlatego jej udostępnienie nie podlega ograniczeniom zawartym w powołanym przepisie. Stanowi ona bowiem jedynie czynność techniczną, w wyniku której nie powstaje żadna nowa informacja.

W wyrokach zapadłych w sprawach **II SA/Lu 211/13** i **II SA/Lu 796/13** sąd podkreślił, że opłaty za udostępnienie informacji publicznej, przewidziane w art. 15 ust. 1 ustawy o dostępie do informacji publicznej jako wyjątek od zasady bezpłatnego dostępu do informacji publicznej, nie mogą być

wprowadzone bez jakiegokolwiek kalkulacji kosztów udostępnienia informacji, w formie stawek ryczałtowych w drodze aktu generalnego i abstrakcyjnego.

Z kolei w sprawie **II SAB/Lu 369/13** sąd wyraził pogląd, że w sytuacji, gdy strona domagała się od organu udostępnienia informacji publicznej za pomocą poczty elektronicznej, sama adnotacja o wysłaniu żądanej odpowiedzi, zamieszczona na jej wydruku, przy jednoczesnym braku potwierdzenia transmisji danych, nie stanowi dowodu na to, że żądana informacja została przesłana na adres poczty elektronicznej wnioskodawcy. Sąd podkreślił, że doręczenie pisma pocztą elektroniczną można uznać za skuteczne, gdy adresat pisma będzie miał możliwość zapoznania się z treścią przeznaczoną dla niego korespondencji. Dowodem takiego doręczenia jest „potwierdzenie transmisji danych”, tj. dokument, z którego niezbieżnie wynika, że list elektroniczny został wyświetlony w programie pocztowym adresata. W praktyce takim dokumentem – jak wyjaśnił sąd – może być wydrukowane ze skrzynki pocztowej nadawcy automatyczne potwierdzenie wyświetlenia wiadomości w programie pocztowym adresata.

Na gruncie prawa prasowego na uwagę zasługuje zagadnienie przedstawione w sprawach **II SA/Lu 148/13** oraz **II SA/Lu 742/13**, w których uznano, że w świetle art. 3a ustawy z dnia 26 stycznia 1984 r. Prawo prasowe (Dz. U. Nr 5, poz. 24 ze zm.), dla wskazania właściwego trybu dostępu do określonej informacji, w sytuacji, gdy wnioskuje o nią prasa, decydujące znaczenie ma ocena charakteru tej informacji oraz charakteru adresata wniosku. W sytuacji bowiem, gdy wniosek taki będzie dotyczył informacji publicznej i zostanie skierowany do podmiotu zobowiązanego do udostępniania informacji publicznych, właściwym dla jego załatwienia będzie tryb określony w przepisach ustawy o dostępie do informacji publicznej, nie zaś w art. 4 Prawa prasowego. Oznacza to, że ewentualny brak odpowiedzi na żądanie prasy nie może być wówczas uznany za odmowę udzielenia informacji, o jakiej mowa w ust. 4 powołanego wyżej art. 4 Prawa prasowego (i jako taka odmowa zaskarżony do sądu administracyjnego), lecz co najwyżej za bezczynność w tym przedmiocie, na którą wnioskodawcy przysługuje skarga do sądu

administracyjnego w trybie art. 3 § 2 pkt 8 w zw. z art. 3 § 2 pkt 4 p.p.s.a.

9. Zagadnienia procesowe

W sprawie **sygn. akt II SA/Lu 117/13** podniesiono, że w sytuacji, gdy stroną postępowania administracyjnego jest osoba prawna, nie można przyjąć, że stroną takiego postępowania są członkowie tej osoby prawnej lub jej organy. Wskazanie jako adresata decyzji Prezesa Zarządu Spółki, jak również skierowanie do niego decyzji jest równoznaczne ze skierowaniem decyzji do osoby nie będącej stroną w sprawie i powoduje, że taka decyzja jest dotknięta wadą nieważności w rozumieniu art. 156 § 1 pkt 4 k.p.a.

Jak wskazano w **wyroku WSA w Lublinie z dnia 30 lipca 2013r., sygn. akt II SA/Lu 163/13** wyłączenie pracownika (biegłego) lub odmowa jego wyłączenia od udziału w postępowaniu administracyjnym na podstawie art. 24 § 3 k.p.a. winny nastąpić w formie postanowienia. Innymi słowy, złożenie przez którąkolwiek ze stron postępowania wniosku o wyłączenie pracownika organu administracji lub powołanego przez ten organ biegłego czyni koniecznym rozpatrzenie przez organ tego wniosku i wydanie w tym przedmiocie stosownego postanowienia.

Zapewnienie stronom czynnego udziału w postępowaniu administracyjnym nie może sprowadzać się jedynie do zawiadomienia o wszczęciu postępowania, lecz zasada ta musi znaleźć swój wyraz we wszystkich czynnościach postępowania wskazał Sąd w **wyroku z dnia 26 września 2013 r., sygn. akt II SA/Lu 268/13**. Konkretyzacja zasady czynnego udziału strony w postępowaniu została uszczegółowiona w art. 79 k.p.a. i art. 81 k.p.a. Niezapewnienie stronie skarżącej czynnego udziału w oględzinach działki stanowi naruszenie obowiązku wynikającego z art. 10 oraz art. 79 § 2 k.p.a., które dyskwalifikuje tę czynność procesową jako dowód w sprawie. Brak realizacji przez organ tego obowiązku należy zakwalifikować do kategorii istotnego uchybienia przepisom procesowym, skoro pogwałcenie zasady czynnego udziału strony w postępowaniu, polegające na pozbawieniu jej udziału w decydujących dla rozstrzygnięcia czynnościach dowodowych,

stanowi jedną z podstaw wznowienia postępowania w sprawie - art. 145 § 1 pkt 4 k.p.a. Uprawnienie organu do przeprowadzenia w sprawie dowodu z przesłuchania stron wynika z art. 86 k.p.a. Wskazuje się, że przepis ten jest wzorowany na przepisie art. 299 k.p.c., który wyraźnie zobowiązuje sąd do zarządzenia dowodu z przesłuchania stron, natomiast przepis art. 86 k.p.a. stwierdza, że organ może przesłuchać stronę. Wobec tego wydaje się jednak, że gdy w postępowaniu bierze udział więcej niż jedna strona, organ administracji publicznej powinien przesłuchać wszystkie strony w celu prawidłowego załatwienia sprawy.

W sprawie **II SA/Lu 299/13**, w której przedmiotem kontroli było postanowienie odmawiające umorzenia postępowania egzekucyjnego, prowadzonego w celu wyegzekwowania wykonania obowiązku rozbiórki murowanego przewodu kominowego o wymiarach 0,40 m x 0,40 m w budynku mieszkalnym, sąd wyraził pogląd, że obowiązek, którego wykonanie egzekwowane jest w postępowaniu egzekucyjnym, musi być ustalony precyzyjnie – tak, aby zarówno przedmiot, jak i zakres tego obowiązku, nie budziły żadnych wątpliwości. Organ może bowiem skutecznie wyegzekwować jedynie taki obowiązek, który wprost wynika z treści tytułu wykonawczego. Do obiektu, który ma inne wymiary niż określone w tytule wykonawczym, a zatem będącego innym obiektem niż wskazany w tytule wykonawczym, nie mogą być zatem stosowane rygory wynikające z tego tytułu wykonawczego.

W sprawie **II SA/Lu 217/13** sąd stanął na stanowisku, że organ odwoławczy, wydając decyzję na podstawie art. 138 § 2 k.p.a., powinien w jej uzasadnieniu nie tylko przekonująco uzasadnić istnienie przesłanek wymienionych w tym przepisie, lecz także wskazać, z jakich przyczyn nie zastosował przepisu art. 136 k.p.a.

W sprawie **II SAB/Lu 16/13** sąd wskazał, że w razie wniesienia do organu skargi w trybie art. 235 k.p.a. bez jednoznacznego określenia treści żądania, organ ma obowiązek wezwać stronę w trybie art. 64 § 2 k.p.a. Pozostawienie bez rozpoznania takiej skargi na skutek bezskutecznego upływu określonego 7-dniowego terminu nie stanowi w takiej sytuacji beczynności organu.

Z kolei w sprawie **II SAB/Lu 36/13**, w której strona wniosła skargę na podstawie art. 235 k.p.a., domagając się wznowienia postępowania, a organ pozostawił tę skargę bez rozpoznania na podstawie art. 64 § 2 k.p.a. – sąd stwierdził beczynność organu. Organ powinien bowiem przeprowadzić postępowanie na podstawie przepisów k.p.a. dotyczących wznowienia postępowania. Jakkolwiek w przypadku, gdy według organu podanie nie zawiera elementów pozwalających na ocenę dopuszczalności wniosku, powinien on wezwać stronę do jego uzupełnienia, to jednak w sytuacji, gdy wznowienie postępowania okaże się niedopuszczalne z przyczyn przedmiotowych lub podmiotowych oraz gdy strona złożyła żądanie wznowienia postępowania z uchybieniem ustawowego terminu, określonego w art. 148 § 1 i § 2 k.p.a., następuje wydanie postanowienia odmawiającego wznowienia postępowania na podstawie art. 149 § 3 k.p.a., a nie pozostawienie podania bez rozpoznania. W przeciwnym zaś wypadku organ musi wznowić postępowanie (art. 149 § 1 k.p.a.) i przeprowadzić je zarówno co do rzeczywistego istnienia przyczyn wznowienia jak i pozostałych kwestii dotyczących dopuszczalności wznowienia, a także co do istoty sprawy (art. 149 § 2 k.p.a.). Przepis art. 149 § 4 k.p.a. przewiduje weryfikację postanowienia w drodze zażalenia, podczas gdy pozostawienie podania bez rozpoznania w trybie art. 64 § 2 k.p.a., nie wymagające żadnej szczególnej formy, w istocie zamyka stronie możliwość wszczęcia postępowania administracyjnego w jej sprawie. Instytucją przeciwdziałającą takiej sytuacji jest właśnie skarga na beczynność organu, która w niniejszej sprawie podlegała uwzględnieniu.

W sprawach: **II SAB/Lu 469/13**, **II SAB/Lu 468/13** i **II SAB/Lu 470/13** sąd stwierdził przewlekłość postępowania organu, który nie załatwił wniosku o wznowienie postępowania zakończonego decyzją ostateczną ze względu na brak rozstrzygnięcia przez sąd administracyjny skargi wniesionej od tej decyzji. Sąd wskazał, że wniesienie prawnie skutecznej skargi stanowi przeszkodę do wszczęcia w sprawie nadzwyczajnego postępowania administracyjnego i w takiej sytuacji organ powinien na podstawie art. 61a § 1 kpa odmówić wszczęcia postępowania, a jeśli zostało wszczęte zawiesić do czasu rozpoznania skargi. Brak rozstrzygnięcia

skargi nie stanowił zatem przyczyny uzasadniającej pozostawienie organu w zwłoce w rozpoznaniu sprawy, które wszczęto, mimo jego niedopuszczalności.

W sprawie **SA/Lu 418/13** sąd stwierdził, że przesłanki wznowienia postępowania powinny być interpretowane w sposób wąski. Podstawa wznowienia postępowania z art. 145 § 1 pkt 3 k.p.a. dotyczy zatem wyłącznie sytuacji, gdy dany pracownik „wydawał” decyzję administracyjną, nie dotyczy zaś pracowników, którzy wprawdzie brali udział w podejmowaniu określonych czynności procesowych w toku postępowania, lecz nie podejmowali decyzji.

W sprawach **II SA/Lu 382/13 i II SA/Lu 530/13** sąd podkreślał, że organ odwoławczy może wydać rozstrzygnięcie wyłącznie na skutek odwołania wniesionego z zachowaniem ustawowego terminu, a okoliczność tę powinien badać z urzędu. Merytoryczne rozpatrzenie przez organ II instancji odwołania wniesionego po terminie stanowi natomiast rażące naruszenie prawa.

III. Działalność orzecznicza Wydziału III Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Lublinie

1. Sprawy objęte symbolem 603 (utrzymanie i ochrona dróg publicznych i innych dróg ogólnodostępnych, ruch na tych drogach, koleje, lotnictwo cywilne, przewozy, żegluga morska i śródlądowa)

W tej grupie na uwagę zasługują sprawy dotyczące nałożenia kary pieniężnej za wykonywanie międzynarodowego przewozu drogowego niezgodnie z przepisami ustawy, umową międzynarodową lub warunkami określonymi w zezwoleniu (art. 87 ust. 1 pkt 4 ustawy z dnia 6 września 2001 r. o transporcie drogowym; Dz. U. z 2012 r., poz. 1265 ze zm.; w skrócie: u.t.d.). W dwóch sprawach o sygn. akt **III SA/Lu 87/13** i **III SA/Lu 346/13** stan faktyczny jest podobny. W dniu kontroli spółka V. wykonywała przewóz z kraju należącego do Unii Europejskiej do Rosji przez Polskę ciągnika siodłowego oraz trzech naczep ciężarowych, przy czym jedna naczepa złączona była z ciągnikiem i na nią załadowano dwie inne naczepy. Nie jest również sporne, że był to tzw. „przejazd na własnych kołach”. Zarówno bowiem ciągnik, jak i naczepa (na której przewożono pozostałe dwie) zaopatrzone były w tymczasowe numery rejestracyjne i miały być dostarczone od zbywcy do nabywcy w Rosji.

Zgodnie z art. 1 ust. 1 rozporządzenia nr 1072/2009 rozporządzenie ma zastosowanie do międzynarodowego zarobkowego przewozu drogowego rzeczy w przejazdach na terytorium Wspólnoty (obecnie: Unii Europejskiej).

W przypadku przewozu z państwa członkowskiego do państwa trzeciego i w odwrotnym kierunku rozporządzenie ma zastosowanie do części przejazdu na terytorium dowolnego państwa członkowskiego, przez które odbywa się tranzyt art. 1 ust. 2.

Rozporządzenie nr 1072/2009 dotyczy przewoźników zarobkowo trudniących się międzynarodowym przewozem rzeczy i ma na celu - jak wynika z pkt (2) i (3) preambuły - ustanowienie wspólnej polityki transportowej poprzez określenie wspólnych reguł mających zastosowanie do rynku międzynarodowych przewozów drogowych rzeczy i zapewnienie spójnych ram prawnych dla

międzynarodowych przewozów drogowych rzeczy we Wspólnocie (Unii Europejskiej).

Dla osiągnięcia tego celu rozporządzenie nr 1072/2009 uzależniło wykonywanie międzynarodowego przewozu drogowego rzeczy od posiadania licencji wspólnotowej i wprowadziło świadectwo kierowcy w celu umożliwienia państw członkowskim skutecznego sprawdzenia, czy kierowcy z państw trzecich są legalnie zatrudnieni lub pozostają do dyspozycji przewoźnika odpowiedzialnego za dany przewóz. Jest to zasada ogólna wyrażona w art. 3 rozporządzenia, który stanowi: „wykonywanie przewozów międzynarodowych wymaga posiadania licencji wspólnotowej oraz, jeśli kierowca jest obywatelem państwa trzeciego, świadectwa kierowcy”.

Licencja wspólnotowa wydawana jest przewoźnikowi dysponującemu określoną bazą transportową - pojazdami określonymi w rozporządzeniu, wykorzystywanymi wyłącznie do przewozu rzeczy i zarobkowo trudniącemu się przewozem rzeczy. Ma ona na celu ułatwienie kontroli działalności przewoźnika wykonującego w sposób zorganizowany przewozy międzynarodowe rzeczy (art. 4 ust. 3 rozporządzenia nr 1072/2009).

Z przepisów art. 5 ust. 1 rozporządzenia wynika, że świadectwo kierowcy jest ściśle związane z licencją wspólnotową, wydawane jest bowiem tylko posiadaczom licencji wspólnotowych. Świadectwo poświadcza, że kierowca w nim wskazany jest zatrudniony zgodnie z warunkami określonymi w powyżej wskazanym przepisie prawa. Zostało ono wprowadzone w celu umożliwienia państw członkowskim skutecznego sprawdzenia, czy kierowcy z państw trzecich są legalnie zatrudnieni lub pozostają do dyspozycji przewoźnika odpowiedzialnego za dany przewóz (12 preambuły rozporządzenia nr 1072/2009).

Nie ulega wątpliwości, że chodzi w tym przypadku o kontrolę mającą zapobiegać naruszaniu reguł konkurencji przez przewoźników wykonujących zarobkowo międzynarodowy przewóz drogowy rzeczy.

Z unormowań zawartych w rozporządzeniu nr 1072/2009 nie wynika wprost, czy przejazd pojazdu „na własnych kołach” (przeprowadzenie pojazdu od zbywcy do nabywcy) jest międzynarodowym przewozem drogowym rzeczy w rozumieniu rozporządzenia nr 1072/2009, podlegającym w związku z tym

kontroli pod kątem spełnienia wymogów rozporządzenia, w szczególności wymogu uzyskania licencji wspólnotowej i świadectwa kierowcy.

W ocenie Sądu orzekającego w niniejszych sprawach taki rodzaj przejazdu (przewozu) nie jest wykonywaniem międzynarodowego zarobkowego przewozu drogowego rzeczy, określonego w rozporządzeniu nr 1072/2009.

Przejazd pojazdu „na własnych kołach” (czyli inaczej mówiąc przeprowadzanie nowo nabytego pojazdu, niezarejestrowanego jeszcze na stałe) do innego państwa członkowskiego lub państwa trzeciego jest działalnością o zupełnie innym charakterze. Jest to rodzaj usługi niewymagającej posiadania określonej bazy transportowej. Przejazd ten ma na celu dostarczenie pojazdu do nabywcy, odbywa się tylko w jedną stronę, jest więc niepowtarzalny.

Pojazd dostarczany „na własnych kołach” nie posiada jeszcze ostatecznej rejestracji, lecz tylko rejestrację tymczasową, służącą przeprowadzeniu pojazdu z miejsca zbycia czy produkcji do innego państwa, nie spełnia więc wymogów definicji pojazdu, zawartej w art. 2 pkt 1) rozporządzenia nr 1072/2009, która to definicja odnosi się do pojazdów służących wykonywaniu zarobkowych przewozów rzeczy.

Specyficzny charakter przejazdów „na własnych kołach” powoduje, że nie mogą być one uznane za międzynarodowe przewozy drogowie rzeczy w rozumieniu rozporządzenia nr 1072/2009, które reguluje dostęp do rynku przewozów międzynarodowych. Podkreślić należy, że cel rozporządzenia to stworzenie wspólnej polityki transportowej i zapewnienie przewoźnikom z różnych państw członkowskich niezakłóconego dostępu do rynku międzynarodowych przewozów drogowych rzeczy. Jednorazowe przejazdy pojazdów, których celem jest dostarczenie niezarejestrowanego jeszcze na stałe środka transportu do nabywcy, a nie przewóz ładunków, nie mogą być objęte rozporządzeniem nr 1072/200.

Zdaniem Sądu lakoniczne stwierdzenie przez organ, że spółka V. wykonywała przewóz drogowy przewożąc towar w postaci dwóch pojazdów nie może być uznane za wystarczające do ustalenia, czy naczepy stanowiły część zespołu i uznane być mogą za osprzęt lub elementy większej całości, czy nie. Sąd nie jest władny

dokonywać własnych ustaleń w tym zakresie, ustalenia te należą bowiem do organu.

Brak wyczerpujących ustaleń co do charakteru przewozu wykonywanego przez spółkę V. stanowi naruszenie przepisów art. 7, 77 § 1 i 80 k.p.a.i doprowadził do błędnego zastosowania przepisów rozporządzenia nr 1072/2009, a w konsekwencji do stwierdzenia naruszenia przepisów ustawy o transporcie drogowym i nałożenia na skarżącą kary pieniężnej na podstawie art. 92a ust. 1 i 6 ustawy. Zaskarżona decyzja zapadła zatem z naruszeniem przepisów postępowania oraz przepisów prawa materialnego, które miało wpływ na wynik sprawy.

Wyrokiem z dnia 18 kwietnia 2013 r., sygn. akt. **III SA/Lu 112/13** oddalono skargę na decyzję Głównego Inspektora Transportu Drogowego o nałożeniu kary pieniężnej w wysokości 9.150 zł.

U skarżącego przedsiębiorcy przeprowadzono kontrolę w zakresie przestrzegania przepisów dotyczących czasu pracy kierowców, przestrzegania przepisów ustawy o transporcie drogowym oraz regulacji z zakresu wykonywania przewozów, a także przestrzegania przepisów dotyczących ruchu drogowego. Ustalenia kontroli zostały zawarte w protokole z dnia 24 sierpnia 2012 r. W dniu 31 sierpnia 2012 r. skarżący złożył zastrzeżenia do protokołu kontroli, a w dniu 13 września 2012 r. organ pierwszej instancji wydał decyzję o nałożeniu kary pieniężnej w wysokości 9.150 zł. Organ drugiej instancji utrzymał w mocy zaskarżoną decyzję. Zaskarżona decyzja oraz decyzja ją poprzedzająca oparte były na wynikach kontroli przeprowadzonej u skarżącego będącego przedsiębiorcą, spełniającym warunki do zakwalifikowania go do kategorii mikroprzedsiębiorców w rozumieniu art. 104 ustawy o swobodzie działalności gospodarczej, zwanej dalej u.s.d.g. Kontrolę przeprowadzono na podstawie przepisów rozdziału 10 ustawy o transporcie drogowym („Nadzór i kontrola”) oraz przepisów art. 77 – 84d u.s.d.g. Te ostatnie przepisy miały zastosowanie, bowiem zgodnie z art. 89c u.t.d. do kontroli działalności gospodarczej przedsiębiorcy stosuje się przepisy rozdziału 5 u.s.d.g. („Kontrola działalności gospodarczej przedsiębiorcy”).

Główne zarzuty skarżącego dotyczyły naruszenia przepisów o czasie trwania kontroli i oparcia ustaleń na dowodach zebranych po zakończeniu kontroli.

W ocenie sądu kontrolę u skarżącego przeprowadzono z naruszeniem art. 83 ust. 1 pkt 1 u.s.d.g., przekraczając o 5 dni czas trwania kontroli. Kontrola trwała bowiem od 31 lipca do 24 sierpnia 2012 r., czyli przez 17 dni roboczych. Tym samym sąd nie podzielił zaprezentowanego w powołanych w odpowiedzi na skargę orzeczeniach sądów administracyjnych poglądu, że nie ma podstaw, by do czasokresu trwania kontroli wliczać czas, gdy inspektor faktycznie nie przebywał w siedzibie przedsiębiorcy, a więc okres do czasu podjęcia faktycznych czynności kontrolnych, czy też okres wymagany na opracowanie protokołu, i że w związku z tym do czasu trwania kontroli należy wliczyć ten okres, gdy inspektor faktycznie przebywał w siedzibie przedsiębiorcy, gdy bezpośrednio przystępował do wykonywania czynności kontrolnych.

Analiza przepisów rozdziału 5 u.s.d.g. przekonuje, że czas trwania poszczególnych kontroli, o którym mowa w art. 83 ust. 1 u.s.d.g. jest co do zasady okresem ciągłym w odniesieniu do każdej kontroli z osobna. Początek czasu trwania kontroli wyznacza data okazania podmiotowi kontrolowanemu legitymacji służbowej kontrolującego i upoważnienia do jej przeprowadzenia wraz z podjęciem pierwszej czynności kontrolnej (art. 79a ust. 1 i art. 79b u.s.d.g.) Natomiast zakończenie kontroli następuje z dniem sporządzenia protokołu kontroli i doręczenia go kontrolowanemu przedsiębiorcy. Z art. 83a ust. 1 u.s.d.g. wynika bowiem, że sporządzenie protokołu kontroli jest ostatnią czynnością kontrolną. Natomiast z art. 83 ust. 2 u.s.d.g. wynika a contrario, że poza kontrolą przerwaną, dzień, w którym doręczono przedsiębiorcy protokół kontroli, wlicza się do czasu trwania kontroli. Długość trwania czasu kontroli obliczana jest w specyficzny sposób uwzględniający liczbę dni roboczych (art.83 ust. 1 u.s.d.g.). Do czasu trwania kontroli wlicza się wszystkie dni robocze od dnia podjęcia pierwszej czynności kontrolnej do dnia sporządzenia protokołu kontroli, niezależnie od tego czy czynności kontrolne wykonywane są w siedzibie kontrolowanego lub w miejscu wykonywania przez niego działalności gospodarczej, w siedzibie organu kontroli, a także dni, w których niewykonywane są żadne czynności kontrolne. Do czasu trwania kontroli co do zasady nie

wlicza się tylko dni roboczych po pisemnym zawiadomieniu przedsiębiorcy o przerwaniu kontroli na czas niezbędny do przeprowadzenia badań próbki produktu lub próbki kontrolnej, jeżeli jedyną czynnością kontrolną po otrzymaniu wyniku badania próbki będzie sporządzenie protokołu kontroli. Jednak warunkiem nie wliczania czasu przerwy do czasu trwania kontroli, w którym mowa w art. 83 ust. 1 u.s.d.g. jest możliwość wykonywania przez przedsiębiorcę w czasie przerwy działalności gospodarczej oraz jego nieograniczony dostęp do prowadzonej przez siebie dokumentacji i posiadanych rzeczy z wyjątkiem zabezpieczonej w celu kontroli próbki (art. 83a ust. 1 u.s.d.g.). Ten ostatni warunek świadczy, o tym, że generalnie wliczanie poszczególnych dni roboczych do czasu trwania kontroli nie jest uzależnione od tego, czy kontrolujący wykonuje w danym dniu czynności kontrolne. W razie przerwania kontroli na podstawie art. 83a ust. 1 u.s.d.g. doręczenie przedsiębiorcy protokołu kontroli nie wymaga ponownego wszczęcia kontroli, a dnia, w którym doręczono przedsiębiorcy protokół kontroli, nie wlicza się do czasu trwania kontroli (art. 83a ust. 3 u.s.d.g.). Do czasu trwania kontroli nie wlicza się także czasu nieobecności kontrolowanego przedsiębiorcy lub osoby przez niego upoważnionej, ale tylko wówczas, jeżeli stanowi to przeszkodę w przeprowadzeniu czynności kontrolnych (art. 80 ust. 4 u.s.d.g.)

Pomimo stwierdzenia, że kontrola u skarżącego została przeprowadzona z naruszeniem przepisów u.s.d.g. o czasie trwania kontroli sąd nie uznał, że zaskarżona decyzja jest wadliwa i że skarga może być uwzględniona. Stwierdził, że naruszenie przepisów o czasie trwania kontroli nie nastąpiło w toku postępowania administracyjnego prowadzącego do wydania zaskarżonej decyzji. Postępowanie administracyjne zakończone zaskarżoną decyzją zostało bowiem wszczęte po zakończeniu kontroli. Natomiast naruszenie przepisów o czasie trwania kontroli miało miejsce wcześniej, czyli w czasie kontroli prowadzonej przez inspektora inspekcji transportu drogowego.

Sąd przychylił się do prezentowanego w orzecznictwie stanowiska, że przekroczenie limitów czasowych przewidzianych dla roku kalendarzowego, wynikających z przepisu art. 83 u.s.d.g. nie powoduje niemożności prowadzenia kontroli jak i nie dyskwalifikuje w jakikolwiek sposób czynności dokonanych w tym postępowaniu.

Naruszenie przepisów prawa w zakresie kontroli działalności gospodarczej przedsiębiorcy, w tym również przekroczenie ustawowego czasu trwania kontroli, nakazuje pominięcie uzyskanych w okresie kontroli dowodów, tylko w takim przypadku, gdy naruszenie przepisów w tym zakresie miało istotny wpływ na wyniki kontroli (art. 77 ust 6 u.s.d.g). Analizując znaczenie tego przepisu dla konkretnego postępowania, należy odpowiedzieć na pytanie, czy gdyby kontrolę przeprowadzono zgodnie z przepisami prawa, to czy wyniki kontroli byłyby takie same, czy inne. Można stwierdzić, że w każdym przypadku kiedy wyniki kontroli byłyby takie same, z pewnością naruszenie przepisów prawa dotyczących kontroli nie miało istotnego wpływu na wyniki kontroli.

Sąd stwierdził że naruszenie przepisów prawa przez przekroczenie czasu trwania kontroli poza dzień 16 sierpnia 2012 r. nie miało istotnego wpływu na wyniki kontroli u skarżącego, ponieważ okoliczności ustalone na podstawie dowodów zebranych do dnia 16 sierpnia 2012 r. prowadziłyby do takich samych wyników kontroli.

Wyrokiem z dnia 14 marca 2013 r., sygn. akt **III SA/Lu 10/13**, sąd uchylił decyzje organów obu instancji, orzekające o skierowaniu skarżącego na badania lekarskie w związku z kierowaniem w dniu 29 września 2012 r. rowerem w stanie nietrzeźwości. Organy wyjaśniały, że przepis art. 122 ust. 1 pkt 3 lit. b Prawa o ruchu drogowym nakłada na organy Policji obowiązek wydania decyzji o skierowaniu na badania lekarskie, jeśli kierujący pojazdem znajdował się w stanie nietrzeźwości. W ocenie Sądu, decyzja administracyjna o skierowaniu na badania lekarskie w trybie art. 122 ust. 1 pkt 3 b Prawa o ruchu drogowym może być wydana wyłącznie wobec osoby posiadającej uprawnienia do kierowania pojazdem silnikowym. Z treści art. 122 Prawa o ruchu drogowym wynika bowiem, że celem badania lekarskiego jest stwierdzenie istnienia lub brak przeciwwskazań zdrowotnych do kierowania pojazdami. W niniejszej sprawie bezsporne jest, że skarżący nie posiada prawa jazdy. Z przepisów ustawy - Prawo o ruchu drogowym (w brzmieniu obowiązującym w dacie wydania zaskarżonej decyzji) wynikało, że nie potrzeba pozwolenia na kierowanie rowerem. Skoro prowadzenie roweru nie wymaga uzyskania żadnych uprawnień, to bezprzedmiotowe jest przeprowadzanie badań w celu stwierdzenia istnienia lub braku

przeciwwskazań zdrowotnych do kierowania pojazdem. Sąd zwrócił uwagę, że z § 10 ust. 2 i załącznika nr 1 do rozporządzenia Ministra Zdrowia z dnia 7 stycznia 2004 r. w sprawie badań lekarskich kierowców i osób ubiegających się o uprawnienia do kierowania pojazdami (Dz. U. Nr 2, poz. 15 z późn. zm.) zawierającego wzór skierowania na badania lekarskie, wyraźnie wynika, że na badania kieruje się osobą posiadającą uprawnienia do kierowania w zakresie prawa jazdy kategorii: A, A1, B, B+E, B1, C, C+E, C1, C1+E, D, D+E, D1, D1+E, T, pozwolenia do kierowania tramwajem. Powyższe potwierdza, że skierowanie takie może dotyczyć tylko osoby posiadającej uprawnienia do kierowania w zakresie prawa jazdy stosownej kategorii.

Ponadto skierowanie na badania lekarskie osoby nieposiadającej uprawnienia do kierowania pojazdami z uwagi na to, że osoba taka kierowała pojazdem w stanie nietrzeźwości lub po użyciu środka działającego podobnie do alkoholu i uzyskanie nawet w tym trybie stosownych orzeczeń stwierdzających istnienie przeciwwskazań do kierowania pojazdami, nie stanowi przeszkody do uzyskania prawa jazdy. W razie starania się o wydanie prawa jazdy osoba taka podlega badaniu lekarskiemu przeprowadzanemu w odrębnym trybie.

W świetle powyższego, badaniu lekarskiemu przeprowadzanemu w celu stwierdzenia istnienia lub braku przeciwwskazań zdrowotnych do kierowania pojazdami podlega kierujący pojazdem skierowany przez organ kontroli ruchu drogowego, jeżeli kierował pojazdem w stanie nietrzeźwości, z wyjątkiem jednak osób, które kierowały w tym stanie rowerem, a nie posiadają prawa jazdy.

W sprawach związanych ze skargami na odmowę zwrotu części opłaty za wydanie karty pojazdu sąd powrócił do wcześniej prezentowanego stanowiska odnośnie formy rozpoznania wniosku o zwrot opłaty. W ocenie Sądu sprawy zwrotu kwoty nadpłaconej przed dniem 1 stycznia 2010 r. z tytułu opłaty za kartę pojazdu powinny być rozstrzygane przy zastosowaniu przepisów dotychczasowych. Obowiązujące od dnia 1 stycznia 2010 r. przepisy ustawy z dnia 27 sierpnia 2009 r. o finansach publicznych, powoływane przez organ w odpowiedzi na skargę, wymuszające przez odesłanie do przepisów K.p.a. oraz Ordynacji podatkowej decyzyjną formę rozstrzygnięcia w zakresie zwrotu opłaty za wydanie

karty pojazdu jako niepodatkowej należności budżetowej, nie mogą mieć zastosowania do czynności dokonanych na gruncie poprzednio obowiązującego stanu prawnego, w tym także do czynności zwrotu opłaty pobranej przed wejściem w życie przepisów tej ustawy. Konsekwencją przyjętego przez Sąd stanowiska jest konieczność zachowania dotychczasowego trybu rozstrzygnięcia przez organ w przedmiocie zwrotu nadpłaty za kartę pojazdu w formie aktu lub czynności, na które przysługuje skarga do sądu administracyjnego, a nie w drodze decyzji opartej o przepis art. 61 ustawy o finansach publicznych (wyroki w sprawach: sygn. akt **III SA/Lu 874/12** i sygn. akt **III SA/Lu 741/12**).

W sprawie sygn. akt **III SA/Lu 80/13** Sąd podtrzymał dotychczas zajmowane stanowisko, iż zasadą jest zakaz umieszczania w pasie drogowym obiektów niezwiązanych z drogą, zaś zgoda na umieszczenie takiego obiektu (obiektów) może być udzielona w drodze wyjątku od tej zasady. Oznacza to, że rozpatrzenie wniosku strony skarżącej przez organy orzekające w sprawie wymagało uwzględnienia w pierwszej kolejności wskazanej wyżej zasady oraz oceny dopuszczalności odstępiania od tej zasady – w drodze wyjątku.

W ocenie sądu, organy obu instancji przeprowadziły w wystarczającym zakresie postępowanie wyjaśniające, ustalając na podstawie zebranych dowodów, że reklamy objęte wnioskiem zlokalizowane będą na drogach będących głównymi ciągami komunikacyjnymi miasta - zarówno tranzytowymi, jak i komunikacyjnymi pomiędzy dzielnicami. Odmowa wydania zgody na umieszczenie reklam została podjęta z powołaniem się na okoliczności, że nośniki reklamowe usytuowane byłyby bezpośrednio w sąsiedztwie skrzyżowań, przejść dla pieszych, przystanków komunikacji zbiorowej, czy na słupach na których zlokalizowane są znaki drogowe, co mogłoby powodować rozpraszanie użytkowników drogi – przede wszystkim kierujących pojazdami, do których reklamy te są skierowane. Podkreślono także, że montaż reklam i wykonywanie przy nich prac konserwacyjnych wymagałyby wjeżdżania na pas dzielący przydrożne zieleńce i inne elementy zagospodarowania pasów drogowych, w miejscach do tego niewyznaczonych i nieprzystosowanych do ruchu i postoju pojazdów, a także z koniecznością prowadzenia manewrów

pojazdami na drogach jednokierunkowych. Ustalenia te oraz ich ocenę uznać należy za prawidłowe, przy czym jest oczywiste, że zasadniczym powodem wydania decyzji odmownej jest sprzeczność żądania strony z wymogami bezpieczeństwa uczestników ruchu drogowego, co słusznie wyeksponowano w uzasadnieniu decyzji.

2. Sprawy objęte symbolem 604 (działalność gospodarcza, w tym z udziałem podmiotów gospodarczych)

Najliczniejszą grupę spraw z omawianego zakresu stanowiły sprawy ze skarg na decyzje organów administracji wydane w oparciu o przepisy ustawy z dnia 19 listopada 2009 r. o grach hazardowych (Dz. U. Nr 201, poz. 1540 ze zm.). W zakresie przepisów tej ustawy wypowiedział się Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej w wyroku z dnia 19 lipca 2012 r., wydanym w połączonych sprawach C-213/11, C-214/11 i C-217/11 i orzekł, że przepis art. 1 pkt 11 dyrektywy 98/34/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 22 czerwca 1998 r. ustanawiającej procedurę udzielania informacji w dziedzinie norm i przepisów technicznych oraz zasady dotyczące usług społeczeństwa informacyjnego, ostatnio zmienionej dyrektywą Rady 2006/96/WE z dnia 20 listopada 2006 r., należy interpretować w ten sposób, że przepisy krajowe tego rodzaju, jak przepisy ustawy o grach hazardowych, które mogą powodować ograniczenie, a nawet stopniowe uniemożliwienie prowadzenia gier na automatach o niskich wygranych poza kasynami i salonami gry, stanowią potencjalnie "przepisy techniczne" w rozumieniu tego przepisu, w związku z czym ich projekt powinien zostać przekazany Komisji zgodnie z art. 8 ust. 1 akapit pierwszy wskazanej dyrektywy, w wypadku ustalenia, iż przepisy te wprowadzają warunki mogące mieć istotny wpływ na właściwości lub sprzedaż produktów, a dokonanie tego ustalenia należy do sądu krajowego.

Trybunał nie zaliczył przepisów przejściowych ustawy o grach hazardowych do „przepisów technicznych” w rozumieniu art. 1 pkt 11 dyrektywy 98/34/WE, takich jak „specyfikacje techniczne” (w rozumieniu art. 1 pkt 3 dyrektywy) oraz „zakazy” (określone art. 1 pkt 11 dyrektywy). Stwierdził natomiast, że przepisy krajowe można uznać za „inne wymagania” w rozumieniu art. 1 pkt 4 dyrektywy 98/34/WE, jeżeli ustanawiają

one „warunki” determinujące w sposób istotny skład, właściwości lub sprzedaż produktu. Zakazy wydawania, przedłużania i zmiany zezwoleń na prowadzenie działalności w zakresie gier na automatach o niskich wygranych poza kasynami mogą, bowiem, według Trybunału, bezpośrednio wpływać na obrót tymi automatami (pkt 35 - 36).

W uzasadnieniu wyroku TSUE podniósł konieczność przeprowadzenia ustaleń czy takie zakazy, których przestrzeganie jest obowiązkowe de iure w odniesieniu do użytkowania automatów do gier o niskich wygranych, mogą wpływać w sposób istotny na ich właściwości lub sprzedaż, co powinno nastąpić przy uwzględnieniu, między innymi okoliczności, iż ograniczeniu liczby miejsc, gdzie dopuszczalne jest prowadzenie gier na automatach o niskich wygranych, towarzyszy zmniejszenie ogólnej liczby kasyn gry, jak również liczby automatów, jakie mogą w nich być użytkowane, a także ustaleń, czy automaty do gier o niskich wygranych mogą zostać zaprogramowane lub przeprogramowane w celu wykorzystywania ich w kasynach, jako automaty do gier hazardowych, co pozwoliłoby na wyższe wygrane, a więc spowodowałoby większe ryzyko uzależnienia graczy (pkt 37–39). W omawianym wyroku TSUE przyjął, że rozstrzygnięcie o charakterze określonego przepisu należy do sądu krajowego.

W sprawach o sygn. akt: **III SA/Lu 493/12, III SA/Lu 492/12, III SA/Lu 498/12, III SA/Lu 598/12, III SA/Lu 495/12, III SA/Lu 497/12, III SA/Lu 576/12, III SA/Lu 575/12, III SA/Lu 574/12, III SA/Lu 573/12, III SA/Lu 496/12, III SA/Lu 494/12**, Sąd wydając wyroki uchylające zaskarżone decyzje i decyzje je poprzedzające uznał, iż twierdzenie Trybunału, że ustalenie technicznego charakteru przepisów ustawy hazardowej należy do sądu krajowego powinno być odczytywane przez pryzmat specyfiki działania polskich sądów administracyjnych, sprawujących kontrolę działalności administracji publicznej (art. 184 Konstytucji RP). Sądowa kontrola administracji publicznej przeprowadzana jest przy zastosowaniu środków przewidzianych w ustawie, których istota sprowadza się zasadniczo do zniesienia działania lub bezczynności niezgodnej z prawem, a nie do merytorycznego rozstrzygania w tym zakresie. Organy w poddanych kontroli Sądu decyzjach nie zajmowały się ustaleniem wpływu stosowania przepisów ustawy na

charakter lub sprzedaż automatów do gier. Nie przeprowadziły istotnej i niezbędnej w tym przypadku wykładni funkcjonalnej, która wymaga odwołania się do skutków stosowania przepisu będącego przedmiotem takiej wykładni i nie dokonały ustaleń dotyczących tych skutków. Należy podkreślić, że nie chodzi w tym przypadku o ustalenia dotyczące okoliczności faktycznych konkretnej sprawy (administracyjnej i sądownoadministracyjnej) lecz o działanie w ramach wykładni prawa, polegające na ustaleniu, analizie i ocenie tych faktów, które pozwolą określić wpływ stosowania określonej normy prawnej na sferę stosunków prawnych i społecznych, do których ta norma się odnosi. W tym przypadku, zdaniem TSUE, chodzi o wpływ stosowanego przepisu ustawy o grach hazardowych na charakter lub sprzedaż automatów do gier. Taka wykładnia prawa nie może się więc ograniczyć do samych ocen sformułowanych wyłącznie na podstawie treści normy prawnej, ani do uwzględnienia faktów powszechnie znanych.

Sąd podkreślał, że ustalenie istotnego wpływu konkretnego przepisu ustawy, powodującego ograniczenia w zakresie używania automatów, na wielkość czy zakres sprzedaży tych automatów będzie wymagało uwzględnienia wielu bezpośrednich i pośrednich czynników, nie tylko prawnych, mogących mieć takie oddziaływanie, determinujących zarówno zachowania użytkowników (grających), jak i zachowania podmiotów zarządzających gry. Zauważył, że taki wpływ mogą mieć również przepisy ustawy, które nie były podstawą prawną zaskarżonego rozstrzygnięcia administracyjnego. Ustalenie tego wpływu będzie wymagało zbadania i oceny różnorodnych i złożonych zależności pomiędzy stosowaniem konkretnego przepisu ustawy hazardowej, a zachowaniami jej adresatów - zarządzających gry i grających, mogących spowodować spadek popytu na automaty.

Orzeczenia wydane przez Sąd w tych sprawach są zgodne ze stanowiskiem wyrażonym przez Naczelny Sąd Administracyjny na tle podobnych stanów faktycznych.

W uzasadnieniu wyroku wydanego w sprawie dotyczącej cofnięcia zezwolenia na prowadzenie działalności w zakresie gier na automatach o niskich wygranych w części dotyczącej punktu gier (sygn. akt **III SA/Lu 639/12**), sąd dokonał interpretacji unormowania art. 59 pkt 4 ustawy o grach hazardowych w zakresie pojęcia

„niewykonywania działalności przez okres dłuższy niż 6 miesięcy”. W ocenie sądu rozpoznającego sprawę, art. 59 pkt 4 u.g.h. nie daje uprawnienia do łączenia okresów niewykonywania działalności w przypadku wystąpienia przerwy w jej niewykonywaniu, polegającej na wznowieniu działalności. Odwołując się do wykładni językowej, mającej pierwszeństwo przed pozostałymi rodzajami wykładni, pojęcie „okres” użyte przez art. 59 pkt 4 u.g.h. oznacza wyodrębniony przedział czasowy, w którym coś jest wykonywane lub coś się dzieje, czas trwania czegoś (Uniwersalny słownik języka polskiego pod red. prof. S. Dubisza, Wyd. Naukowe PWN, W-wa 2003, str. 1236). Zwrócić należy przede wszystkim uwagę, że „okres dłuższy niż 6 miesięcy”, o którym mowa w art. 59 pkt 4 u.g.h. jest terminem prawa materialnego. Sposób obliczania terminów w postępowaniu administracyjnym oraz warunki ich dochowania zostały uregulowane w art. 12 ustawy Ordynacja podatkowa. W myśl postanowień art. 12 § 3 o.p., terminy materialne określone w miesiącach kończą się z upływem tego dnia w ostatnim miesiącu, który odpowiada początkowemu dniowi terminu, a gdyby takiego dnia w ostatnim miesiącu nie było – w ostatnim dniu miesiąca. Termin z art. 12 § 3 o.p. jest unormowany jako określenie pewnego przedziału czasowego, wyznaczającego okres w czasie którego mogą być kształtowane prawa lub obowiązki podmiotów w ramach stosunku prawnego, określanego przez przepisy prawa materialnego (por. komentarz do art. 12 ustawy Ordynacja podatkowa, wyd. LexisNexis W-wa 2009, str. 83). Upływ takiego terminu skutkuje wygaśnięciem praw (obowiązków) o charakterze materialnoprawnym. Zastosowanie wskazanego przepisu do dwóch różnych okresów niewykonywania działalności (rozdzielonych okresem jej wykonywania) i ich złączenie tak, aby powstał okres dłuższy niż 6 miesięcy, jest dokonaniem interpretacji rozszerzającej. Interpretacja taka jest w ocenie sądu niedopuszczalna bowiem prowadzi do zmiany charakteru przepisu art. 59 ust. 4 u.g.h., który jest przepisem precyzyjnie regulującym przypadki, w jakich możliwe jest cofnięcie zezwolenia (koncesji).

3. Sprawy objęte symbolem 612 (geodezja i kartografia)

W sprawie **III SA/Lu 175/13** przedmiotem skargi była czynność starosty polegająca na obciążeniu skarżącej spółki opłatą za

czynności geodezyjno-kartograficzne polegające na aktualizacji mapy.

Skarżąca zarzuciła powyższej czynności naruszenie art. 61 ustawy z dnia 27 sierpnia 2009 r. o finansach publicznych (Dz. U. z 2009 r. Nr 157, poz. 1240 z późn. zm.), poprzez wystawienie faktury obejmującej opłaty za czynności związane z prowadzeniem państwowego zasobu geodezyjnego i kartograficznego, pomimo, że w sprawie określenia tej opłaty powinna zostać wydana decyzja.

Sąd wyjaśnił, że zgodnie z art. 40 ust. 3c ustawy z dnia 17 maja 1989 r. - Prawo geodezyjne i kartograficzne (Dz. U. z 2010 r. Nr 193, poz. 1287 z późn. zm.), udostępnianie danych i informacji zgromadzonych w zasobie geodezyjnym i kartograficznym, a także wykonywanie czynności związanych z udostępnianiem tych informacji, opracowań i materiałów zgromadzonych w państwowym zasobie geodezyjnym i kartograficznym oraz wyrysów i wypisów z operatu ewidencyjnego jest odpłatne. Przepisy ustawy - Prawo geodezyjne i kartograficzne nie określają formy, w jakiej nastąpić powinno obciążenie opłatami za czynności geodezyjne i kartograficzne. W orzecznictwie sądów administracyjnych utrwalił się pogląd, że ustalenie opłaty za czynności geodezyjno-kartograficzne następuje w drodze czynności materialno-technicznej z zakresu administracji publicznej w rozumieniu art. 3 § 2 pkt 4 p.p.s.a. Taki też tryb zastosował starosta w sprawie niniejszej. Sąd zauważył jednak, że z dniem 1 stycznia 2010 r. weszła w życie ustawa z dnia 27 sierpnia 2009 r. o finansach publicznych (Dz. U. z 2009 r. Nr 157, poz. 1240 z późn. zm.). Stosownie do art. 60 pkt 7 tej ustawy, dochody pobierane na podstawie odrębnych ustaw, przez państwowe i samorządowe jednostki budżetowe, są środkami publicznymi stanowiącymi niepodatkowe należności budżetowe o charakterze publiczno-prawnym. Nie budzi wątpliwości, że opłaty za czynności geodezyjne i kartograficzne stanowią niepodatkowe należności budżetowe, określone w powołanym przepisie. Zgodnie z art. 61 ust. 1 pkt 2 ustawy, organami pierwszej instancji właściwymi do wydania decyzji w odniesieniu do należności, o których mowa w art. 60, w stosunku do należności budżetów jednostek samorządu terytorialnego są: wójt, burmistrz, prezydent miasta, starosta albo marszałek województwa,

organami odwoławczymi od decyzji, o których mowa w ust. 1 pkt 2 są samorządowe kolegia odwoławcze (art. 61 ust. 3 pkt 4).

Sąd stwierdził, że powołane przepisy ustawy z dnia 27 sierpnia 2009 r. o finansach publicznych w sposób jednoznaczny wskazują, że ustalenie należności budżetowych jednostek samorządu terytorialnego (w niniejszej sprawie opłaty za czynności geodezyjno-kartograficzne), zarówno w pierwszej, jak i drugiej instancji następuje w drodze decyzji administracyjnej.

Sąd podkreślił, że pogląd taki nie budzi wątpliwości w najnowszym orzecznictwie sądów administracyjnych, ukształtowanym po wejściu w życie ustawy o finansach publicznych (por. postanowienie NSA z dnia 30 marca 2011 r., I OW 7/11 oraz postanowienie NSA z dnia 1 lutego 2012 r., I OW 172/11, wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Łodzi z dnia 27 czerwca 2012 r., III SA/Łd 307/12).

Z powyższych względów sąd stwierdził bezskuteczność zaskarżonej czynności na podstawie art. 146 § 1 ustawy z dnia 30 sierpnia 2002 r. - Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi (Dz. U. z 2012 r., poz. 270, z późn. zm.).

4. Sprawy objęte symbolem 614 (oświata, szkolnictwo wyższe, nauka, działalność badawczo – rozwojowa i archiwa)

Wyrokami z dnia 23 maja 2013 r., sygn. akt **III SA/Lu 152/13** i **III SA/Lu 153/13** sąd uchylił decyzje Rektora [Uniwersytetu] odmawiające przyznania stypendium doktoranckiego oraz zwiększenia stypendium doktoranckiego D. Sz. z dotacji podmiotowej na dofinansowanie zadań projakościowych. W uzasadnieniu tych orzeczeń sąd podnosił, iż na podstawie art. 201 ust. 1 ustawy, Minister Nauki i Szkolnictwa Wyższego wydał w dniu 5 października 2011 r. rozporządzenie w sprawie studiów doktoranckich oraz stypendiów doktoranckich (Dz. U. z 2011 r., Nr 225, poz.1351). Zgodnie z § 23 rozporządzenia zwiększenie stypendium doktoranckiego z dotacji podmiotowej na dofinansowanie zadań projakościowych przyznaje rektor uczelni, po zaopiniowaniu przez komisję wniosków o przyznanie zwiększenia.

Należy mieć na uwadze treść art. 207 ust. 1 ustawy, który stanowi, że do decyzji podjętych przez organy uczelni

w indywidualnych sprawach studentów, stosuje się odpowiednio przepisy kodeksu postępowania administracyjnego. Zgodnie z art. 60 ust. 6 ustawy organami monokratycznymi uczelni są: rektor i kierownicy podstawowych jednostek organizacyjnych. W myśl art. 66 ust. 1 Rektor kieruje działalnością uczelni i reprezentuje ją na zewnątrz, jest przełożonym pracowników, studentów i doktorantów uczelni.

Rektor uczelni, jako organ administracji publicznej, sam załatwia sprawy należące do jego kompetencji. Może też upoważnić określonych pracowników do załatwiania spraw w jego imieniu, w ustalonym zakresie. Osoba upoważniona do wykonywania kompetencji organu, nie staje się przez to organem administracji, ponieważ wykonuje tylko kompetencje innego organu, lecz ich nie posiada. Działania podmiotu upoważnionego zaliczane są na rachunek organu upoważniającego i traktowane są jako rozstrzygnięcia organu upoważniającego.

W myśl art. 207 ust. 2 ustawy decyzje wydawane przez rektora w pierwszej instancji są ostateczne. W takim przypadku stosuje się odpowiednio art. 127 § 3 k.p.a.

Organy odwoławcze zobowiązane są do stosowania przepisów wspólnych wszystkim postępowaniom uregulowanym w Kodeksie postępowania administracyjnego, zawartych w Dziale I Kodeksu zatytułowanym „Przepisy ogólne”. Zatem organy zobowiązane są także przestrzegać przepisów dotyczących wyłączenia pracownika. I tak w świetle art. 24 § 1 pkt 5 k.p.a., pracownik organu administracji publicznej podlega wyłączeniu od udziału w postępowaniu w sprawie, w której brał udział w wydaniu zaskarżonej decyzji. Zauważyć przy tym należy, że takie brzmienie wskazany przepis uzyskał z dniem 11 kwietnia 2011 r., w wyniku nowelizacji wprowadzonej na mocy art. 1 pkt 4 w zw. z art. 4 ustawy z dnia 3 grudnia 2010 r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania administracyjnego oraz ustawy - Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi (Dz. U. z 2011, Nr 6, poz. 18 ze zm.). W uzasadnieniu projektu powołanej ustawy wskazano, że „celem tej nowelizacji jest wyłączenie pracowników, którzy brali udział w wydaniu zaskarżonej decyzji, zarówno pracowników organu I instancji, jak również pracowników ministerstw i urzędów centralnych, którzy przygotowują i podpisują decyzje ministrów i kierowników urzędów centralnych wydawanych na skutek

rozpatrzenia wniosku o ponowne rozpatrzenie sprawy". Nowelizacja ta, wobec odesłania w art. 207 ust. 2 ustawy, do odpowiedniego stosowania art. 127 § 3 k.p.a., dotyczy zatem także pracowników, działających z upoważnienia rektora.

W związku z powyższym w ocenie Sądu niedopuszczalne było wydanie obu decyzji w przedmiotowej sprawie (decyzji z dnia 30 października 2012 r., jak i decyzji z dnia 14 grudnia 2012 r.) przez tę samą osobę, tj. Prokretor ds. Kształcenia [Uniwersytetu] dr hab. B.H., prof. nadzw. Prorektor nie jest organem uczelni. Działa ona z upoważnienia Rektora [Uniwersytetu] wydanego w dniu 3 grudnia 2012 r. i w jego imieniu wydaje decyzje. Należy ją uznać za pracownika tego organu (rektora). Zatem w przypadku złożenia wniosku o ponowne rozpatrzenie sprawy, podlega ona wyłączeniu na mocy art. 24 § 1 pkt 5 k.p.a.

Stwierdzone naruszenie stanowi podstawę do wznowienia postępowania administracyjnego w oparciu o art. 145 § 1 pkt 3 k.p.a. Dostrzeżona wada powoduje, że sąd nie może ocenić merytorycznej zasadności zaskarżonej decyzji.

Takie samo stanowisko przy podobnym stanie faktycznym zajął sąd w sprawie sygn. akt **III SA/Lu 47/13**.

Skład orzekający w sprawie o sygn. akt **III SA/Lu 179/13** zajął stanowisko, iż wskazaną w przepisie art. 71b ust 1a ustawy o systemie oświaty, przesłankę stanu zdrowia należy interpretować szeroko. Nie można jej zawężyć do fizycznych przeszkód. Inaczej mówiąc, sformułowania „stan zdrowia uniemożliwiający lub znacznie utrudniający uczęszczanie do szkoły” nie należy tłumaczyć tylko jako stan zdrowia uniemożliwiający fizyczne pokonanie drogi z domu do szkoły, stawienie się w niej i fizyczne przebywanie w szkole w czasie godzin lekcyjnych. Należy również brać pod uwagę stan psychiczny i emocjonalny ucznia wynikający ze stwierdzonej niepełnosprawności. Jeśli upośledzenie ucznia niepełnosprawnego jest tego stopnia, że nie może on uczestniczyć w pełni w pracy całej klasy, nie osiąga postępów w nauce, dezorganizuje niemal całkowicie pracę klasy integracyjnej, wymaga pełnego skupienia uwagi nauczyciela na tym właśnie uczniu, widać efekty pracy z nim tylko, gdy pedagog pracuje z nim indywidualnie – organ powinien uwzględnić te okoliczności w procesie rozważania,

czy zaistniała przesłanka stanu zdrowia dziecka uniemożliwiającego lub znacznie utrudniającego uczęszczanie do szkoły.

W ocenie Sądu, kształcenie specjalne nie wyklucza nauczania indywidualnego. Nauczanie indywidualne daje możliwość dostosowania wymagań edukacyjnych wynikających z programu nauczania do indywidualnych potrzeb i możliwości ucznia. W formie nauczania indywidualnego może być realizowany program specjalny. Nauczanie indywidualne może odbywać się na terenie szkoły, co daje uczniowi możliwość rozwoju i postępów edukacyjnych oraz nabywania umiejętności funkcjonowania w społeczeństwie. Przepisy ustawy o systemie oświaty oraz rozporządzenia Ministra Edukacji z dnia 18 września 2008 r. w sprawie sposobu i trybu organizowania indywidualnego obowiązkowego rocznego przygotowania przedszkolnego i indywidualnego nauczania dzieci i młodzieży (Dz. U. Nr 175, poz. 1086) nie wprowadzają zakazu jednoczesnego wydania takich orzeczeń. W § 3 ust. 4 rozporządzenia Ministra Edukacji z dnia 18 września 2008 r. w sprawie sposobu i trybu organizowania indywidualnego obowiązkowego rocznego przygotowania przedszkolnego i indywidualnego nauczania dzieci i młodzieży jako miejsce prowadzenia zajęć w ramach indywidualnego nauczania wskazano miejsce pobytu ucznia, w domu rodzinnym, specjalnym ośrodku szkolno-wychowawczym lub placówce opiekuńczo-wychowawczej. Z § 3 ust. 5 pkt 2 rozporządzenia w sprawie sposobu i trybu organizowania indywidualnego obowiązkowego rocznego przygotowania przedszkolnego i indywidualnego nauczania dzieci i młodzieży wynika natomiast, że zajęcia indywidualnego nauczania mogą być organizowane odpowiednio indywidualnie w odrębnym pomieszczeniu w przedszkolu lub szkole, w zakresie określonym w orzeczeniu w odniesieniu do dziecka, którego stan zdrowia znacznie utrudnia uczęszczanie do przedszkola lub szkoły.

Organy wydające decyzje w sprawie nie oceniły wyczerpująco spełnienia przesłanki „stanu zdrowia uniemożliwiającego lub znacznie utrudniającego uczęszczanie do szkoły”, co narusza art. 71b ust. 1a ustawy o systemie oświaty. Nie uwzględniły stanu psychicznego i emocjonalnego ucznia wynikającego ze stwierdzonej niepełnosprawności, ograniczając się wyłącznie do fizycznych aspektów stanu zdrowia, co stanowiło

naruszenie art. 71b ust. 1a ustawy o systemie oświaty oraz art. 7, art. 77 § 1 oraz art. 107 § 3 k.p.a.

Interesujące zagadnienie procesowe wyłoniło się na tle sprawy sygn. akt **III SA/Lu 251/13**. Skarga w rozpoznawanej sprawie dotyczy postanowienia Przewodniczącej Odwoławczej Komisji Dyscyplinarnej do Spraw Studentów i Doktorantów [Uniwersytetu] z dnia 9 października 2012 r. o odmowie przywrócenia terminu do złożenia wniosku o wznowienie postępowania dyscyplinarnego.

Z art. 217 ust. 7 ustawy z dnia 27 lipca 2005 r. – Prawo o szkolnictwie wyższym (Dz. U. z 2012 r. poz. 572) wynika, że wnioski o wznowienie postępowania dyscyplinarnego mogą wnieść osoba ukarana lub rzecznik dyscyplinary do spraw studentów w terminie trzydziestu dni od dnia powzięcia wiadomości o przyczynie uzasadniającej wznowienie.

Szczegółowe zasady postępowania wyjaśniającego i postępowania dyscyplinarnego określa rozporządzenie Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego z dnia 6 grudnia 2006 r. w sprawie szczegółowego trybu postępowania wyjaśniającego i dyscyplinarnego wobec studentów (Dz. U. Nr 236, poz. 1707), dalej: rozporządzenie.

Zgodnie z § 35 ust. 1 rozporządzenia o wznowieniu postępowania dyscyplinarnego orzeka na posiedzeniu niejawnym komisja dyscyplinarna, która wydała orzeczenie kończące postępowanie, w innym składzie. Stosownie do treści § 33 rozporządzenia do postępowania przed odwoławczą komisją dyscyplinarną w sprawach nieuregulowanych stosuje się odpowiednio przepisy o postępowaniu przed komisją dyscyplinarną.

W myśl § 29 ust. 1 rozporządzenia przewodniczący odwoławczej komisji dyscyplinarnej, w drodze postanowienia, odrzuca odwołanie w razie wniesienia go po upływie terminu przewidzianego w § 27 ust. 2 albo przez osobę nieuprawnioną. Przewodniczący odwoławczej komisji dyscyplinarnej, na wniosek strony, może przywrócić uchybiony termin do wniesienia odwołania, jeśli uprawdopodobni ona, że uchybienie nastąpiło z przyczyn od niej niezależnych (ust. 2). Z § 29 ust. 3 rozporządzenia wynika, że wniosek o przywrócenie terminu składa się wraz z odwołaniem za pośrednictwem komisji dyscyplinarnej, która wydała zaskarżone

orzeczenie, w terminie 7 dni od dnia ustania przeszkody. Przepis § 29 ust. 4 stanowi, że na postanowienie o odrzuceniu odwołania lub odmawiające przywrócenia terminu do wniesienia odwołania przysługuje zażalenie do odwoławczej komisji dyscyplinarnej, w terminie 7 dni od dnia doręczenia postanowienia.

Na postanowienie Przewodniczącej Odwoławczej Komisji Dyscyplinarnej do Spraw Studentów i Doktorantów [Uniwersytetu] z dnia 9 października 2012 r. przysługuje środek zaskarżenia w postaci zażalenia. Z tego środka zaskarżenia skarżący jednak nie skorzystał w związku z tym na mocy art. 58 § 1 pkt 6 p.p.s.a. skarga podlegała odrzuceniu.

5. Sprawy objęte symbolem 619 (stosunki pracy i stosunki służbowe, sprawy z zakresu inspekcji pracy)

W sprawach oznaczonych sygn. akt: **III SA/Lu 934/12, III SA/Lu 933/12, III SA/Lu 858/12, III SA/Lu 848/12, III SA/Lu 835/12, III SA/Lu 311/13, III SA/Lu 109/13, III SA/Lu 108/13 i III SA/Lu 61/13**, przedmiotem kontroli sądowej były decyzje wydawane przez Lubelskiego Komendanta Wojewódzkiego Policji w Lublinie utrzymujące w mocy decyzje pierwszoinstancyjne, mocą których odmówiono policjantom zwrotu kosztów dojazdu z miejsca zamieszkania do miejsca pełnienia służby.

Składy orzekające we wszystkich wymienionych sprawy stwierdziły nieważność decyzji wydanych w obu instancjach uznając, że zostały one wydane bez podstawy prawnej (art. 156 § 1 pkt 1 k.p.a.).

W pisemnych motywach podniesiono m.in., że stosownie do art. 93 ust. 1 ustawy o Policji – policjantowi, który zajmuje lokal mieszkalny w miejscowości pobliskiej pełnienia służby przysługuje zwrot kosztów dojazdu do miejsca pełnienia służby w wysokości ceny biletów za przejazd koleją lub autobusem. Analiza tego przepisu, a także pozostałych przepisów rozdziału 8 ustawy prowadzi do wniosku, że sprawa zwrotu kosztów dojazdu do miejsca pełnienia służby, nie podlega rozstrzygnięciu w formie decyzji administracyjnej. W art. 93 ust. 1 ustawodawca posłużył się zwrotem „przysługuje”. Przepis ten określa również wystarczająco dokładnie wysokość świadczenia poprzez odniesienie się do oceny biletów za przejazd koleją lub autobusem. Taka konstrukcja uprawnienia

(przyznanie go bezpośrednio z mocy ustawy w wysokości wystarczająco skonkretyzowanej) sprawia, że nie zachodzi konieczność konkretyzacji normy prawnej przez organ administracji publicznej przez wydanie decyzji administracyjnej. Konsekwentnie dotyczy to zarówno przyznania, jak i odmowy zwrotu kosztów. W takim przypadku, realizacja obowiązku załatwienia sprawy przez organ administracji publicznej następuje w drodze czynności materialno-technicznej polegającej na wypłacie świadczenia lub w drodze aktu (nie będącego decyzją administracyjną) odmawiającego zwrotu kosztów dojazdu.

W sprawie o sygn. akt **III SA/Lu 34/12**, sąd zauważył, że stosownie do art. 128 § 1 k.p.k. - orzeczenia i zarządzenia doręcza się w uwierzytelnionych odpisach, jeżeli ustawa nakazuje ich doręczenie. Przepis ten odnosi się również do doręczania orzeczeń dyscyplinarnych obwinionemu i ewentualnie jego obrońcy, z urzędowym potwierdzeniem zgodności z oryginałem. Sąd wyraził pogląd, że doręczenie obrońcy obwinionego funkcjonariusza policji orzeczenia dyscyplinarnego telefaksem, nie spełnia wymogu określonego w art. 128 § 1 k.p.k., co oznacza, że takiemu doręczeniu nie można przypisać waloru skuteczności (doręczenia prawidłowego), od którego uzależnione jest rozpoczęcie biegu ustawowego terminu do wniesienia odwołania w postępowaniu dyscyplinarnym. Tego rodzaju doręczenie dokonane obrońcy obwinionej, w ogóle nie spowodowało otwarcia biegu terminu do wniesienia odwołania. Przekazanie telefaksem kopii orzeczenia można potraktować jedynie, jako informację o orzeczeniu dyscyplinarnym, która jednak nie rodzi skutków procesowych.

W sprawie **III SA/Lu 916/12** sąd uchylił zaskarżone orzeczenie dyscyplinarne Lubelskiego Komendanta Wojewódzkiego Policji w Lublinie oraz orzeczenie dyscyplinarne wydane w I instancji.

W powyższej sprawie – skarżąca była rzecznikiem dyscyplinarnym. Bezsporne jest, że w dniu 27 maja 2011 r. skarżąca otrzymała polecenie przeprowadzenia czynności wyjaśniających w trybie art. 134i ust. 4 ustawy o Policji oraz, że czynności te zakończyła w dniu 27 października 2011 r. Zakończenie czynności wyjaśniających po upływie 5 miesięcy nastąpiło z przekroczeniem

dwóch terminów: 30 dniowego terminu instrukcyjnego na przeprowadzenie tych czynności (art. 134i ust. 4 ustawy) oraz 90 dniowego terminu do wszczęcia postępowania dyscyplinarnego (art. 135 ust. 3 ustawy).

Respektując postanowienia art. 134i ust. 4 ustawy, skarżąca powinna była zakończyć czynności wyjaśniające w ciągu 30 dni, a więc do dnia 25 czerwca 2011 r. Już zatem w dniu 26 czerwca 2011 r. skarżącej można byłoby postawić zarzut niewykonania polecenia służbowego. Datą popełnienia przewinienia dyscyplinarnego byłyby w takiej sytuacji dzień 26 czerwca 2011 r. W tym bowiem dniu skarżąca pozostawała już w zwłoce w wykonaniu czynności służbowych.

Zgodnie z art. 135 ust. 3 ustawy o Policji, postępowania dyscyplinarnego nie wszczyna się po upływie 90 dni od dnia powzięcia przez przełożonego dyscyplinarnego wiadomości o popełnieniu przewinienia dyscyplinarnego. Zatem czynności wyjaśniające podjęte przez skarżącą, powinny być zakończone najpóźniej do dnia 25 sierpnia 2011 r. Dalsze prowadzenie czynności wyjaśniających po tej dacie byłoby bezprzedmiotowe, gdyż nie istniała już możliwość podjęcia decyzji co do wszczęcia postępowania dyscyplinarnego.

Zdaniem organów, czyn skarżącej obejmował niedopełnienie obowiązków służbowych w okresie od 25 sierpnia 2011 r. do 27 października 2011 r. (czyn ciągły trwający od daty upływu terminu 90 dniowego, określonego w art. 135 ust. 3 ustawy).

Sąd nie podzielił tego stanowiska. Naruszeniem dyscypliny służbowej nie jest bowiem prowadzenie czynności wyjaśniających, lecz niewykonanie tych czynności w terminie ustawowym.

Zdaniem sądu, nawet jeśli za moment popełnienia przewinienia przyjmie się dzień w którym upłynął drugi, dłuższy termin (90 dni od daty popełnienia przewinienia dyscyplinarnego), to rozstrzygnięcie zostało wydane po upływie roku od dnia, w którym skarżąca naruszyła dyscyplinę służbową. Termin 90 dniowy określony w art. 135 ust. 3 ustawy upłynął w dniu 25 sierpnia 2011 r. (środa), zatem termin roczny określony w art. 135 ust. 4 ustawy upłynął w dniu 26 sierpnia 2012 r. W związku z powyższym, orzeczenie dyscyplinarne z dnia 7 września 2012 r. wymierzające skarżącej karę nagany zostało wydane po upływie rocznego terminu, określonego w art. 135 ust. 4 ustawy.

W sprawie **III SA/Lu 172/12**, sąd analizując przepis art. 15 ust. 3 pkt 1 ustawy z dnia 18 lutego 1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Więziennej oraz ich rodzin (Dz. U. z 2004 r., Nr 8, poz. 67 ze zm.) w zw. z § 4 ust. 1 rozporządzenia w sprawie podwyższania emerytur uznał, że pojęcie „służby pełnionej w warunkach szczególnie zagrażających życiu i zdrowiu”, jest związane z udziałem funkcjonariusza podczas służby w takich zdarzeniach, czynnościach czy akcjach, w których istniało bezpośrednie zagrożenie utraty życia lub zdrowia. Wobec tego warunkiem niezbędnym uznania, że policjant uczestniczył w działaniach uprawniających do podwyższenia emerytury jest wystąpienie bezpośredniego zagrożenia życia lub zdrowia policjanta. Zagrożenie takie musi być rzeczywiste – wprost wynikające – a nie dające się jedynie przewidzieć. Zagrożenie nie może mieć charakteru abstrakcyjnego, lecz musi być obiektywne i konkretne. Chodzi przy tym o konkretne sytuacje zagrożenia z określeniem ich daty, miejsca, przebiegu zdarzenia, podczas którego określona osoba swoim zachowaniem stwarzała niebezpieczeństwo dla życia i zdrowia funkcjonariusza. To niebezpieczeństwo powinno mieć wymiar zbliżony do pojęcia czynnej napaści na funkcjonariusza lub usiłowania czynnej napaści. Nie może chodzić tu o niebezpieczeństwo potencjalne, wynikające z samego faktu, iż policjant wykonuje czynności służbowe i może być narażony na działanie bliżej nieokreślonego napastnika. Tym samym warunków tych nie spełniają wszystkie co do zasady czynności wykonywane przez policjantów w ramach nałożonych obowiązków służbowych, których potencjalnie niebezpieczny charakter wynika jedynie ze specyfiki służby w Policji.

6. Sprawy objęte symbolem 620 (ochrona zdrowia, w tym sprawy dotyczące chorób zawodowych, zakładów opieki zdrowotnej, uzdrowisk, zawodu lekarza, pielęgniarstwa, położnictwa, aptekarstwa i nadzoru sanitarnego)

W sprawie **III SA/Lu 121/13**, przedmiotem kontroli sądowej była decyzja LPWIS w Lublinie utrzymująca w mocy decyzję organu I instancji, mocą której odmówiono wyrażenia zgody na rozszerzenie cmentarza wyznaniowego. U podstaw wydania ww. decyzji leżało stwierdzenie, że brak jest ustaleń miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla obszaru, na którym projektowane jest rozszerzenie cmentarza (art. 1 ust. 3 ustawy o cmentarzach i chowaniu zmarłych).

Sąd uchylił decyzje organów obu instancji wyrażając pogląd, że o tym, czy realizacja zamierzenia (rozbudowa cmentarza) jest zgodna z obowiązującymi przepisami (planem zagospodarowania, czy decyzją o ustaleniu lokalizacji inwestycji celu publicznego) decyduje właściwy organ architektoniczno-budowlany w sprawie udzielenia pozwolenia na budowę, nie zaś organ sanitarny. Organy inspekcji sanitarnej, nie będąc do tego upoważnione „przejęły” kompetencje organów architektoniczno-budowlanych zapominając, że ich zadaniem było wyłącznie dokonanie oceny, czy teren przeznaczony na rozszerzenie cmentarza wyznaniowego, jest odpowiedni pod względem sanitarnym, w rozumieniu art. 5 ust. 1 ustawy o cmentarzach i chowaniu zmarłych oraz przepisów rozporządzenia Ministra Gospodarki Komunalnej z dnia 25 sierpnia 1959 r. w sprawie określenia, jakie tereny pod względem sanitarnym są odpowiednie na cmentarze (Dz. U. Nr 52, poz. 315).

W sprawie **III SA/Lu 307/13**, przedmiotem kontroli sądowej była kasatoryjna decyzja LPWIS w Lublinie wydana na podstawie art. 138 § 2 k.p.a.

Stan sprawy przedstawia się następująco.

Ostateczną decyzją z dnia 10 lipca 2012 r. PPIS w Białej Podlaskiej wyraził zgodę na ekshumację zwłok męża wnioskodawczynie, celem złożenia w innym grobie na tym samym cmentarzu. Wnioskiem z dnia 28 września 2012 r. rodzice osoby zmarłej wystąpili o wznowienie postępowania zakończonego

ww. decyzją, z uwagi na niedoręczenie decyzji (art. 145 § 1 pkt 4 k.p.a.).

Organ I instancji, po wznowieniu postępowania, w dniu 15 stycznia 2013 r. wydał decyzję, mocą której uchylił własną decyzję ostateczną i odmówił ekshumacji zwłok.

Decyzja powyższa była przedmiotem kontroli instancyjnej, której dokonał LPWIS w decyzji z dnia 26 września 2013 r (o czym była mowa na wstępie). W uzasadnieniu decyzji kasatoryjnej organ odwoławczy podniósł, że kluczowa kwestia zachowania przez stronę jednomiesięcznego terminu do złożenia wniosku o wznowienie postępowania nie została wyjaśniona i powinna być wnikliwie zbadana w toku ponownie prowadzonego postępowania. Jednocześnie zdyskredytował stanowisko zaprezentowane w I instancji, odnoszące się do obowiązku organów administracji w sytuacji cofnięcia przez stronę oświadczenia woli (wyrażenia zgody na ekshumację) na etapie postępowania odwoławczego. Uznał za błędny pogląd, że art. 61 kodeks cywilnego nie ma zastosowania w postępowaniu administracyjnym.

Sąd oceniając legalność zaskarżonej decyzji stwierdził, że w sytuacji, gdy strony podawały odmienne relacje odnośnie daty, w której wnioskodawcy dowiedzieli się o okoliczności stanowiącej podstawę do wznowienia postępowania (art. 148 § 1 i § 2 k.p.a.), zaszła konieczność skonfrontowania stanowisk obu stron i przeprowadzenia w tym zakresie postępowania dowodowego, praktycznie w całości. W celu uniknięcia ewentualnego zarzutu dotyczącego naruszenia zasady dwuinstancyjności (art. 15 k.p.a.) organ odwoławczy prawidłowo zastosował art. 138 § 2 k.p.a., uchylając zaskarżoną decyzję i przekazując sprawę do ponownego rozpatrzenia organowi I instancji.

Sąd podniósł, że właściwy inspektor sanitarny jako organ I instancji, jest właściwy do rozstrzygania sprawy wyłącznie w aspekcie sanitarno-porządkowym, a taką sprawą niewątpliwie jest przeprowadzenie ekshumacji. Organy sanitarne nie mogą natomiast samodzielnie badać skuteczności cofnięcia pierwotnych oświadczeń woli (o wyrażeniu zgody na ekshumację) przez przyzmat art. 61 § 1 kodeksu cywilnego, ponieważ nie mają takich kompetencji.

Sąd wskazał również, że jeżeli po wszczęciu postępowania o dokonanie ekshumacji zwłok, ujawnione zostały rozbieżne w tym zakresie stanowiska prezentowane przez uprawnione osoby, to organ

prowadzący postępowanie powinien zawiesić postępowanie (art. 97 § 1 pkt 4 k.p.a.). Na podstawie art. 100 § 1 k.p.a. inspektor sanitarny powinien równocześnie wystąpić do właściwego sądu o rozstrzygnięcie zagadnienia wstępnego, tj. czy prawo podmiotowe w zakresie ekshumacji przysługuje osobie, która zainicjowała to postępowanie albo wezwać stronę do wystąpienia o to w oznaczonym terminie.

W tych okolicznościach, sąd uchylił jedynie błędne uzasadnienie zaskarżonej decyzji we wskazanej w sentencji wyroku części, bowiem stanowi ono integralną część tego aktu. Skutkuje to pozostawieniem w mocy osnowy decyzji (prawidłowej) oraz pozostałej części uzasadnienia i doprowadzi decyzję do stanu zgodnego z prawem. Zakwestionowana część uzasadnienia, zostanie zastąpiona wskazaniami zawartymi w uzasadnieniu niniejszego wyroku i będzie wiążąca dla organów orzekających.

W sprawach **III SA/Lu 59/13** i **III SA/Lu 834/12** składy orzekające uznały, że szczepionki zakupione przez ministra właściwego do spraw zdrowia są transportowane i przechowywane z zachowaniem łańcucha chłodniczego, rozumianego jako środki techniczne i rozwiązania organizacyjne służące utrzymaniu oraz monitorowaniu, zgodnych z zaleceniami wytwórcy, warunków przechowywania, transportu i dystrybucji produktów immunologicznych, w celu zachowania ich trwałości i zapobieżenia zmniejszeniu ich skuteczności. Szczepionki są jednym z produktów immunologicznych.

Jednym z elementów gwarantujących zachowanie łańcucha chłodniczego wskazanych w definicji ustawowej tego łańcucha (art. 2 pkt 30 Prawa farmaceutycznego), jest monitorowanie - zgodnych z zaleceniami wytwórcy, warunków przechowywania szczepionek. Skoro strona skarżąca jest świadczeniodawcą przeprowadzającym obowiązkowe szczepienia ochronne, to ma obowiązek stosować się do prawnie określonych wymogów ich przechowywania.

W sprawie **III SA/Lu 59/13** sąd stwierdził ponadto, że podstawę nakładania określonych obowiązków przez inspektorów Państwowej Inspekcji Sanitarnej są przepisy art. 5 pkt 3 w związku

z art. 2 oraz art. 27 ust. 1 i 2 ustawy o państwowej inspekcji sanitarnej.

W sprawie **III SA/Lu 155/11** sąd badał legalność decyzji wydanej przez LPWIS w Lublinie, utrzymującej w mocy decyzję pierwszoinstancyjną, mocą której ustalono stosowną opłatę za czynności wykonane w ramach urzędowych kontroli żywności w dniach 27 października i 5 listopada 2010 r. w barze prowadzonym przez stronę.

Sąd podzielił stanowisko organów orzekających, że istniały podstawy normatywne stanowiące podstawę wydania tego rodzaju decyzji. Taką podstawę stanowi art. 75 ust. 1 pkt 1 i 2 ustawy z dnia 25 sierpnia 2006 r. o bezpieczeństwie żywności i żywienia (Dz. U. z 2010 r. Nr 136, poz. 914 ze zm.). Zgodnie z tym przepisem - podmioty działające na rynku spożywczym podlegające urzędowym kontrolom organów Państwowej Inspekcji Sanitarnej, są obowiązane do pokrywania opłat uwzględniających koszty związane z czynnościami wykonywanymi w ramach urzędowych kontroli żywności:

1. jeżeli w wyniku tych czynności zostaną stwierdzone przez kontrolujących niezgodności z przepisami prawa żywnościowego, w tym jeżeli zachodzi konieczność pobrania próbek żywności albo materiałów lub wyrobów przeznaczonych do kontaktu z żywnością do badań i wykonania badań laboratoryjnych w celu potwierdzenia niezgodności;
2. związanych z przeprowadzeniem ponownych czynności kontrolnych w celu sprawdzenia, czy niezgodności, o których mowa w pkt 1, zostały usunięte.

Oprócz prawodawstwa krajowego, istotne znaczenie w tym zakresie mają akty prawa Unii Europejskiej, a w szczególności przepisy rozporządzenia (WE) nr 882/2004 Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 29 kwietnia 2004 r. w sprawie kontroli urzędowych przeprowadzanych w celu sprawdzenia zgodności z prawem paszowym i żywnościowym oraz regułami dotyczącymi zdrowia zwierząt i dobrostanu zwierząt.

Sąd nie podzielił stanowiska strony, że przeprowadzone u niej czynności, dokonane przez inspektorów nie miały charakteru kontroli urzędowej. Odwołał się do definicji kontroli urzędowej,

zawartej w art. 2 pkt 1 rozporządzenia. Zgodnie z tym przepisem „kontrola urzędowa” oznacza każdą formę kontroli, którą właściwy organ lub Wspólnota wykonuje do celów sprawdzenia zgodności z prawem paszowym i żywnościowym, regułami dotyczącymi zdrowia zwierząt i ich dobrostanu. Zakres tego pojęcia jest zatem bardzo szeroki i mieści w sobie również pojęcie „wizyty”, użyte w art. 31 ust. 2 lit b) rozporządzenia.

Sąd uznał, że pojęciem „kontroli urzędowej” należy obejmować nie tylko czynności kontrolne dokonywane w odniesieniu do przedsiębiorcy już prowadzącego działalność (kontrola ex post), ale również w odniesieniu do czynności, mających na celu zbadanie, czy przedsiębiorca zamierzający podjąć działalność wymagającą zatwierdzenia, spełnia określone wymogi szeroko rozumianego prawa żywnościowego (kontrola ex ante). Fakt, że w art. 31 ust. 2 lit. b) rozporządzenia nr 882/2004 użyto sformułowania „wizyta na miejscu” nie zmienia charakteru tych czynności, jako kontroli urzędowej, a jedynie precyzuje konieczność bezpośredniej wizytacji zakładu, który ubiega się o zatwierdzenie działalności, celem sprawdzenia wymogów prawa paszowego.

Skoro w stanowiącym podstawę do nałożenia opłaty przepisie art. 75 ust. 1 ustawy o bezpieczeństwie żywności i żywienia użyto sformułowania „urzędowe kontrole żywności”, nie ma uzasadnionych podstaw, aby nadawać temu pojęciu odmienne znaczenie, niż przyjęte w art. 31 rozporządzenia nr 882/2004, stanowiącego podstawowy akt regulujący procedurę kontroli urzędowych przeprowadzanych w sprawie zgodności z prawem żywnościowym.

W sprawie **III SA/Lu 830/12** sąd rozważał znaczenie pojęcia „inne czynności”, o których mowa w art. 36 ust. 1 cyt. ustawy o Państwowej Inspekcji Sanitarnej. Zgodnie z tym przepisem – za badania laboratoryjne oraz inne czynności wykonywane przez organy Państwowej Inspekcji Sanitarnej w związku ze sprawowaniem bieżącego i zapobiegawczego nadzoru sanitarnego pobiera się opłaty w wysokości kosztów ich wykonania (...). Opłaty ponosi osoba lub jednostka organizacyjna obowiązana do przestrzegania wymagań higienicznych i zdrowotnych.

Sąd uznał, że sformułowanie „badania laboratoryjne oraz inne czynności” zawarte w art. 36 ust. 1 ustawy należy traktować

rozdzielnie, gdyż „inne czynności” nie muszą być wykonywane tylko w związku z badaniami laboratoryjnymi. Czynności te dotyczą szeroko rozumianego postępowania kontrolnego, obejmującego czynności pozostające w „merytorycznym związku”, czyli stanowiące przejaw nadzoru sanitarnego. Ustawodawca posłużył się pojęciem „inne czynności”, gdyż nie jest możliwe taksatywne wymienienie wszystkich czynności wykonywanych przez organy Państwowej Inspekcji Sanitarnej, w związku ze sprawowaniem nadzoru sanitarnego.

7. Sprawy objęte symbolem 621 (sprawy mieszkaniowe, w tym dodatki mieszkaniowe)

W sprawie **III SA/Lu 834/13** w przedmiocie pomocy finansowej dla policjanta na uzyskanie lokalu mieszkalnego sąd nie podzielił poglądu organu, że pomoc finansowa nie przysługuje policjantowi, ponieważ budynek zlokalizowany na działce stanowiącej własność policjanta i jego żony został w pozwoleniu na budowę oznaczony jako budynek letniskowy.

Sąd wyjaśnił, że materialnoprawną podstawę zaskarżonej decyzji stanowił przepis art. 94 ust. 1 ustawy z dnia 6 kwietnia 1990 r. o Policji (Dz. U. z 2011 r. Nr 287, poz. 1687 ze zm.) stanowiący, że policjantowi, który nie otrzymał lokalu mieszkalnego na podstawie decyzji administracyjnej o przydziale, przysługuje pomoc finansowa na uzyskanie lokalu mieszkalnego w spółdzielni mieszkaniowej albo domu jednorodzinnego lub lokalu mieszkalnego stanowiącego odrębną nieruchomość. Natomiast szczegółowe zasady przyznawania pomocy finansowej, zasady zwrotu tej pomocy oraz jej wysokość określa, wydane na podstawie delegacji ustawowej zawartej w art. 94 ust. 2 ustawy o Policji, rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 17 października 2001 r. w sprawie pomocy finansowej na uzyskanie lokalu mieszkalnego lub domu jednorodzinnego przez policjantów (Dz. U. Nr 131, poz. 1468 ze zm.).

Zarówno przepisy ustawy o Policji, jak i przepisy cyt. rozporządzenia z dnia 17 października 2001 r. nie zawierają definicji lokalu mieszkalnego w spółdzielni mieszkaniowej, domu jednorodzinnego lub lokalu mieszkalnego stanowiącego odrębną nieruchomość. Prawidłowa rekonstrukcja normy prawnej zawartej

w przepisie art. 94 ust. 1 ustawy o Policji wymaga więc w pierwszej kolejności dokonania wykładni systemowej tego przepisu.

Sąd stwierdził, że w ramach systemu prawa sięgnąć należy do przepisów ustawy z dnia 7 lipca 1994 r. Prawo budowlane (Dz. U. z 2010 r., Nr 243, poz. 1623 ze zm.). Zgodnie z przepisem art. 3 pkt 2a ustawy - Prawo budowlane, za budynek mieszkalny jednorodzinny należy rozumieć budynek wolno stojący albo budynek w zabudowie bliźniaczej, szeregowej lub grupowej, służący zaspokajaniu potrzeb mieszkaniowych, stanowiący konstrukcyjnie samodzielną całość, w którym dopuszcza się wydzielenie nie więcej niż dwóch lokali mieszkalnych albo jednego lokalu mieszkalnego i lokalu użytkowego o powierzchni całkowitej nieprzekraczającej 30% powierzchni całkowitej budynku.

Sąd wskazał, że z treści art. art. 94 ust. 1 ustawy o Policji jednoznacznie wynika, że każdemu policjantowi w służbie stałej, który nie ma zaspokojonych potrzeb mieszkaniowych przysługuje prawo do lokalu mieszkalnego, bądź równoważnik pieniężny albo pomoc finansowa na uzyskanie lokalu mieszkalnego. lub domu jednorodzinnego. Skoro celem pomocy finansowej, o jakiej mowa w art. 94 ust. 1 ustawy o Policji, jest zaspokojenie potrzeb mieszkaniowych policjanta w służbie stałej i członków jego rodziny, o jakich mowa w art. 89 ustawy, to nie ulega wątpliwości, że cel ten może być osiągnięty również w przypadku nabycia (budowy) przez policjanta domu, który w rozumieniu powołanych przepisów będzie spełniał wymóg zaspokojenia potrzeb mieszkaniowych funkcjonariusza.

Odnosząc powyższe rozważania do wniosku skarżącego w sprawie przyznania pomocy finansowej sąd zauważył, że budynek określony w pozwoleniu na budowę wydanym skarżącemu jest budynkiem mieszkalnym jednorodzinny w rozumieniu przepisu art. 3 pkt 2a ustawy - Prawo budowlane. Bezspornie bowiem jest to budynek wolnostojący, stanowiący konstrukcyjnie samodzielną całość. Powierzchnia budynku, technologia jego wykonania oraz zapewnienie wszystkich mediów przesądzają, że jego konstrukcja pozwala na całoroczne zamieszkiwanie w nim. Dalsze okoliczności, jak chociażby zameldowanie się rodziny funkcjonariusza pod tym adresem przesądza jednoznacznie, że budynek ten ma służyć zaspokajaniu potrzeb mieszkaniowych policjanta.

Z tych względów sąd uchylił zaskarżoną decyzję.

8. Sprawy objęte symbolem 624 (powszechny obowiązek obrony kraju)

W sprawie o sygn. akt **III SA/Lu 252/13** sąd stwierdził, że o uprawnieniach i obowiązkach strony w postępowaniu o przeznaczeniu rzeczy ruchomej na cele świadczeń rzeczowych, w tym planowanych do wykonania w razie ogłoszenia mobilizacji i w czasie wojny organ rozstrzyga w formie decyzji, której wzór określa załącznik nr 2 do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 3 sierpnia 2004 r. w sprawie świadczeń rzeczowych na rzecz obrony w czasie pokoju (Dz. U. Nr 181, poz. 1872). Zgodnie z tym wzorem, w decyzji należy określić nazwę i rodzaj przedmiotu świadczenia oraz liczbę sztuk. Jakkolwiek prawodawca nie zawarł wymogu szczegółowego opisywania przez organ przedmiotu świadczenia poprzez wskazanie jego cech identyfikacyjnych, to jednak w ocenie sądu, z punktu widzenia skuteczności realizacji wniosku, rozstrzygnięcie winno precyzyjnie wskazywać pojazd objęty obowiązkiem jego oddania do używania w przypadku ogłoszenia mobilizacji i w czasie wojny, jako oznaczony co do tożsamości, a więc z podaniem danych identyfikacyjnych takich jak: data produkcji, numer rejestracyjny czy numer VIN.

Sąd zwrócił uwagę, że posiadacz rzeczy ruchomych, wobec którego wydano ostateczną decyzję na podstawie art. 210 ust. 1 ustawy z dnia 21 listopada 1967 r. o powszechnym obowiązku obrony Rzeczypospolitej Polskiej (Dz. U. z 2012 r. poz. 461 ze zm.), jest zobowiązany nie tylko dostarczyć samochód na wskazany cel. Ustawodawca nakłada również na posiadacza tych rzeczy obowiązek informowania wójta, burmistrza lub prezydenta miasta o rozporządzaniu nimi (art. 212 ust. 1 ustawy). W decyzjach obu instancji brak jest wskazania konkretnego samochodu, co do którego skarżący został obciążony obowiązkiem świadczenia rzeczowego. W tym stanie rzeczy, organ nie byłby w stanie wyegzekwować obowiązku, bowiem w grę wchodziłby jakkolwiek samochód **MISTSUBISHI OUTLANDER** będący własnością skarżącego, a zatem mogłyby nastąpić realne trudności w wykonaniu decyzji.

9. Sprawy objęte symbolem 626 (ustrój samorządu terytorialnego, w tym referendum gminne)

W wyroku sygn. akt **III SA/Lu 624/12** sąd stwierdził, że status prawny radnego wybranego w wyborach, które odbyły się w 2010 r. jest uregulowany Ordynacją wyborczą do rad gmin, rad powiatów i sejmików województw, a nie ustawą z dnia 5 stycznia 2011 r. Kodeks wyborczy - kompleksowo regulująca zasady i tryb zgłaszania kandydatów, przeprowadzania oraz warunki ważności wyborów do Sejmu i Senatu RP, Prezydenta RP, do Parlamentu Europejskiego w RP, do organów stanowiących jednostek samorządu terytorialnego, oraz wójtów, burmistrzów i prezydentów miast – zastępującą w/w Ordynację. Zatem wojewoda uprawniony był do wydania, w trybie art. 98 a ust. 2 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym, zarządzenia zastępczego stwierdzającego wygaśnięcie mandatu radnego w przypadku, gdy prawomocnym wyrokiem warunkowo umorzono postępowanie karne wobec radnego w sprawie o przestępstwo umyślne ścigane z oskarżenia publicznego. Identyczny pogląd prawny wyrażono w wyroku sygn. akt **III SA/Lu 231/12**.

10. Sprawy objęte symbolem 630 (obróć towarami z zagranicą, należności celne i ochrona przed nadmiernym przywozem towaru na polski obszar celny)

Zagadnienie powstania długu celnego w przypadku naruszenia przez przedsiębiorcę udzielonego mu pozwolenia na uprzywilejowane traktowanie taryfowe ze względu na końcowe przeznaczenie importowanego towaru było przedmiotem rozważań w sprawach (sygn. akt **III SA/Lu 420/12**, **III SA/Lu 521/12** i wielu innych), w których sąd przyjął, że sprzedaż takiego towaru na rynku krajowym innemu przedsiębiorcy, który nie posiada takiego pozwolenia (na zastosowanie gospodarczej procedury celnej) powoduje powstanie długu celnego – obciążającego tego pierwszego, a nie drugiego przedsiębiorcę - na podstawie art. 204 ust. 1 lit a/ Wspólnotowego Kodeksu Celnego (WKC) z powodu niewykonania jednego z obowiązków ze stosowania procedury celnej, którą towar objęto. W takim przypadku odpowiedzialność za dług celny – powstały w momencie zaprzestania obowiązku określonego

w pozwoleniu (na mocy art. 204 ust. 2 WKC) - wynika z art. 204 ust. 3 WKC, zaś naruszenie warunku pozwolenia stanowi przejaw oczywistego zaniedbania, które kwalifikuje się jako rażące niedbalstwo w rozumieniu art. 212 a WKC.

W sprawie o sygn. akt **III SA/Lu 114/13** sąd uznał, że w sytuacji, kiedy – stosownie do art. 67 WKC – datą, którą należy uwzględniać przy stosowaniu wszelkich przepisów regulujących procedurę celną importowanego towaru, jest – wywołująca daleko idące skutki prawne - data przyjęcia zgłoszenia celnego, to z tym dniem - na podstawie art. 201 ust. 2 WKC - powstaje dług celny i od tego dnia należy liczyć termin, w ciągu którego, stosownie do przepisów prawa celnego, może nastąpić powiadomienie dłużnika o retrospektywnym zaksięgowaniu kwoty długu celnego. W konsekwencji upływ pięcioletniego terminu (w świetle przepisu art. 56 ustawy Prawo celne z 2004 r. nawiązującego do art. 221 ust. 4 WKC) uniemożliwia organom celnym powiadomienie dłużnika o kwocie długu celnego, a powyższy pogląd prawny uzasadnia dodatkowo unormowanie art. 17 WKC przewidujące, że jeżeli okres, data lub termin zostały wyznaczone zgodnie z przepisami prawa celnego, okres ten nie może być przekroczony.

W sprawie sygn. akt **III SA/Lu 511/12** sąd wyjaśnił, że zgodnie z art. 31 ust. 2 lit. a/ i c/ WKC wartość celna ustalana w oparciu o metodę ostatniej szansy nie może być określana na podstawie ceny sprzedaży na obszarze Wspólnoty towarów wytworzonych we Wspólnocie oraz ceny towarów na rynku wewnętrznym kraju wywozu, co oznacza, że przy ustalaniu wartości celnej towaru nie można uwzględniać kosztów naprawy pojazdu na rynku kraju eksportu i taki sposób postępowania byłby sprzeczny z treścią art. 31 ust. 2 WKC.

11. Sprawy objęte symbolem 633 (zatrudnienie i sprawy bezrobocia)

W kwestii interpretacji przepisów ustawy z dnia 20 kwietnia 2004 r. o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy (w tym art. 78 ust. 4 tej ustawy) sąd rozstrzygnął w wyroku sygn. akt **III SA/Lu 457/12**, w którym stwierdził, że w przypadku przyznania

bezrobotnemu prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy, pozbawienie statusu bezrobotnego i prawa do zasiłku następuje za okres, za który przyznano rentę. Z przepisu tego wynika wprost obowiązek wydania – w sytuacji, kiedy strona została uznana za osobę bezrobotną z prawem do zasiłku, zaś organ rentowy późniejszą decyzją przyznał tej osobie za ten sam okres prawo do renty z tytułu całkowitej niezdolności do pracy - przez właściwy organ decyzji w przedmiocie pozbawienia statusu osoby bezrobotnej oraz prawa do zasiłku.

Do powyższej problematyki nawiązuje wyrok w sprawie sygn. akt **III SA/Lu 686/12**, w której sąd wyjaśnił, że przyznanie stronie renty z tytułu niezdolności do pracy z datą wsteczną nie jest nową okolicznością faktyczną w rozumieniu art.145 § 1 pkt 5 k.p.a. uzasadniająca wznowienie postępowania, bowiem okoliczność ta zaistniała dopiero po wydaniu decyzji przez organ rentowy (podobne stanowisko sąd zajął w wyroku w sprawie sygn. akt **III SA/Lu 633/12**).

12. Sprawy objęte symbolem 655 (pomoc finansowa i inne regulacje związane z członkostwem w Unii Europejskiej)

W sprawach dotyczących wniosków o dofinansowanie projektów zgłaszanych w ramach konkursów ogłaszanych przez Lubelską Agencję Wspierania Przedsiębiorczości rozstrzygane były zarówno problemy merytorycznej oceny wniosków o dofinansowanie, jak i kwestie stosowanej przez Agencję procedury.

W sprawach **III SA/Lu 313/13** i **III SA/Lu 502/13** Sąd analizował pojęcie przedsiębiorstw powiązanych w rozumieniu Rozporządzenia Komisji (WE) nr 800/2008 z dnia 6 sierpnia 2008 r. uznającego niektóre rodzaje pomocy za zgodne ze wspólnym rynkiem w zastosowaniu art. 87 i 88 Traktatu (ogólne rozporządzenie w sprawie wyłączeń blokowych) – Dz. U. UE. L. z dnia 9 sierpnia 2008 r. Nr 214, str.3. Rozporządzenie to dotyczy różnych rodzajów pomocy publicznej (w tym regionalnych programów pomocy), uznanych za zgodne ze wspólnym rynkiem i zwolnionych z obowiązku zgłoszenia planowanej pomocy, pod warunkiem spełnienia warunków określonych w rozporządzeniu.

Jednym z rodzajów pomocy uznanej w rozporządzeniu za zgodną ze wspólnym rynkiem jest pomoc dla nowo utworzonych małych przedsiębiorstw, spełniających kryteria, o których mowa w załączniku I do rozporządzenia (art. 2 i art. 14 rozporządzenia). Załącznik wyróżnia trzy kategorie przedsiębiorstw, zbiorczo określane jako "MŚP": mikroprzedsiębiorstwa, małe przedsiębiorstwa i średnie przedsiębiorstwa. Zgodnie z art. 2 ust. 3 załącznika, mikroprzedsiębiorstwo definiuje się jako przedsiębiorstwo zatrudniające mniej niż 10 pracowników i którego roczny obrót lub całkowity bilans roczny nie przekracza 2 milionów EUR. W art. 3 załącznika zawarta została natomiast definicja przedsiębiorstwa samodzielnego, partnerskiego i powiązanego. Zgodnie z art. 3 ust. 1 załącznika, przedsiębiorstwo samodzielne oznacza każde przedsiębiorstwo, które nie jest zakwalifikowane jako przedsiębiorstwo partnerskie w rozumieniu ust. 2, ani jako przedsiębiorstwo powiązane w rozumieniu ust. 3. Ten ostatni przepis (art. 3 ust. 3) załącznika I do rozporządzenia stanowi, że przedsiębiorstwa powiązane oznaczają przedsiębiorstwa, które pozostają w jednym z niżej wskazanych związków:

- a) przedsiębiorstwo ma większość praw głosu w innym przedsiębiorstwie w roli udziałowca/akcjonariusza lub członka;
- b) przedsiębiorstwo ma prawo wyznaczyć lub odwołać większość członków organu administracyjnego, zarządzającego lub nadzorczego innego przedsiębiorstwa;
- c) przedsiębiorstwo ma prawo wywierać dominujący wpływ na inne przedsiębiorstwo zgodnie z umową zawartą z tym przedsiębiorstwem lub postanowieniami w jego statucie lub umowie spółki;
- d) przedsiębiorstwo będące udziałowcem/akcjonariuszem lub członkiem innego przedsiębiorstwa kontroluje samodzielnie, zgodnie z umową z innymi udziałowcami/akcjonariuszami lub członkami tego przedsiębiorstwa, większość praw głosu udziałowców/akcjonariuszy lub członków w tym przedsiębiorstwie.

Poza powiązaniem danego przedsiębiorstwa z innymi przedsiębiorstwami poprzez udział jednego przedsiębiorstwa w kapitale drugiego, w praktyce występują również powiązania przedsiębiorstw przez osoby fizyczne. Powiązań tych dotyczy ostatni akapit art. 3 ust. 3 załącznika I do rozporządzenia. Zgodnie z tym przepisem przedsiębiorstwa pozostające w jednym z takich związków z osobą fizyczną lub grupą osób fizycznych działających

wspólnie również traktuje się jak przedsiębiorstwa powiązane, jeżeli prowadzą swoją działalność lub część działalności na tym samym właściwym rynku lub rynkach pokrewnych. Za "rynek pokrewny" uważa się rynek dla danego produktu lub usługi znajdujący się bezpośrednio na wyższym lub niższym szczeblu rynku w stosunku do właściwego rynku.

W świetle powyższego, oceniając status przedsiębiorstwa należy ustalić, czy udziałowcy danego przedsiębiorstwa są również udziałowcami w innych przedsiębiorstwach, czy przedsiębiorstwa te działają na tym samym lub pokrewnych rynkach, czy osoby pozostające w bliskich relacjach osobistych prowadzą wspólnie lub oddzielnie inne przedsiębiorstwa na tym samym lub pokrewnym rynku.

Dalsze przepisy załącznika I do rozporządzenia nr 800/2008 przewidują, jakie dane należy brać pod uwagę przy określaniu kategorii przedsiębiorstwa. W przypadku przedsiębiorstw partnerskich i przedsiębiorstw powiązanych uwzględniać należy również dane każdego przedsiębiorstwa, które jest bezpośrednio lub pośrednio powiązane z danym przedsiębiorstwem.

Z powyższej regulacji wynika wprost, że status przedsiębiorstwa ubiegającego się o dofinansowanie projektu należy oceniać łącznie z podmiotem powiązaniem z wnioskodawcą. Chodzi bowiem o ustalenie rzeczywistego potencjału gospodarczego przedsiębiorstwa ubiegającego się o dofinansowanie.

Pominięcie powiązań wpływających na pozycję gospodarczą przedsiębiorstwa mogłoby spowodować przyznanie dofinansowania podmiotowi, którego potencjał - dzięki powiązaniom z innymi podmiotami - przewyższa potencjał przedsiębiorstwa uprawnionego do pomocy. Stanowiłoby to naruszenie warunków przyznawania pomocy publicznej.

W sprawie **III SA/Lu 313/13** Sąd stwierdził, że skarżąca spółka formalnie jest - zgodnie z art. 2 ust. 3 załącznika I do rozporządzenia nr 800/2008 - nowo powstałym mikroprzedsiębiorstwem (na rynku działa przez okres nie dłuższy niż 2 lata, zatrudnia mniej niż 10 osób, a roczny obrót nie przekracza 2 milionów EURO), jednak skarżąca nie jest podmiotem samodzielnym, gdyż jest podmiotem powiązaniem w rozumieniu

art. 3 ust. 3 załącznika I do rozporządzenia Komisji (WE) nr 800/2008.

Sąd podzielił stanowisko organu, że na istnienie powiązań wskazuje przede wszystkim to, że wspólnicy skarżącej spółki są jednocześnie bądź wspólnikami innych spółek działających na tym samym rynku lub rynku pokrewnym bądź też prowadzą jednoosobową działalność gospodarczą na tym samym rynku lub rynku pokrewnym.

Sąd stwierdził, że powiązania przez osoby fizyczne pozwalają na wzajemną współpracę przedsiębiorstw, ustalanie wspólnej strategii, wspólnych rynków zbytu, wzajemne udzielanie sobie pożyczek, zawieranie korzystnych dla danego przedsiębiorstwa umów czy też czy też wspólne korzystanie z nieruchomości lub pomieszczeń niezbędnych do prowadzenia działalności. W przypadku, gdy ta sama osoba jest właścicielem innego przedsiębiorstwa lub wspólnikiem z większościowym udziałem w innych przedsiębiorstwach albo członkiem organów innego przedsiębiorstwa działających na tym samym lub pokrewnym rynku może niewątpliwie wywierać wpływ na działalność przedsiębiorstwa. Takie nieformalne powiązania mogą mieć równorzędne znaczenie co udziały w innym przedsiębiorstwie.

Za prawidłowe uznał też sąd stanowisko organu, że stwierdzone powiązania wykluczają możliwość uzyskania przez skarżącą dofinansowania w ramach konkursu dla Działania 1.1. Dotacje dla nowo powstałych mikroprzedsiębiorstw, bowiem skarżąca i podmioty, z którymi jest powiązana muszą być dla potrzeb postępowania konkursowego traktowane łącznie. Rzeczywisty status skarżącej, po uwzględnieniu potencjału tych podmiotów, uniemożliwia zatem przyznanie skarżącej pomocy.

W sprawie **III SA/Lu 502/13** Sąd również podzielił stanowisko Agencji, że wnioskodawczyni nie można uznać za przedsiębiorstwo samodzielne w rozumieniu załącznika nr 1 do Rozporządzenia Komisji (WE) nr 800/2008 z dnia 6 sierpnia 2008 r. uznającego niektóre rodzaje pomocy za zgodne ze wspólnym rynkiem w zastosowaniu art. 87 i 88 Traktatu (ogólnego rozporządzenia w sprawie wyłączeń blokowych) – Dz. Urz. UE z 2008 r., Nr L 214, s. 3. Podstawą do takiego ustalenia było stwierdzenie związków osobowych, organizacyjnych

i gospodarczych między przedsiębiorstwami skarżącej i jej męża, działającymi na tym samym rynku w rozumieniu art. 3 ust. 3 Załącznika nr 1 do Rozporządzenia Nr 800/2008. Oba przedsiębiorstwa, będące formalnie odrębnymi podmiotami, prowadzą wspólne działania gospodarcze, mają wspólną siedzibę, działają pod wspólnym szyldem z wykorzystaniem utrwalonej i rozpoznawalnej na rynku marki. Sąd stwierdził, że Agencja prawidłowo zwróciła uwagę na fakt, że rzeczywistym beneficjentem obok wnioskodawczyni byłby również jej mąż, bowiem wniosek dotyczył inwestycji zlokalizowanej na wspólnej nieruchomości małżonków.

W sprawie **III SA/Lu 818/12** przedmiotem kontroli sądu była ocena wniosku o dofinansowanie w zakresie kryteriów merytorycznych: wprowadzenia do oferty przedsiębiorstwa nowych lub ulepszonych produktów, wzmocnienia konkurencyjności na rynku krajowym i innowacyjności projektu. Sąd uznał za trafne stwierdzenie LAMP, że planowane do wprowadzenia produkty nie są produktami nowymi, lecz produktami ulepszonymi w stosunku do już wytwarzanych, bowiem spółka była już wcześniej producentem keczupu i musztardy. Skoro zaś zaplanowała wprowadzenie tego rodzaju produktów wzbogaconych o nowe składniki, nie będzie to produkt nowy, dotychczas nie oferowany przez skarżącą, lecz produkt ulepszony.

Sąd podzielił również stanowisko Agencji, że skoro w dacie złożenia wniosku spółka działająca na terenie województwa lubelskiego bezspornie charakteryzowała się konkurencyjnością na poziomie regionalnym, to maksymalna liczba punktów w ramach kryterium „Wzmocnienie konkurencyjności” mogła być przyznana tylko w przypadku stwierdzenia, że realizacja projektu doprowadzi do osiągnięcia przez wnioskodawcę konkurencyjności na poziomie krajowym. Sąd uznał, że wbrew twierdzeniom skargi, samo wprowadzenie na rynek krajowy produktów zawierających dodatki niestosowane przez innych producentów nie jest wystarczające do przyznania maksymalnej liczby punktów. Kryterium to bowiem wyraźnie odwołuje się do wzmocnienia lub osiągnięcia konkurencyjności na rynku krajowym, a więc zakłada podniesienie konkurencyjności przez wnioskodawcę dofinansowania w zakresie szerszym niż dotychczasowy. Sąd podzielił pogląd organu, że samo zamierzenie pozyskania przez wnioskodawcę nowych kanałów

dystrybucji oraz rozszerzenia sieci sprzedaży poprzez ogólnopolską sieć hipermarketów i supermarketów, nie daje podstaw do jednoznacznego stwierdzenia wiarygodności założeń wprowadzenia produktów na rynek krajowy. W treści przedłożonej aplikacji wnioskodawca nie podał bowiem danych co do skali produkcji innych funkcjonujących na rynku zakładów o podobnym profilu działalności, a także danych dotyczących zapotrzebowania na przedmiotowe artykuły w województwie. Deklarując jedynie zamiar działania na rynku krajowym wnioskodawca nie wykazał, z jakimi podmiotami miałby konkurować na rynku krajowym, w jaki sposób zamierza pozyskać klientów z całego kraju, nie podał też szczegółów dotyczących tego, w czym upatruje przewagi konkurencyjnej swojego przedsiębiorstwa. Nie przedstawił także żadnych dokumentów świadczących o możliwości poszerzenia kanałów dystrybucji produktów (np. listy intencyjne, złożone oferty, czy zapytania). W ocenie sądu ustalenia te prowadzą do wniosku, że organ prawidłowo uznał, że skarżąca nie przedstawiła wiarygodnych, realnych założeń, iż oferowane produkty oraz rozmiar planowanej działalności pozwolą na osiągnięcie konkurencyjności na poziomie rynku krajowego.

Odnosząc się do oceny dokonanej w ramach kryterium „Innowacyjność projektu” sąd zauważył, że "Wytyczne dla Wnioskodawców w ramach I i II Osi Priorytetowej RPO WL 2007-2013", zawierają swoiste definicje innowacji. W świetle "Wytycznych..." innowacja produktowa oznacza zmiany polegające na udoskonaleniu wyrobu produktu już wytwarzanego przez przedsiębiorstwo, jednakże innowacją nie można nazwać zwykłego ulepszenia (zmian drugorzędnych, rutynowych ulepszeń, regularnych sezonowych zmian, prostej odsprzedaży nowych dóbr i usług nabytych od innych firm, zmian, które nie zmieniają funkcji, sposobu użycia lub parametrów technicznych dobra albo usługi). Innowacja musi objąć znaczące ulepszenia parametrów technicznych, komponentów i materiałów oraz funkcjonalności. Innowacja produktowa może polegać na rozszerzeniu struktury asortymentowej o nowy produkt. Produkt nowy pod względem technologicznym jest to produkt, którego cechy technologiczne lub przeznaczenie różnią się znacząco od uprzednio wytwarzanych. Innowacje tego typu mogą wiązać się z całkowicie nowymi technologiami, opierać się na

połączeniu istniejących technologii w nowych zastosowaniach lub też na wykorzystaniu nowej wiedzy.

W sprawach: **III SA/Lu 245/13**, **III SA/Lu 282/13** i **III SA/Lu 328/13** analizowane były zagadnienia proceduralne. W sprawach tych wnioski o dofinansowanie projektów zostały odrzucone na etapie oceny formalnej.

W sprawie **III SA/Lu 245/13** sąd uznał stanowisko Agencji za zbyt formalistyczne. Agencja stwierdziła, że dokumenty przedłożone w ramach poprawy aplikacji nie obejmowały stwierdzenia "za zgodność z oryginałem" oraz odwoływały się do nieprawidłowej daty.

W ocenie sądu, przy ocenie wniosku niezasadnie przyjęto, że brak stwierdzenia "za zgodność z oryginałem" na dokumentach dostarczonych w ramach poprawy/uzupełnienia wniosku oraz brak pieczęci wnioskodawcy w biznes planie, w sytuacji gdy LAWP nie zaprzecza prawdziwości danego dokumentu lub twierdzeniom w nim zawartym oznacza, że wnioskodawczynie nie złożyły dokumentów w sposób uprawniający do poddania ich wnioskowi ocenie merytorycznej.

Sąd podkreślił, że stanowisko Agencji w tym zakresie, odwołujące się do instrukcji wypełniania wniosku o dofinansowanie, nie uwzględnia, że wydane przez instytucję zarządzającą regulacje prawne niższego rzędu (instrukcje wypełniania wniosku, załączniki do tych instrukcji), mające na celu zapewnienie prawidłowego złożenia wniosku, a co za tym idzie - osiągnięcie celów ustawowych, to jest sprawnego i rzetelnego przeprowadzenia procedury wyłaniającej projekty, którym zostanie przyznane dofinansowanie, nie są przepisami zawartymi w katalogu źródeł prawa powszechnie obowiązującego.

Sąd wyjaśnił, że instrukcja wypełniania wniosku oraz zawarte w niej załączniki mają stanowić jedynie ułatwienie dla organu i uczestników konkursu. Tak więc oczywistym jest, że instrukcje i załączniki do instrukcji mogą być dla uczestników konkursu pomocne w wywiązaniu się z obowiązku przedstawienia dokumentacji koniecznej do oceny ich projektu. Jednak ocena projektu nie może sprowadzać się do mechanicznego sprawdzenia, czy zostały przedstawione dokumenty wypełnione zgodnie

z instrukcją, lecz musi sięgać głębiej i badać, czy dane, które są wymagane przez ustawowe uregulowania oraz rozwiązania regulaminu, zostały przedstawione i udokumentowane w sposób nie budzący wątpliwości. Tym samym w ocenie sądu uznać należy, że wszelkie wymagania określone w aktach wydanych przez instytucję zarządzającą muszą pozostawać w zgodności z regulacjami ustawowymi, a zwłaszcza nie mogą stwarzać dodatkowych wymagań sprzecznych z treścią rozwiązań ustawowych.

Sąd stwierdził, że w sytuacji gdy bezpośrednią przyczyną negatywnej oceny projektu jest niezastosowanie się przez wnioskodawcę do uregulowań pozaustawowych, sąd administracyjny zobligowany jest do badania, czy działanie strony było prawidłowe w świetle prawa powszechnie obowiązującego. Brak zgodności wymogów zawartych w uregulowaniach pozaustawowych z prawem powszechnie obowiązującym powoduje, że żądanie ich wypełnienia nie może być przez sąd akceptowane. Mając na uwadze, że sąd administracyjny nie posiada uprawnień do ingerencji w system realizacji programu operacyjnego, to ocenie podlega sposób działania, którego domaga się organ w instrukcjach kierowanych do strony pod kątem zgodności z prawem powszechnie obowiązującym. Zatem ocena projektów konkursowych musi polegać na badaniu, czy spełnione zostały wymogi konkursu, nie zaś na badaniu, czy zostały wypełnione instrukcje. Spełnienie formalistycznych warunków należy oceniać w myśl art. 30a ustawy o zasadach prowadzenia polityki rozwoju wszechstronnie i racjonalnie, mając jednocześnie na uwadze, że formalizm ten nie powinien mieć decydującego znaczenia, o ile nie jest to związane z koniecznością poszanowania zasady równości i uczciwej konkurencji.

Uchybienie w postaci umieszczenia na dwóch dokumentach błędnego określenia "Sprawdzony pod względem formalnym", włącznie z błędną datą, która określona została omyłkowo, czy też brak pieczęci wnioskodawcy na biznes planie, stanowi zdaniem sądu oczywistą omyłkę pisarską. Przez oczywistą omyłkę pisarską rozumieć należy widoczne, niezamierzone, niewłaściwe użycie wyrazu, widocznie mylną pisownię, błąd gramatyczny, albo niezamierzone opuszczenie jednego lub więcej wyrazów. W tej kategorii oczywistych omyłek mieści się także użycie pieczęci o treści innej niż powinna być umieszczona na dokumencie, a z okoliczności sprawy wynika, że umieszczenie takiej pieczęci nie

było związane ukrytym celem bądź chęcią wprowadzenia w błąd organu. Tego rodzaju uchybienie powinno być bezsporne i nie może mieć wpływu na treść rozstrzygnięcia.

Zdaniem sądu formalistyczne podejście zaprezentowane przez LAWP w zaskarżonym rozstrzygnięciu oderwane od racjonalnej oceny wniosku, będące podstawą odrzucenia wniosku, godzi w zasadę proporcjonalności. Działania podejmowane przez organy, powinny być nakierowane na sprawdzenie czy dane zawarte we wniosku zostały udokumentowane w sposób niebudzący wątpliwości oraz czy możliwa jest ocena wniosku zawierającego uchybienie pisarskie i czy wpływa ono na jakość i przejrzystość całego projektu. W tym bowiem przejawia się obowiązująca w prawie zasada proporcjonalności stanowiąca, że instytucje mogą podejmować tylko takie działania, które są konieczne i niezbędne do osiągnięcia zamierzonych celów, a środki zastosowane do realizacji tych celów muszą być proporcjonalne do ich istoty.

Sąd odwołał się do wyrażonych w orzecznictwie sądów administracyjnych poglądów, a mianowicie, że ocena zgłoszenia nie może być mechanicznym sprawdzeniem, czy zostały przedstawione dokumenty wymienione w załączniku do instrukcji wypełniania wniosku, lecz musi sięgać głębiej i badać, czy dane zawarte w regulaminie konkursu i we wniosku o dofinansowanie zostały przedstawione i udokumentowane w sposób niebudzący wątpliwości, a nadto, iż nawet przy sformalizowanej procedurze znaczenie jej poszczególnych postanowień musi być ustalane wszechstronnie i racjonalnie.

Mając na uwadze powyższe, sąd uwzględnił skargę, stwierdzając, że ocena projektu została przeprowadzona w sposób naruszający prawo i przekazał sprawę do ponownego rozpatrzenia przez LAWP.

W sprawie **III SA/Lu 282/13** podstawą odrzucenia wniosku było stwierdzenie, że poprawiona i uzupełniona aplikacja została złożona z uchybieniem terminu. W proteście od tego rozstrzygnięcia wnioskodawca zwrócił się o przywrócenie terminu do złożenia poprawionego wniosku. Wyjaśnił, że opóźnienie spowodowane było koniecznością zmiany całej aplikacji i chorobą osoby prowadzącej projekt. Sąd uznał stanowisko Agencji za prawidłowe, stwierdzając, że procedura konkursowa nie przewiduje przywrócenia terminu do

złożenia wniosku oraz do złożenia uzupełnień do wniosku. Tym samym organ nie bada przyczyny uchybienia terminu złożenia uzupełnień do wniosku ani kwestii ewentualnej winy lub jej braku po stronie wnioskodawcy. Organ bada sam fakt niezachowania terminu do dokonania czynności. Zarzuty skargi nie zasługiwały tym samym na uwzględnienie.

W sprawie **III SA/Lu 328/13** LAWP odrzuciła wniosek na etapie oceny formalnej, bowiem niespełnione zostało kryterium formalne – poprawności "Wszystkie dokumenty przedłożone przez wnioskodawcę w ramach projektu są sporządzone zgodnie z dokumentacją konkursową". W wykonaniu wezwania Agencji spółka uzupełniła dokumentację aplikacyjną między innymi o kopię zgłoszenia właściwemu organowi zamiaru wykonania robót budowlanych wraz z informacją o braku sprzeciwu. Niemniej jednak LAWP zauważyła, że zgłoszenie właściwemu organowi nastąpiło dopiero po wezwaniu do uzupełnienia braków formalnych wniosku, co stanowi nieusuwalną wadliwość aplikacji i tym samym wnioskodawca pozbawił swój projekt szans na pozytywną ocenę.

Sąd stwierdził, że w przypadku Działania 1.4 I Osi Priorytetowej, integralną częścią aplikacji konkursowej jest załącznik nr 11 wymieniony w Instrukcji wypełniania załączników. Nie ulega również wątpliwości, że załącznik ten znajduje się w wykazie załączników wymaganych przy złożeniu wniosku o dofinansowanie. Zgodnie z powyższą Instrukcją, załącznik ten może stanowić kopia prawomocnego pozwolenia na budowę lub kopia zgłoszenia właściwemu organowi zamiaru wykonania robót budowlanych. Jak wynika z Instrukcji wypełniania załączników, zgłoszenie właściwemu organowi zamiaru wykonania robót budowlanych musi zawierać pieczęć wpływu dokumentu do tego organu oraz dokument wydany przez właściwy organ potwierdzający niewniesienie (co zostało w Instrukcji podkreślone) w ciągu 30 dni od dnia doręczenia zgłoszenia sprzeciwu.

W ocenie sądu w sytuacji stwierdzenia niezgodności w trakcie oceny formalnej wniosku, gdy jeden z załączników nie będzie spełniał wymogów formalnych, wnioskodawca ma możliwość usunięcia niezgodności, nawet jeśli ta dotyczy załączników wymaganych przy złożeniu wniosku o dofinansowanie.

Sąd zwrócił uwagę, że przesłanki odrzucenia wniosku, wskazane w dokumentacji konkursowej, jak i samo pismo wzywające spółkę do usunięcia niezgodności we wniosku nie konkretyzują, że w ramach uzupełnienia wniosku wymagane jest przedłożenie dokumentów, które istniały już w dacie aplikowania.

W ocenie sądu z dokumentacji konkursowej wynika, że procedura usuwania braków formalnych może polegać na uzupełnieniu o dokumenty istniejące w dniu aplikowania, bądź o dokumenty nieistniejące. Wymogi, jakie mają spełnić niezbędne dokumenty wynikają z Instrukcji wypełniania załączników, a procedura usuwania braków formalnych nie zawiera wyłączeń co do poszczególnych załączników. Zatem poprawić można każdy z załączników, o ile wezwie do tego LAWP.

IV. Problemy orzecznictwa związanego z prawem pomocy

W orzecznictwie referendarzy na tle rozpoznawania wniosków o prawo pomocy pojawiły się następujące zagadnienia:

1. Czy referendarz sądowy w świetle unormowania art. 259 § 1 ustawy z dnia 30 sierpnia 2002 r. - Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi (tekst jednolity: Dz.U. z 2012 r. poz. 270 ze zm.) powinien umorzyć postępowanie w zakresie prawa pomocy czy też powinien odmówić przyznania prawa pomocy, gdy strona korzysta z ustawowego zwolnienia od obowiązku ponoszenia kosztów sądowych? Zagadnienie to wystąpiło między innymi w sprawie o sygn. akt II SA/Lu 332/13, w której strona skarżąca będąc na podstawie art. 239 pkt 1 lit. a) ustawy - Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi zwolniona z obowiązku ponoszenia kosztów sądowych wniosła o przyznanie prawa pomocy w zakresie całkowitym. Referendarz sądowy postanowieniem z dnia 20 czerwca 2013 r. przyznał stronie skarżącej prawa pomocy poprzez ustanowienie adwokata i umorzył postępowanie o przyznanie prawa pomocy w pozostałym zakresie. Wystąpiło ono również m.in. w sprawie II SA/Lu 794/13, w której strona skarżąca będąc zwolnioną z mocy ustawy obowiązku ponoszenia kosztów sądowych wniosła o przyznanie prawa pomocy

poprzez zwolnienie w całości od kosztów sądowych. Referendarz sądowy odmówił stronie skarżącej przyznania prawa pomocy w żądanym przez nią zakresie.

2. Czy w świetle unormowania art. 165 ustawy - Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi dopuszczalna jest zmiana postanowienia przyznającego prawo pomocy poprzez ustanowienie profesjonalnego pełnomocnika procesowego poprzez zmianę rodzaju ustanowionego profesjonalnego pełnomocnika procesowego? Zagadnienie to wystąpiło w sprawie II SAB/Lu 315/13, w której stronie skarżącej przyznano prawo pomocy poprzez ustanowienie adwokata. Następnie strona skarżąca wystąpiła o przyznanie prawa pomocy poprzez ustanowienie radcy prawnego. Referendarz sądowy traktując ponowny wniosek o przyznanie prawa pomocy jako wniosek o zmianę poprzednio wydanego w sprawie postanowienie przyznającego stronie skarżącej prawa pomocy poprzez ustanowienie adwokata w trybie art. 165 ustawy - Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi zmienił swoje pierwsze postanowienie poprzez ustanowienie dla strony skarżącej radcy prawnego. Referendarz sądowy przyjął, że zmiana żądania strony wnoszącej o przyznanie prawa pomocy stanowi zmianę okoliczności faktycznych sprawy istotną ze względu na treść rozstrzygnięcia.

3. Czy w świetle unormowania § 18 ust. 1 pkt 2 lit. b) rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (tekst jednolity: Dz.U. z 2013 r. poz. 461) adwokat otrzymuje wynagrodzenie za sam fakt sporządzenia pisma nazwanego opinią o braku podstaw do wniesienia skargi kasacyjnej niezależnie od jego treści, czy też aby otrzymać wynagrodzenie za sporządzenie opinii o braku podstaw do wniesienia skargi kasacyjnej adwokat sporządzić powinien pismo zawierające pełną analizę prawną i faktyczną postępowania zakończone oceną prawną wskazującą na niezasadność wnoszenia skargi kasacyjnej. Innymi słowy czy referendarz sądowy rozpoznając w tej sytuacji wniosek o przyznanie wynagrodzenia poddaje analizie treść pisma za sporządzenie którego adwokata żąda wynagrodzenia. Zagadnienie to

wystąpiło w sprawie II SAB/Lu 39/13 i II SAB/Lu 40/13, w których referendarz sadowy odmówił przyznania adwokatowi wynagrodzenia za sporządzenie opinii o braku podstaw do wniesienia skargi kasacyjnej, ze względu na to, iż przedłożone pismo nie jest w istocie opinią a informacją o przebiegu postępowania. Sąd na skutek wniesienia sprzeciwu rozpoznając wnioski o przyznanie wynagrodzenia za sporządzenie opinii o braku podstaw do wniesienia skargi kasacyjnej odmówił przyznania wynagrodzenia.

Część III

Działalność pozaorzecznicza Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Lublinie

Dnia 25 lutego 2013 r. odbyło się Zgromadzenie Ogólne Sędziów Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Lublinie, w którym uczestniczył Wiceprezes Naczelnego Sądu Administracyjnego w Warszawie Andrzej Kisielewicz, zwołane w celu przyjęcia informacji Prezesa WSA w Lublinie sędziego NSA Zdzisława Sadurskiego o rocznej działalności tut. Sądu w 2012 r.

Pan Prezes WSA w Lublinie sędzia NSA Zdzisław Sadurski uczestniczył w ubiegłym roku: w dniu 22 kwietnia w Zgromadzeniu Ogólnym Sędziów Naczelnego Sądu Administracyjnego w Warszawie oraz w dniach 24 – 25 kwietnia w naradzie prezesów wojewódzkich sądów administracyjnych w Czarnym Lesie zorganizowanej przez WSA w Gliwicach.

W związku z powołaniem sędziego WSA Wojciecha Kręciszka na stanowisko sędziego NSA dnia 16 września 2013 r. odbyło się Zgromadzenie Ogólne Sędziów Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Lublinie celem wybrania nowego członka Kolegium tut. Sądu., którym wybrany został sędzia WSA Jerzy Drwal. Ponadto 2 grudnia 2013 r. zwołano Zgromadzenie Ogólne Sędziów WSA w Lublinie, na którym wybrano sędzię WSA Jadwigę Pastusiak na członka Kolegium tut. Sądu.

W zakresie ujednolicenia orzecznictwa w Wojewódzkim Sądzie Administracyjnym w Lublinie przeprowadzono w 2013 r. szereg wewnętrznych porad sędziowskich. Przedmiotem porad były m. in. nadesłane przez Biuro Orzecznictwa NSA opracowania i analizy prawne w zakresie problematyki dotyczącej:

- zgłoszenia robót budowlanych w świetle orzecznictwa sądowoadministracyjnego;
- organizacji społecznych w postępowaniu sądowoadministracyjnym, dopuszczenia do udziału

w postępowaniu sądownoadministracyjnym stowarzyszenia zwykłego;

- zagadnień dot. stwierdzenia prawomocności orzeczeń NSA przez wojewódzkie sądy administracyjne i stosowania przez nie art. 169 p.p.s.a. w powiązaniu z treścią art. 286 p.p.s.a.;
- zakazu orzekania na niekorzyść strony w postępowaniu przed sądami administracyjnymi na podstawie orzecznictwa w sprawach podatkowych z lat 2004 – 2012;
- ewidencji gruntów i budynków;
- postępowania dyscyplinarnego w służbach mundurowych;
- wykładni art. 79 § 2 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Ordynacja podatkowa (Dz. U. z 2012 r., poz. 749, z późn. zm.);
- orzeczeń Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w Strasburgu w orzecznictwie sądów administracyjnych;
- uwag i wniosków do rządowego projektu ustawy o informatyzacji działalności podmiotów realizujących zadania publiczne oraz innych ustaw dot. zmian w ustawie z dnia 30 sierpnia 2002 r. – Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi;
- interesu prawnego uczestników postępowania w procesie inwestycyjnym siłowni wiatrowych i masztów telefonii komórkowej.

Ponadto przedmiotem narady sędziów było sprawozdanie z wizytacji przeprowadzonej w Wojewódzkim Sądzie Administracyjnym w Lublinie w dniach 18 – 20 marca 2013 r.

O wynikach odbywających się w Wojewódzkim Sądzie Administracyjnym w Lublinie narad sędziowskich informowani byli Prezesi Izb oraz Dyrektor Biura Orzecznictwa Naczelnego Sądu Administracyjnego w Warszawie.

**Konferencje i szkolenia
w których brali udział sędziowie
Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Lublinie
w 2013 r.**

Lp.	Data szkolenia/konferencji	Opis szkolenia/konferencji
1	14 – 15 marca 2013r.	Spotkanie czesko-polskiej grupy roboczej sądów administracyjnych zorganizowane przez WSA w Krakowie, w którym uczestniczyli: sędzia NSA Krystyna Sidor i sędzia NSA Witold Falczyński.
2	15 – 17 kwietnia 2013 r.	Konferencja w Opalenicy zorganizowana przez WSA w Poznaniu z udziałem sędziów Izby Ogólnoadministracyjnej NSA, w której uczestniczyli: Prezes Sądu sędzia NSA Zdzisław Sadurski, sędzia NSA Grażyna Pawlos-Janusz, sędzia NSA Maria Wieczorek-Zalewska oraz sędzia WSA Joanna Cylc-Malec.
3	13 – 17 maja 2013r.	Konferencja szkoleniowa dla sędziów sądów administracyjnych w Trybunale Praw Człowieka w Strasburgu, zorganizowana przez Zrzeszenie Prawników Polskich Oddział w Katowicach, w której udział wzięli: sędzia WSA Joanna Cylc-Malec, sędzia WSA

		Krystyna Czajeczka-Szpringer oraz sędzia WSA Jadwiga Pastusiak.
4	13 – 15 maja 2013 r.	<p>Konferencja szkoleniowa w Czarnej zorganizowana przez WSA w Rzeszowie, z udziałem sędziów Izby Finansowej NSA.</p> <p>W konferencji udział wzięli: Prezes Sądu sędzia NSA Zdzisław Sadurski, sędzia NSA Danuta Małysz, sędzia WSA Wiesława Achrymowicz, sędzia WSA Małgorzata Fita.</p>
5	15 – 17 maja 2013 r.	<p>Konferencja szkoleniowa w Mierzęcinie zorganizowana przez WSA w Gorzowie Wielkopolskim, z udziałem sędziów Izby Gospodarczej NSA, w której udział wzięli: sędzia WSA Ewa Ibrom oraz sędzia WSA Jerzy Drwał.</p>
6	10 czerwca 2013 r.	<p>Konferencja nt. „<i>Prawo Unii Europejskiej w polskim porządku prawnym – wybrane zagadnienia</i>” zorganizowana w NSA w Warszawie, w której udział wzięli: Prezes Sądu sędzia NSA Zdzisław Sadurski, sędzia WSA Joanna Cylc-Malec, sędzia WSA Małgorzata Fita, sędzia WSA Wojciech Kręcisz.</p>
7	19 - 21 czerwca	Konferencja poświęcona

	2013 r.	zagadnieniom objętych właściwością orzeczniczą Izby Gospodarczej NSA w Warszawie zorganizowana w Lidzbarku Warmińskim przez WSA w Olsztynie, z udziałem sędziów w/w Izby NSA. W spotkaniu udział wzięli: Prezes Sądu sędzia NSA Zdzisław Sadurski, sędzia NSA Jerzy Marcinowski, sędzia NSA Marek Zalewski, sędzia WSA Jadwiga Pastusiak, sędzia WSA Ewa Ibrom.
8	24 czerwca 2013 r.	Konferencja zorganizowana przez WSA w Lublinie z okazji 30-lecia sądownictwa administracyjnego na Lubelszczyźnie. Konferencja z udziałem sędziów, sędziów w stanie spoczynku, pracowników i byłych pracowników WSA w Lublinie, Wicemarszałka Województwa Lubelskiego, Zastępcy Prezydenta Miasta, posłów na Sejm, prezesów i sędziów NSA, prezesów sądów administracyjnych, przedstawicieli sądów powszechnych, Izby Skarbowej, SKO, OIRP, Prokuratury, dziekanów uczelni lubelskich oraz przedstawicieli innych organów i instytucji.
9	16 lipca 2013 r.	Seminarium nt: „ <i>Realizacja zasady prawa do sądu</i> ” – w ramach projektu: „ <i>Niewykorzystany potencjał europejskiego dialogu</i> ”

		<p><i>sędziowskiego na przykładzie stosowania praw podstawowych przez sądy krajowe państw członkowskich” zorganizowane przez NSA. W seminarium uczestniczyli: Prezes Sądu sędzia NSA Zdzisław Sadurski oraz sędzia WSA Grzegorz Wałęjko.</i></p>
10	16 – 18 września 2013 r.	<p>Konferencja sędziów Izby Finansowej NSA z udziałem sędziów wojewódzkich sądów administracyjnych zorganizowana w Opalenicy. W konferencji uczestniczyli Prezes Sądu sędzia NSA Zdzisław Sadurski, sędzia NSA Danuta Małysz oraz sędzia WSA Halina Chitrosz.</p>
11	30 września – 2 października 2013 r.	<p>Konferencja szkoleniowa w Sieniawie zorganizowana przez WSA w Rzeszowie. W konferencji udział wzięli: Wiceprezes Sądu sędzia NSA Jerzy Dudek, sędzia NSA Danuta Małysz, sędzia WSA Bogusław Wiśniewski.</p>
12	13 – 18 października 2013 r.	<p>Konferencja szkoleniowa w Brukseli dla sędziów sądów administracyjnych. W konferencji uczestniczyli: sędzia NSA Irena Szarewicz-Iwaniuk, sędzia NSA Maria Wieczorek-Zalewska, sędzia NSA Marek Zalewski, sędzia NSA Witold Falczyński.</p>

13	4 – 6 listopada 2013 r.	Konferencja sędziów NSA w Józefowie, w której uczestniczył Prezes WSA w Lublinie sędzia NSA Zdzisław Sadurski.
14	19 – 20 listopada 2013 r.	Konferencja pt. „ <i>Podatek akcyzowy</i> ” w Serocku zorganizowana przez WSA w Warszawie, z udziałem sędziów Izby Gospodarczej NSA, w której udział wzięła sędzia WSA Halina Chitrosz.
15	21 listopada 2013 r.	Konferencja pt. „ <i>Jednolitość orzecznictwa. Standard – instrumenty – praktyka</i> ” w siedzibie Sądu Najwyższego w Warszawie, w której uczestniczyły: sędzia NSA Anna Kwiatek oraz sędzia WSA Ewa Ibrom.
16	28 listopada 2013 r.	Seminarium nt: „ <i>Realizacja zasady wolności wypowiedzi</i> ” – w ramach projektu: „ <i>Niewykorzystany potencjał europejskiego dialogu sędziowskiego na przykładzie stosowania praw podstawowych przez sądy krajowe państw członkowskich</i> ” zorganizowane przez NSA w Warszawie. W seminarium uczestniczył Prezes Sądu sędzia NSA Zdzisław Sadurski.

W 2013 r. organizowane były narady i konferencje szkoleniowe, w których brali udział: Dyrektor tut. Sądu, Kierownicy sekretariatów wydziałów orzeczniczych oraz wydziału informacji sądowej, a także pracownicy WSA w Lublinie.

Dnia 9 maja 2013 r. na Akademii im. Jana Długosza w Częstochowie odbyła się Konferencja pt. *„Ochrona praw i wolności jednostki wobec władczej ingerencji administracji publicznej – stan obecny i wyzwania”*, na której swój referat nt. *„Koncepcja nadużycia procedury w prawie administracyjnym”* wygłosił asystent sędziego Jerzy Parchomiuk.

W dniach 23 – 24 maja 2013 r. we Wrocławiu odbyła się Konferencja pt. *„Dyrektywa EIA – wyzwania i perspektywy w świetle dotychczasowych doświadczeń oraz opublikowanej ostatnio propozycji nowelizacji dyrektywy”*, w której uczestniczyła asystentka sędziego Agnieszka Wąsikowska.

W dniach 27 – 28 maja 2013 r. w Baranowie Sandomierskim odbyła się V Konferencja z cyklu: *„Stanowienie i stosowanie prawa podatkowego w Polsce. Rozstrzygnięcia w prawie podatkowym”*, w której uczestniczyły dwie asystentki sędziego WSA Lublinie: Anna Gilowska oraz Anna Strzelec.

20 listopada 2013 r. na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Łódzkiego miała miejsce Ogólnopolska Konferencja zorganizowana przez Katedrę Prawa Administracyjnego i Nauki Administracji pt. *„Dobra chronione w prawie administracyjnym”*, w której uczestniczyło trzech asystentów sędziów:

- Anna Ostrowska (referat nt. *„W kwestii wnioskowego dostępu do informacji publicznej”*);
- Jerzy Parchomiuk (referat nt. *„Kolizja dóbr i wartości prawnie chronionych w prawie administracyjnym na przykładzie nadużycia władztwa planistycznego gminy”*);
- Jakub Polanowski (referat nt. *„Czy sądy administracyjne będą orzekać merytorycznie? Uwagi na gruncie prezydenckiego projektu ustawy o zmianie ustawy – Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi”*).

Ponadto 21 listopada 2013 r. w siedzibie Sądu Najwyższego w Warszawie odbyła się Konferencja pt. „*Jednolitość orzecznictwa. Standard – instrumenty – praktyka*”, w której uczestniczyli asystenci sędziów WSA w Lublinie: A. Gilowska, K. Kozuch, M. Olejowska, K. Orłowska, A. Ostrowska, J. Parchomiuk, J. Polanowski, M. Samcik, A. Wąsikowska.

11 grudnia 2013 r. w Instytucie Nauk Prawnych Polskiej Akademii Nauk w Warszawie odbyła się Konferencja pt. „*Prawo do informacji publicznej – efektywność regulacji i perspektywy jej rozwoju*”, w której brali udział asystenci sędziów: Anna Ostrowska, Jerzy Parchomiuk oraz Jakub Polanowski.

Ponadto asystenci sędziego: Bartłomiej Pastucha i Krzysztof Kozuch, uczęszczali w 2013 r. na szkolenia dla asystentów sędziego wojewódzkich sądów administracyjnych, które odbywały się w siedzibie WSA w Kielcach. Dodatkowo Pan Bartłomiej Pastucha uczestniczył w seminariach naukowo-edukacyjnych organizowanych przez Zakład Prawa Publicznego na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Rzeszowskiego. Natomiast trzech asystentów sędziów: Radosław Kot, Radosław Stelmasiak oraz Dorota Winiarczyk-Ożóg uczęszczali na ww. szkolenia zorganizowane w siedzibie NSA w Warszawie.

W dniach 19 – 22 marca 2013 r. członkami komisji egzaminacyjnych do przeprowadzenia egzaminu adwokackiego były: sędzia NSA **Maria Wieczorek – Zalewska** oraz sędzia WSA **Jadwiga Pastusiak**, natomiast do egzaminu radcowskiego członkami były: sędzia NSA **Danuta Małysz**, sędzia NSA **Irena Szarewicz – Iwaniuk**, sędzia NSA **Grażyna Pawlos – Janusz**.

W marcu ubiegłego roku Wiceprezes WSA w Lublinie sędzia NSA **Jerzy Dudek** uczestniczył w egzaminie radcowskim w Lublinie jako członek Komisji egzaminacyjnej powołanej przez Ministra Sprawiedliwości na obszarze właściwości Okręgowej Izby Radców Prawnych w Lublinie.

We wrześniu 2013 r. sędzia NSA **Witold Falczyński** brał udział w Komisji Egzaminacyjnej ds. Aplikacji Adwokackiej przy

Ministrze Sprawiedliwości z/s w Lublinie. Dodatkowo w listopadzie ubiegłego roku Pan sędzia prowadził szkolenie asystentów sędziów z zakresu prawa budowlanego w ramach aplikacji prowadzonej w WSA w Kielcach.

Sędzia NSA **Irena Szarewicz-Iwaniuk** prowadziła zajęcia z aplikantami radcowskimi z zakresu prawa dewizowego, podatków lokalnych, podatku od spadków i darowizn oraz podatku od czynności cywilnoprawnych.

Sędzia WSA **Wojciech Kręcisz** prowadził w 2013 r. cykl zajęć (wykładów) dla aplikantów radcowskich Okręgowej Izby Radców Prawnych w Lublinie nt: „*Ustroju sądów administracyjnych i postępowania przed sądami administracyjnymi*”. Wygłosił również referat na Konferencji sędziów Izby Gospodarczej NSA i wojewódzkich sądów administracyjnych w Lidzbarku Warmińskim (19 - 21 czerwca 2013 r.) pt. „*Opłaty i kary za przyłącza i urządzenia usytuowane w pasie drogowym, nie związane z użytkowaniem dróg*”. Oprócz tego sędzia WSA Wojciech Kręcisz dokonał następujących publikacji:

- „*Terminy w postępowaniach o przyznanie płatności producentom rolnym*” Zeszyty Naukowe Sądownictwa Administracyjnego 2013, nr 1, s. 60 – 76;
- „*Z problematyki stosowania Konstytucji RP przez sądy administracyjne*” w: „*XXX lat sądownictwa administracyjnego na Lubelszczyźnie 1983 – 2013*” pod red. Prezesa WSA w Lublinie sędziego NSA Zdzisława Sadurskiego, Lublin 2013, s. 121 – 133;
- „*Glosa do wyroku WSA w Białymstoku z dnia 24 lipca 2012r., sygn. akt II SA/Bk 338/12*” Orzecznictwo Sądów Polskich 2013, z. 7 – 8, s. 550 – 554.

T A B E L E S T A T Y S T Y C Z N E

Wpływ i załatwienia skarg w latach 2004-2013

Rok	Pozostało z poprzedniego roku	Wpłynęło ogółem	Załatwiono					Pozostało na następny rok
			Łącznie	w tym				
				na rozprawie		na posiedzeniu niejawnym		
				Lb.	%	Lb.	%	
2004	1893	3684	4248	3070	72,3	1178	27,7	1329
2005	1329	2797	3612	1731	47,93	1881	52,07	514
2006	514	2702	2622	1647	62,82	975	37,18	594
2007	594	2548	2649	1889	71,3	760	28,7	493
2008	493	2264	2209	1545	69,94	664	30,06	548
2009	548	2440	2363	1694	71,69	669	28,31	625
2010	625	2549	2485	1884	75,81	601	24,19	689
2011	689	2788	2879	2135	74,16	744	25,84	598
2012	598	3277	3094	2324	75,11	770	24,89	781
2013	781	4595	3871	2510	64,84	1361	35,16	1505

Wpływ i załatwienia skarg za rok 2013 w podziale na wydziały

Wydział	Pozostało z poprzedniego roku	Wpłynęło ogółem	Załatwiono			Pozostało na następny rok
			Łącznie	w tym		
				na rozprawie	na posiedzeniu niejawnym	
Wydział I	235	1395	1169	811	358	461
Wydział II	235	2134	1603	970	633	766
Wydział III	311	1066	1099	729	370	278
Razem	781	4595	3871	2510	1361	1505

Wpływ i załatwienia skarg za rok 2013 w podziale na rodzaje spraw

Rodzaj sprawy	Pozostało z poprzedniego roku	Wpłynęło ogółem	Załatwiono			Pozostało na następny rok
			Łącznie	w tym		
				na rozprawie	na posiedzeniu niejawnym	
SA	743	3613	3027	2104	923	1329
SAB	33	811	690	406	284	154
SO	5	171	154	0	154	22
Razem	781	4595	3871	2510	1361	1505

Wpływ skarg kasacyjnych w roku 2013

Rodzaj sprawy	Wpłynęło	Odrzucono skargę kasacyjną	Przekazano do NSA
SA	550	25	493
SAB	112	3	101
SO	2	0	1
Razem	664	28	595

Wpływ skarg o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia w roku 2013

Rodzaj sprawy	Wpłynęło	Odrzucono skargę	Przekazano do NSA
SA	0	0	0
SAB	0	0	0
SO	0	0	0
Razem	0	0	0

SPIS TREŚCI

Wstęp	3
Część I	
Działalność Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Lublinie w 2013 r.	9
Część II	
Problemy wynikające z orzecznictwa Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Lublinie	10
I. Działalność orzecznicza Wydziału I Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Lublinie	10
1. <i>Podatek od towarów i usług</i>	10
2. <i>Podatek akcyzowy</i>	13
3. <i>Podatek dochodowy od osób fizycznych</i>	15
4. <i>Podatek dochodowy od osób prawnych</i>	17
5. <i>Podatek od nieruchomości</i>	19
6. <i>Podatek od czynności cywilnoprawnych</i>	21
7. <i>Inne zagadnienia</i>	23
II. Działalność orzecznicza Wydziału II Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Lublinie	32
1. <i>Sprawy z zakresu budownictwa</i>	32
2. <i>Sprawy z zakresu planowania i zagospodarowania przestrzennego</i>	41
3. <i>Sprawy z zakresu gospodarki nieruchomościami</i>	44
4. <i>Sprawy z zakresu zbiorowego zaopatrzenia w wodę oraz prawa wodnego</i>	50
5. <i>Sprawy z zakresu ochrony przyrody</i>	55
6. <i>Sprawy z zakresu ochrony środowiska</i>	57
7. <i>Sprawy z zakresu pomocy społecznej</i>	58

8. *Sprawy z zakresu informacji publicznej i prawa prasowego*67
9. *Zagadnienia procesowe*74

III. Działalność orzecznicza Wydziału III Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Lublinie78

1. *Sprawy objęte symbolem 603 (utrzymanie i ochrona dróg publicznych i innych dróg ogólnodostępnych, ruch na tych drogach, koleje, lotnictwo cywilne, przewozy, żegluga morska i śródlądowa)*78
2. *Sprawy objęte symbolem 604 (działalność gospodarcza, w tym z udziałem podmiotów gospodarczych)* 87
3. *Sprawy objęte symbolem 612 (geodezja i kartografia)*..... 90
4. *Sprawy objęte symbolem 614 (oświata, szkolnictwo wyższe, nauka, działalność badawczo – rozwojowa i archiwa)*... 92
5. *Sprawy objęte symbolem 619 (stosunki pracy i stosunki służbowe, sprawy z zakresu inspekcji pracy)*..... 97
6. *Sprawy objęte symbolem 620 (ochrona zdrowia, w tym sprawy dotyczące chorób zawodowych, zakładów opieki zdrowotnej, uzdrowisk, zawodu lekarza, pielęgniarstwa, położnictwa, aptekarstwa i nadzoru sanitarnego)*.....101
7. *Sprawy objęte symbolem 621 (sprawy mieszkaniowe, w tym dodatki mieszkaniowe)*..... 106
8. *Sprawy objęte symbolem 624 (powszechny obowiązek obrony kraju)*.....108
9. *Sprawy objęte symbolem 626 (ustrój samorządu terytorialnego, w tym referendum gminne)*.....109
10. *Sprawy objęte symbolem 630 (obróć towarami z zagranicą, należności celne i ochrona przed nadmiernym przywozem towaru na polski obszar celny)*.....109
11. *Sprawy objęte symbolem 633 (zatrudnienie i sprawy bezrobocia)*.....110

<i>12. Sprawy objęte symbolem 655 (pomoc finansowa i inne regulacje związane z członkostwem w Unii Europejskiej).....</i>	111
IV. Problemy orzecznictwa związanego z prawem pomocy....	121
Część III	
Działalność pozaorzecznicza Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Lublinie	124
Tabele statystyczne	134 - 136
Spis treści	137 - 139